ob. 2457
WBP w Kielcach

Policja zatrzymała gangsterów napadających na tiry
Czytaj na stronie 6

MAGAZYN
Słowo Ludu
CENA 2,00 ZŁ 5.I.2001 R. ROK LI NUMER 2162 (15508) NUMER INDEKSU 350-400 RADOM

Słowo Ludu
Zapraszamy do Klubu Stałego Czytelnika „SL"
Czytaj na stronie 12

I znów zagramy

Orkiestra pomogła ratować dzieci również w naszym regionie.

Czytaj na stronie 8

Sekretarz po protekcji

O mało nie wysłał Wisławy Szymborskiej na trzy miesiące do Turcji.

Czytaj na stronie 9

Inteligentny pupil

Masz szansę pokazać światu, że twój zwierzak jest naprawdę mądry.

Czytaj na stronie 10

Brytyjczyka tęsknoty za wyspiarskim chlebem

Polacy rozsądniej wydają pieniądze niż Anglicy, uważa Paul Saxton, prezes NOMI.

Czytaj na stronie 11

Sztuka kształtowania charakteru

W ciągu kilkunastu lat wyszkolili wielu uczniów.

Czytaj na stronie 13

Moda

Dużo brokatu i wszystko do góry - radzi mistrz Laurent.

Czytaj na stronie 28

Małysz zwycięzca

Pierwszy Polak, który w Innsbrucku wygrał konkurs skoków zaliczany do Turnieju Czterech Skoczni

Czytaj na stronie 32

Agent to Agnieszka

Zdjęcia: archiwum TVN

Liwia bezbłędnie wytypowała agenta - Agnieszkę (w górnym rogu)

Pogromczynią tytułowego „Agenta", osobą, która najlepiej wykonywała zadania i bezbłędnie rozpoznała kto przeszkadza w ich realizacji, okazała się Liwia Kwiecień z Sosnowca.

Widzowie dowiedzieli się o pani wygranej w Nowy Rok. A pani?

- We wrześniu, bo wtedy byliśmy we Francji. Zobowiązana byłam jednak do zachowania ścisłej tajemnicy. Tylko mamie ją zdradziłam. Nawet mój brat nie wiedział, jak się skończy mój udział w programie. Były chwile, kiedy ciężko było utrzymać tajemnicę. Szczególnie, gdy przyjaciółki pasjonowały się, kto odpadnie, kto przejdzie dalej. Jak ja wypadnę? Uśmiechałam się tylko, ale nic nie mogłam powiedzieć.

Najtrudniejszy moment?

- Przesłuchanie. Było to zadanie, które musiałam wykonać, by znaleźć się w finałowej trójce. Cały dzień spędziłam na szkoleniu z oficerem śledczym. Okazało się, że moim zadaniem będzie przesłuchanie pozostałych uczestników i wydobycie z nich informacji, co robili tego dnia. O północy rozpoczęłam. Opierali się, ale wydobyłam z nich potrzebne wiadomości. Dostałam zielone piórko.

Kiedy rozpoznała pani kto jest agentem?

- Nigdy nie wykluczałam, że to Agnieszka. Z drugiej strony wydawało mi się niemożliwe, żeby agentem był prawnik, który z natury rzeczy powinien być prawy. Przez trzy ostatnie odcinki miałam już jednak pewność. I się nie pomyliłam.

Rozmowę ze zwyciężczynią oraz tekst o programie „Agent" przeczytacie na stronie 20

radio TAK
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy na antenie Radia TAK
7 stycznia 2001 r. od godziny 8.00 przez cały dzień
wielka licytacja o złote serduszko Wielkiej Orkiestry!!!
Dzwoń i licytuj tel. antenowe: 362-22-00 i 362-23-00
Przyłącz się do nas - pomóż innym
Tylko na 98,0 i 106,5 FM
2620/kr

promocja
ilość ograniczona
W zestawie:
Drukarka kolorowa
Program OFFICE PL
Tłumacz językowy
EXTRA GRY
Mp3 player
Windows 2000
KOMPUTERY Serii DEL III już od 3249 zł Cena z VAT
KIELCE Ul. Bodzentyńska 8 (0-41)344-10-08
RATY Bez pierwszej wpłaty Dowóz GRATIS
KOMPUTER
DEL III 700 Milenium
Intel PIII CELERON Coppermine
Procesor: P III 700
RAM: 32MB (100 MB) 100Mhz
Dysk twardy: 40GB UDMA 66
CD ROM: x 52 UDMA 33
Grafika: 32 MB AGPx2 TNT2
Obudowa MIDI + Głośniki STEREO
Klawiatura WINDOWS'98, mysz + mousepad
Karta dźwiękowa: STEREO 3D Surround
FAX - MODEM 56K V.90+
Monitor 15" CYFROWY

http://sbc.wbp.kielce.pl/

PIĄTEK - 5 STYCZNIA

Wschód słońca 7.55
Imieniny: Hanny, Edwarda
Zachmurzenie umiarkowane

Sytuacja baryczna: Polska południowa jest na skraju zatoki niżowej znad Atlantyku. Do kraju napływa dość ciepłe i wilgotne powietrze polarnomorskie.

Prognoza pogody: w ciągu dnia będzie występowało zachmurzenie umiarkowane i duże. Lokalnie pojawią się słabe, przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna dniem wyniesie od +3 st. do +5 st.

Wiatr będzie słaby i umiarkowany, przeważnie z kierunków południowych.

Sytuacja biometeorologiczna: niekorzystna, spowoduje obniżenie sprawności działania i obciążenie układu krążenia. Wzrośnie skłonność do przeziębień.

Uwaga kierowcy: widzialność rano lokalnie ograniczona. W strefie opadów drogi śliskie.

ŚREDNIE CENY WALUT
ceny z 03.01.2001

WALUTA	KUPNO	SPRZEDAŻ
DOLAR USA (100)	410	420
FUNT BRYT. (100)	605	620
MARKA NIEM. (100)	197	200
LIR WŁOSKI (10.000)	19,80	20,20
FRANK FRAN. (100)	58	59,50
SZYLING AUSTR. (100)	27,70	28,70
KORONA SŁOW. (100)	9	10

Ceny podaje Kantor Wymiany Walut „Sezam" w Radomiu przy ul. Żeromskiego 42.

Dla inwestorów niezbyt atrakcyjni

Miasto kategorii „D"

RADOMSKIE. Radom znalazł się dopiero w czwartej kategorii prestiżowego rankingu atrakcyjności inwestycyjnej miast polskich.

Ranking przygotował Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Jest to jeden z najbardziej znanych ośrodków oceniających sytuację gospodarczą w Polsce. Przy badaniach uwzględnia się dane urzędowe m.in. Głównego Urzędu Statystycznego, Ministerstwa Finansów, Narodowego Banku Polskiego, Związku Miast Polskich, a także informacje publikowane przez poszczególne gminy (strony internetowe, materiały promocyjne, oferty dla inwestorów). Na ich podstawie miasta otrzymują kategorię atrakcyjności: stolice województw - od A do C, pozostałe - od A do G.

Niestety, w trzeciej edycji rankingu Radom wypadł bardzo blado. Wśród 48 miast - powiatów wydzielonych, znalazł się dopiero w kategorii D, obok, m.in., Włocławka, Piotrkowa Trybunalskiego, Nowego Sącza, Zamościa i Rybnika. Najgorzej oceniono tzw. chłonność naszego rynku, w której brano pod uwagę wielkość rynku, zamożność mieszkańców oraz poziom aktywności gospodarczej. Nisko oceniono również tzw. klimat społeczny i infrastrukturę techniczną. Tylko niewiele sklasyfikowano aktywność marketingową miasta i koszty działalności gospodarczej. Jaśniejszym punktem jest tylko kategoria „Jakość rynku pracy", za którą przydzielono nam klasę „B".

W podsumowaniu autorzy raportu napisali wręcz, że Radom, obok Wałbrzycha, odnotował największy spadek w rankingu, na co wpłynęło zwłaszcza „pogorszenie chłonności rynku lokalnego".

Na tym tle dosyć zaskakująco wypada informacja, że Radom jest na 6 miejscu, jeżeli chodzi o liczbę firm zagranicznych, które zainwestowały kwoty ponad 1 mln dolarów. W Radomiu było ich aż 16. Lepsze okazały się tylko: Gdynia (27 firm), Bielsko-Biała (21), Częstochowa (20), Gliwice (20) i Sosnowiec (19), a więc miasta znacznie bogatsze od Radomia.

O skomentowanie wyników rankingu porosiliśmy prezydenta Radomia **Adama Włodarczyka**. Prezydent odmówił jednak wypowiedzi. Przedwczoraj, podczas noworocznego spotkaniu z dziennikarzami A. Włodarczyk stwierdził, m.in., że miasta o porównywalnej wielkości, a położone na atrakcyjnej gospodarczo „ścianie zachodniej" mają większe kłopoty niż Radom. Włodarczyk wymienił np. Jelenią Górę, Koszalin i Słupsk. Tymczasem według autorów raportu wszystkie te ośrodki są znacznie bardziej atrakcyjne dla inwestorów niż Radom - znalazły się w kategorii A lub B.

ARKADIUSZ KUTKOWSKI

ATRAKCYJNOŚĆ INWESTYCYJNA POWIATÓW GRODZKICH
(Mapa nie zawiera miast zaliczonych do klas E, F i G)

Źródło: P.Swianiewicz, W.Dziemianowicz, Atrakcyjność inwestycyjna miast Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

Opracował: Michał Obiedziński

Fot. M. Skorupa

Zenon Madej, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej Ziemi Radomskiej: - Niewiele nowego wyczytałem z rankingu. Czy może dziwić zła ocena klimatu społecznego, jeżeli nawet nasi prominenci mówią o Radomiu jako o mieście upadłym, a mieszkańcy urządzają pyskówki w telewizji? Z drugiej strony dobry sygnał dają firmy zagraniczne, które bardziej doceniają Radom niż krajowi inwestorzy. Jeżeli powstanie druga nitka szosy numer 7 czy lotnisko cargo, to w następnych latach powinniśmy awansować w rankingu.

Fot. M. Skorupa

Józef Nita, wiceprezydent Radomia: - Nie znam jeszcze wyników rankingu. Jednak zdecydowanie nie zgadzam się ze stwierdzeniem, jakoby Radom był słabo promowany. Przypomnę tylko nasz występ na EXPO w Hanowerze, gdzie zebraliśmy bardzo dobre opinie czy Air Show, który ściągnął do Radomia ok. 100 tys. ludzi i był szczegółowo relacjonowany w telewizji. Nie wiem też, czy autorzy raportu przeglądali naszą stronę internetową i zawarte w niej informacje. W moim przekonaniu są one bardzo profesjonalne.

KRONIKA POLICYJNA

RADOM. Przedwczoraj po południu funkcjonariusze z II Komisariatu Policji zatrzymali do kontroli samochód, którym 24-letni radomianin Paweł U. jechał z 28-letnią Julią C. (obywatelką Białorusi, która czasowo przebywa w Polsce). W samochodzie znaleziono dużą ilość alkoholu i papierosów bez znaków akcyzy. Wartość kontrabandy oszacowano na ponad 10 tys. zł.

RADOMSKIE. Przedwczoraj policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zatrzymali Wojciecha S. z Korycisk (gm. Wieniawa), który jest podejrzewany o kierowanie grupą okradającą domki letniskowe w okolicach Mniszka. W czasie przeszukania w domu Wojciecha S. znaleziono kilkanaście piecyków, butli i kuchenek gazowych.

(kor)

Kolejna spółka „Łucznika" blisko upadłości

Decyzja bez uzasadnienia?

ZWOLEŃ. Wniosek o upadłość Zakładów Mechanicznych „Łucznik" w Zwoleniu wpłynął wczoraj do Sądu Gospodarczego.

Decyzję o złożeniu wniosku zarząd zwoleńskiej firmy podjął pod koniec ubiegłego roku. Jest to pierwszy w tym roku wniosek o upadłość w radomskim Sądzie Gospodarczym. Termin rozprawy będzie wyznaczony na początku przyszłego tygodnia.

Według prezesa ZM „Łucznik" **Jerzego Wdowiaka**, z decyzją nie można było już dłużej zwlekać. Zadłużenie zakładu wobec ZUS i urzędów skarbowych przekroczyło kapitał zakładu. - Odsetki od długów ciągle rosną i nie jesteśmy w stanie ich spłacić - mówi J. Wdowiak. - Przedłużanie tej sytuacji nie ma sensu.

Przeciwko decyzji zarządu protestują związki zawodowe, które rozważają rozpoczęcie strajku okupacyjnego. Zdaniem związkowców sytuacja zakładu jest dobra, a kontrakty gwarantują zatrudnienie dla prawie 90 osób.

- Decyzja zarządu nie ma żadnego uzasadnienia - twierdzi **Bogusław Jaskólski**, przewodniczący zakładowej „Solidarności". - Zakład na bieżąco płaci składki do ZUS i wszystkie inne należności, m.in. za prąd i wodę. Bez żadnych opóźnień otrzymujemy pensje. Jakie są więc prawdziwe intencje zarządu?

Prezes Wdowiak przyznaje, że od pół roku produkcja wzrosła na tyle, aby wypłacać załodze na bieżąco pensje i mieć pieniądze na utrzymanie zakładu. - To jednak nie wystarczy na spłatę długu. Stare zobowiązania, zwłaszcza odsetki, prędzej czy później zniszczą zakład - uważa J. Wdowiak.

Prezes poinformował nas, że w zakładzie powołano już nową spółkę: „Zakłady Metalowe Zwoleń", która przejmie zamówienia i produkcję wyrobów po „Łuczniku".

Przypomnijmy, że listopadzie ubiegłego roku Sąd Gospodarczy w Radomiu ogłosił upadłość Zakładów Metalowych „Łucznik". Po kilku dniach podobny los spotkał Zakład Usług Socjalno Bytowych, pierwszą z kilku tzw. spółek–córek, powstałych w wyniku podzielenia Zakładów Metalowych.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, w równie ciężkiej sytuacji jest również Zakład Maszyn do Szycia na radomskim Gołębiowie. Osoby z byłego kierownictwa „Łucznika" twierdzą, że wszystkie spółki wydzielone z Zakładów Metalowych spotka ten sam los - złożenie wniosku o upadłość.

ALEKSANDER KORNATOWSKI

„Skórzanka" dla UMCS?

RADOM. Tymczasowa siedzi... kolegium UMSC będzie mieś... się w Zespole Szkół Skórzan... - postanowiły władze miasta

Gmina szuka tymczas... siedziby dla kolegium Un... sytetu Marii Curie -Skło... skiej w Lublinie. Przed kil... tygodniami wojewoda m... wiecki zakwestionował uc... łę Rady Miejskiej o połącz... Zespołu Szkół Ogrodnic... i Zespołu Szkół Mechan... Rolnictwa i umieszczeni... na Wośnikach. Na Wac... w obiektach byłej ZSMR, ... mieścić się filia UMSC.

Teraz władze Rad... chcą, by tymczasowa sie... kolegium UMCS była ulok... na w Zespole Szkół Sk... nych przy ul. Śniadec... Przedstawiciele samor... mają nadzieję, że Naczeln... Administracyjny (trafił... odwołanie od decyzji wo... dy) wyda wyrok korzy... dla miasta i kolegium z... w końcu budynki ZSMR.

Ulokowanie uczelni... spole Szkół Skórzanych n... dzie oznaczało likwidac... cówki. Zajęcia mają się odb... równoległe. Czy to będzie... liwe? **Barbara Stano**, dy... ZSS, nie otrzymała jeszcz... nej oficjalnej informacji... czącej tej sprawy. - Nie ... propozycji Zarządu Miasta... trudno mi cokolwiek kom... wać - mówi pani dyrektor.

Do „skórzanki" uc... cza ok. 900 uczniów. S... prowadzi zajęcia w sys... dziennym i zaocznym. D... tam również Centrum K... cenie Ustawicznego.

W obronie matki...

RADOM. Leżący w szpitalu trzynastoletni chłopiec, pobi... ojca w sylwestra, walczy o ż...

Nastolatek przeby... Oddziale Intensywnej C... Medycznej Radomskiego... tala Specjalistycznego p... Tochtermana. - Jest w stan... tycznym - powiedział n... karz dyżurny.

Zanim chłopak tra... szpitala, razem z rodzica... tał Nowy Rok na placu... lońskim.

- Z zeznań świadkó... nika, że cała trójka i ich... mi wrócili do mieszkani... ul. Malczewskiego - poin... wał nas **Henryk Pietras**, ... ca komendanta II Komis... Policji w Radomiu. - ... do kłótni między rod... chłopaka: ojciec rzucił... butelką i zamiast w żon... w głowę syna. Przyznał, ... celował w dziecko. Sąd... nowy w Radomiu post... tymczasowo aresztowa... czyznę na trzy miesiące.

Wczoraj udało si... skontaktować z matką c... - Do tragedii doszło, gdy ... nął w mojej obronie. Dzie... obrzęk mózgu - powiedz... szemu reporterowi. Dod... że ojciec dziecka (jej byl... zawsze awanturował się, ... pod wpływem alkoholu. ... członków rodziny.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Gminy nie mają pieniędzy dla repatriantów

Czy budżet pomoże?

ADOMSKIE. Dzięki ustawie repatriajnej gminom będzie łatwiej przyjąć daków ze Wschodu. Ale i tak oblemów nie zabraknie.

Do tej pory gminy, które zdedowały się zaprosić repatrianw, musiały same znaleźć pieniąze na mieszkanie i pracę. Teraz, ly ustawa weszła w życie, część osztów pokryje budżet centralny. otacja dla gmin ma zrefundować oszty zapewnienia lokum oraz trudnienia przesiedleńców - wygrodzenie i składki ubezpieczeowe. W ustawie zapisano, że buzet państwa będzie miał co roku a ten cel 300 mln. zł.

- Ustawa na pewno poprawi arunki zapraszania większej ilości rodaków. Ale trzeba pamiętać, dotacja tylko częściowo zrefunje koszty ponoszone przez gmi- mówi **Zbigniew Gurtat**, dyrekr Wydziału Spraw Obywatelskich domskiej delegatury Mazowiecego Urzędu Wojewódzkiego.

Głównym problemem są mieszkania komunalne. A tych jest jak na lekarstwo, gdyż samorządy muszą mieć w rezerwie lokale socjalne dla mieszkańców, którym trzeba zapewnić dach nad głową w przypadku zdarzeń losowych. Zapraszający musi też przygotować miejsce pracy, a gdy przesiedleniec nie dysponuje odpowiednimi kwalifikacjami - sfinansować kurs dokształcający. Do czasu objęcia ubezpieczeniem z tytułu umowy o pracę, samorząd pokrywa koszty leczenia repatrianta i wypłaca mu „kieszonkowe" na bieżące potrzeby.

Do tej pory w Radomskiem osiedliło się 25 repatriantów. Najwięcej - 11 osób (dwie rodziny) mieszka w Goszczynie, po jednej osobie w Grójcu, Jedlińsku, Garbatce Letnisko i Sieciechowie a w Warce pięcioro repatriantów: jedna osoba samotna i czteroosobowa rodzina. Tuż przed Bożym Narodzeniem do Belska Dużego sprowadziła się czteroosobowej rodzina z Kazachstanu.

- Przyjazd rodziny sfinansowaliśmy w całości. Pieniądze nie miały znaczenia, bo czuliśmy, że to nasz obowiązek - mówi **Andrzej Małachowski**, wójt Belska Dużego. Nie ukrywa, że był to dla gminy spory wydatek. Najdroższy był remont mieszkania. Teraz gmina szuka pracy przesiedleńców.

- Zwrócimy się do wojewody o zwrot kosztów kursu nauki języka polskiego - wyjaśnia wójt.

O przyjęcie repatriantów starają się Kozienice oraz Radom. Z planów zaproszenia rodaków z Kazachstanu zrezygnowały władze Białobrzegów. Gmina nie ma lokali nawet dla eksmitowanych, kłopot stanowiłoby także znalezienie pracy. Na przyjęcie drugiej osoby nie zdecydował się Grójec. Powody były te same jak w Białobrzegach - brak pieniędzy. - Poza kilkoma sprawami, które już są w toku, nie mamy nowych zgłoszeń - mówi Z. Gurtat.

MAŁGORZATA RUSEK

Według Sawki

Czerwone podwiązki

Już jutro w VI LO im. Jana Kochanowskiego odbędzie się pierwsza w tym roku studniówka w Radomiu. Wśród uczestników zabawy będzie tegoroczna maturzystka **Agata Kuczara**.

Fot. Jerzy Madejski

Czy studniówka to wyjątkowe przeżycie, czy bal jeden z wielu?

- Spodziewam się po prostu dobrej zabawy, spotkania w gronie przyjaciół, kolegów i koleżanek z klasy, w innej nieco scenerii, niż podczas lekcji. Bardziej przeżywają to moi rodzice. Przekonali nawet Mikołaja, by przyniósł mi praktyczny prezent: czerwone podwiązki. Majtki w tym samym kolorze kupiłam sama. Nie jestem przesądna, ale uważam, że tradycję trzeba podtrzymywać...

No właśnie, są i inne szkolne przesądy, na przykład, by nie obcinać włosów między studniówką a maturą...

- Wiem o tym, ale akurat dla mnie nie ma to większego znaczenia. Długość moich włosów na pewno nie przesądzi o wyniku egzaminu maturalnego. Raczej to, co mam w głowie. Nawet, jeśli ktoś - tak jak ja - jest blondynką...

Ale z wizyty u fryzjera i kosmetyczki chyba nie zrezygnujesz?

- Wizytę u fryzjerki mam już zamówioną i mam nadzieję, że uczesze mnie stosownie do mojej czarnej, acz skromnej sukienki.

Jakie stroje będą obowiązywać na tegorocznych studniówkach?

- Będzie zupełna dowolność, choć wydaje mi się, że wracamy do dobrych tradycji i stawiamy na elegancję. Tego wymagam także od partnera, którego nie wyobrażam sobie w innym stroju, niż w ciemnym garniturze.

A muzyka? W jakich rytmach lubisz tańczyć?

- Spodziewam się, że będzie to dobry pop, trochę odświeżonych starych przebojów oraz modne ostatnio rytmy latynoamerykańskie.

Rozmawiał
JERZY MADEJSKI

rezenty dla pierwszej radomianki tysiąclecia

Różowy słoń od prezydenta

Fot. Jerzy Madejski

różowy słonik ma przynieść małej Ani szczęście

ADOM. Mała Ania dostała pluszoego słonia, a jej mama kwiaty, czenia i czek. Prezenty wręczał czoraj prezydent dam Włodarczyk.

Pierwszą radomiankę urozoną w tym roku, a tym samym nowym wieku i tysiącleciu, odiedził wczoraj prezydent Radoia. Dziewczynka otrzymała od **dama Włodarczyka** - na szczęście różowego pluszowego słonia, jej ama **Monika Napora**, oprócz wiatów i życzeń, także dyplom czek na tysiąc złotych.

Ania przyszła na świat sekundę po północy 1 stycznia 2001 roku w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Tochtermana. Ważyła 3500 gramów. Jest drugim dzieckiem państwa **Moniki** i **Dariusza Naporów**. W domu na mamę i siostrzyczkę czeka mały Krzyś.

- W najśmielszych marzeniach nie przypuszczałam, że moje dziecko może przyjść ma świat jako pierwsze w nowym tysiącleciu. Dlatego tak bardzo jestem zaskoczona tym, że obie znalazłyśmy się w centrum zainteresowania tylu osób - powiedziała nam wczoraj szczęśliwa mama Ani. (eska)

Dyrektorski spektakl

RADOM. Specjalne przedstawienie „Króla Leara" w „Powszechnym" obejrzą dziś dyrektorzy kilkunastu polskich teatrów.

Zdaniem **Linasa Zaikauskasa**, dyrektora Teatru Powszechnego, wizyta ma dwa cele - promocję sztuki, która powstała w radomskim teatrze oraz nawiązanie współpracy z placówkami w innych miastach.

- W grudniu graliśmy dwa razy dla warszawskiej publiczności. Niebawem mamy pojechać do Łodzi i chcemy przygotować sztukę wspólnie z zespołem tamtejszego Teatru im. Stefana Jaracza - wyliczał Zaikauskas. - W Radomiu zaś wystąpią aktorzy krakowskiego teatru „Bagatela" a zespół z Olsztyna pokaże „Wesele" Wyspiańskiego.

W „Powszechnym" ma gościć prof. **Tomasz Kubikowski** z Akademii Teatralnej w Warszawie. Radomski teatr chciałby pokazywać spektakle dyplomowe tej uczelni. (nova)

Autobus do badania piersi dotrze do każdej miejscowości

Objazdowa mammografia

RADOM. Caritas Diecezji Radomskiej chce zarejestrować Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Będzie on nadzorował prace mammobusu.

Autobus wyposażony w specjalistyczny sprzęt diagnostyczny do badania piersi chce przekazać radomskiej diecezji Fundacja „Sue Ryder" w Polsce. Mammobus ma odwiedzać najodleglejsze zakątki diecezji, aby umożliwić mieszkającym tam kobietom przeprowadzenie badań na miejscu.

- Mammobus ma być przekazany nieodpłatnie. Problemem jest za to kwestia finansowania jego pracy - mówi ks. **Piotr Jaśkiewicz**, dyrektor Caritas. - Prezydent Radomia, którego poprosiliśmy o pomoc obiecał, że koszt badań prowadzonych na terenie miasta w całości pokryje gmina.

- Kościół i gmina chcą współpracować dla dobra radomianek - tak swoją deklarację skomentował **Adam Włodarczyk**.

O pomoc w sfinansowaniu badań na terenie całej diecezji Caritas zwróciła się także do Mazowieckiej Kasy Chorych. - Nie możemy po prostu przekazać pieniędzy. Musimy zachować określone procedury, dlatego powinien powstać Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej - wyjaśnia **Andrzej Cieślik**, dyrektor radomskiego oddziału MKCh. - Gdy zakład złoży nam ofertę, będziemy mieli podstawę prawną, by sfinansować akcję diagnostyczną.

- Złożyliśmy już w Urzędzie Wojewódzkim wszystkie wymagane dokumenty, by zarejestrować zakład. Myślę że stanie się to niebawem - mówi ks. Piotr Jaśkiewicz. - Radomscy lekarze zadeklarowali, że za darmo będą diagnozować zdjęcia otrzymane z mammobusu.

Dyrektor Cieślik zapewnia, także dyrekcja MKCh w Warszawie pozytywnie nastawiona jest do pomysłu finansowania mammobusu. - Być może uda się wykorzystać na ten cel środki przeznaczone na promocję zdrowego stylu życia. Dyrektor kasy **Andrzej Koronkiewicz** podkreśla, że wczesne diagnozowanie jest tańsze niż leczenie - dodaje Cieślik.

(mar)

Urząd Gminy w Sitkówce-Nowinach
informuje mieszkańców gminy, iż zostało zorganizowane spotkanie przedstawiciela Banku PKO Kielce - Konsultanta, który będzie informował w sprawie udzielania kredytów mieszkaniowych.

Zainteresowani mogą uzyskać bezpłatną indywidualną informację w Urzędzie Gminy Sitkówka-Nowiny, pok. nr 16, w dniach:
- piątek, 5.I.2001 r., w godz. 13 - 16.30
- poniedziałek 8.I.2001 r., w godz. 12 - 16.

2619/kr

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Z KRAJU

Karambol w stolicy

Dwanaście osób zostało rannych po zderzeniu się dwóch tramwajów wczoraj w centrum Warszawy. - Do zderzenia doszło około godziny 9 na rondzie ONZ. W wypadku rannych zostało 12 osób. Życiu żadnej z nich nie grozi jednak niebezpieczeństwo - powiedziała **Dorota Tietz** z zespołu prasowego Komendy Stołecznej Policji.

Przed sąd za pobicie komornika

Małżeństwo z Gałązek (woj. wielkopolskie) z dwojgiem ich dorosłych dzieci odpowie wkrótce przed kaliskim sądem za znieważenie, zniesławienie i pobicie komornika oraz wezwanych do pomocy policjantów. Pod koniec maja tego roku, komornik usiłujący wyegzekwować długi oraz asystujący mu policjanci zostali zaatakowani przez 43- letniego Wiesława O., jego żonę Marię, córkę Annę i syna Rafała. - Rodzinie grozi za to kara pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat - powiedział **Janusz Walczak**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kaliszu.

Umarła w szpitalu

Śmiercią 34-letniej mieszkanki Wschowy (Wielkopolska) zakończył się jej pobyt na Oddziale Ginekologicznym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lesznie. Sprawę bada miejscowa prokuratura. Dyrektor szpitala dopuszcza możliwość, że być może to jego lekarze dopuścili się zaniedbań. Jeśli wyniki sekcji zwłok wskażą na błąd lekarzy, prokuratura postawi zarzuty i prześle sprawę do sądu. W takim przypadku lekarzom grozi kara więzienia od 3 miesięcy do 5 lat. Obaj lekarze nie pracują już na Oddziale Ginekologii.

ZE ŚWIATA

Pedofil skarży rząd

Belgijski pedofil-morderca **Marc Dutroux** wniósł wczoraj skargę do sądu w związku z „nieludzkimi warunkami", w jakich jest przetrzymywany w więzieniu w Arlon.

Dutroux odbywa karę pięciu lat więzienia za przestępstwa popełnione w czasie próby ucieczki sprzed trzech lat. W areszcie znajduje się już od 1996 roku w oczekiwaniu na zamknięcie śledztwa i proces za porwania, gwałty i mordy na dzieciach. Więźniowi, który od czasu próby ucieczki jest pod specjalnym nadzorem, przeszkadza zwłaszcza zapalanie w nocy światła w jego celi co siedem i pół minuty. Strażnicy w ten sposób sprawdzają, czy Dutroux leży spokojnie w łóżku i nie próbuje na przykład popełnić samobójstwa.

Wyrok śmierci dla fałszerzy

Na południu Chin przeprowadzono egzekucję siedmiu osób, skazanych na kary śmierci za fałszowanie pieniędzy - podały hongkońskie media. Straceni wprowadzili do obiegu w rejonie Kantonu fałszywe banknoty o wartości ponad 600 mln juanów - około 72 milionów dolarów. W końcu grudnia sąd apelacyjny chińskiej prowincji Guangdong (Kuantung) odrzucił wniosek skazanych o ułaskawienie - wyroki wykonano w ostatnich dniach. (PAP)

Czy mamy się czego bać?

Rosja się zbroi

Rosja w tajemnicy przerzuciła taktyczną broń nuklearną do nadbałtyckiej bazy wojskowej w Kaliningradzie.

- W ciągu ostatnich sześciu miesięcy przerzucano taktyczną broń nuklearną do Kaliningradu - nie wiemy jednak jak wiele, jakiego typu jest to broń i dlaczego to zrobiono - powiedział anonimowy przedstawiciel amerykańskiej administracji.

Zdaniem „The Washington Times", który jako pierwszy poinformował o zdarzeniu, Rosja rozmieściła nuklearną broń poza swym głównym terytorium w odpowiedzi na rozszerzenie NATO. Byłby to pierwszy tego typu transfer przeprowadzony od czasu zakończenia „zimnej wojny". Rosja wszystkiemu zaprzecza.

Minister obrony narodowej **Bronisław Komorowski** zapewnia, że Polska „monitoruje sytuację" w Kalingradzie.

Obwód kaliningradzki to rosyjska enklawa między Polską a Litwą, jego stolica Kaliningrad - to port i baza rosyjskich sił lądowych i morskich, w tym kwatera główna rosyjskiej Floty Bałtyckiej.

(PAP)

Czy poseł był pijany?

Poseł SLD Bronisław Cieślak zaprzecza, by w Wigilię prowadził samochód po pijanemu. Taką informację podała „Gazeta Wyborcza".

Według „Gazety", poseł jechał pod prąd jednokierunkową ulicą, nie zatrzymał się na sygnał policjanta, przejechał przez chodnik na przystanku MPK i zatrzymał się dopiero po zajechaniu mu drogi przez radiowóz. Policjanci czuli od niego alkohol, ale zatrzymany nie zgodził się na badanie krwi i powołał się na immunitet poselski. Po interwencji samochód posła Cieślaka odprowadził jego kolega poseł Kazimierz Chrzanowski.

Bronisław Cieślak zaprzeczył, by ścigał się z policją i był pod wpływem alkoholu. Przyznał, że był zdenerwowany i odmówił badania alkomatem.

Jednak jak twierdzi nie był pijany. - Ja tego dnia nie wypiłem ani grama piwa, a co dopiero wódki - powiedział poseł. Przyznał jednak, że mógł sprawiać wrażenie człowieka zdenerwowanego „przez stan, przez nerwy, przez te okoliczności, przez psa w samochodzie".

B. Cieślak powiedział także, że jest zaskoczony informacjami o tej sprawie.

- Od tego dnia minęło ponad 10 dni. Przez te 10 dni nie otrzymałem żadnego sygnału, że ta sprawa ma jakiś bieg. W jaki sposób, dlaczego, przez kogo i dla kogo tego kotleta się odgrzewa? - pyta Bronisław Cieślak.

Sprawę bada prokuratura.

(PAP)

TP SA w sądzie

Śledztwo w sprawie domniemanych nieprawidłowości podczas prywatyzacji Telekomunikacji Polskiej SA wszczęła warszawska prokuratura.

Doniesienie złożyła w końcu ubiegłego roku NIK. Śledztwo dotyczy domniemanych nieprawidłowości przy wyborze doradcy na pierwszym i drugim etapie prywatyzacji. Według NIK, w pierwszym etapie wybrana została najdroższa oferta, a w drugim „nie została wybrana oferta najkorzystniejsza". Spowodować to miało - według Izby - zawyżone o 27 mln koszty doradztwa przy prywatyzacji. (PAP)

Argentyńska zima

Fot. PAP/EPA - S. Santoro

Tysiące urlopowiczów na plaży w Mar del Plata w Argentynie. W sezonie wakacyjnym, przypadającym na styczeń i luty, Argentyńczycy chętnie wypoczywają na plaży

Skazany prosi o pomoc Aleksandra Kwaśniewskiego

Zwrot w sprawie Grzegorza Madeja?

Być może dojdzie do zwrotu w sprawie skazanego na śmierć w stanie Illinois Polaka Grzegorza Madeja.

Jak poinformował nas adwokat skazanego, mecenas **Amar Bhachu**, 28 grudnia 2000 roku skierował on, w imieniu swego klienta, prośbę do prezydenta RP **Aleksandra Kwaśniewskiego** - o interwencję.

Zdaniem prawnika mogą być dwaj adresaci ewentualnej interwencji polskiego prezydenta. Po pierwsze - prezydent Stanów Zjednoczonych. Po drugie - gubernator stanu Illinois, pod którego jurysdykcją znajduje się **Grzegorz Madej**.

List pisany w imieniu Madeja został przekazany prezydentowi RP za pośrednictwem Konsulatu Generalnego RP w Chicago.

Jak zapewnia konsul generalny RP w Chicago **Ryszard Sarkowicz**, strona polska jest zdeterminowana w akcji prawnej na rzecz ratowania Grzegorza Madeja. Do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie trafi niebawem odwołanie od decyzji Sądu Najwyższego Stanu Illinois, odmawiającej Polakowi ponownego procesu sądowego, w związku ze złamaniem postanowień Konwencji Wiedeńskiej o prawie i stosunkach konsularnych. Z kolei Amar Bhachu złożył odwołanie do Sądu Najwyższego Illinois o ponowny proces Madeja, bowiem ten, w którym go skazano obarczony był licznymi naruszeniami prawa. M.in. prawnik broniący Polaka, pracował w tym samym czasie dla... urzędu prokuratorskiego, oskarżającego Grzegorza Madeja. Występował więc „podręcznikowy" konflikt interesów. Ponadto obrońca był niekompetentny, potrafił przedstawić sądowi dowodów na korzyść swego klienta.

W Ameryce coraz głośniej mówi się o wniesieniu przez Republikę Federalną Niemiec do Trybunału Międzynarodowego w Hadze pozwu przeciwko Stanom Zjednoczonym, w sprawie bardzo podobnej do Grzegorza Madeja. Wykonano bowiem wyrok na obywatelu Niemiec pozbawionym należnych mu praw wynikających z Konwencji Wiedeńskiej.

Przypomnijmy, że na s[illegible] listu matki skazanego, **Halin[illegible]dej**, do papieża **Jana Pawła II** [illegible]wą interesuje się także Nun[illegible]ra Apostolska w Waszyngto[illegible] sam Ojciec Święty modli się [illegible]tencji przedstawionej przez [illegible]paczoną matkę Polaka z Chi[illegible]

WALDEMAR PIAS[illegible]

Now[illegible]

Czołg dla Orkiestr[illegible]

Na wrocławskim Rynku stoi już [illegible] „Rdzawy", dar Śląskiego Okręgu[illegible]skowego dla Wielkiej Orkiestry [illegible]tecznej Pomocy. Ciekawe, jaką [illegible] osiągnie na niedzielnej licytacji

Dentysta - lubieżnik

Przed białostockim sądem stan[illegible] stomatolog, oskarżony o czyny [illegible] lubieżne wobec dwóch pacjent[illegible]

Według nich, w czasie z[illegible]gów dentystycznych lekarz [illegible]rał się o nie obnażonym n[illegible]dem płciowym. Obydwa zd[illegible]nia miały podobny przebieg.

W trakcie zabiegów stom[illegible]logicznych, gdy nieświadom[illegible] czego pacjentki siedziały na [illegible]lu z oczami zwróconymi w [illegible] lekarz ocierał się o ich ciała [illegible]żonym członkiem. Jedna z pa[illegible]tek opisała, że kiedy opuściła [illegible]wę by wypluć ślinę, zauwa[illegible] między połami lekarskiego f[illegible]cha męski narząd płciowy.

Kobiety są koleżank[illegible] Pierwsza z nich opowied[illegible] drugiej i jej mężowi zdarze[illegible] 1998 roku, ale ci nie dali je[illegible]czątkowo wiary. Kiedy dwa[illegible] później i druga kobieta prz[illegible] podobną sytuację, zgłosiła s[illegible] policję. Lekarz nie przyzna[illegible] do zarzucanych mu czynów. [illegible]ces w Sądzie Rejonowym w [illegible]łymstoku ma rozpocząć s[illegible] miesiąc.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

mi musicie obserwować dziecko, jeśli boi się szkoły może to oznaczać, że jest ofiarą ykan kolegów. Nie bicia, ale równie dotkliwego poniżania.

Wyrafinowana przemoc

Ania nie chce chodzić do szkoły, coraz gorzej się uczy, jest smutosowiała i nie przychodzą do koleżanki z klasy. Coraz częściej yka się w swoim pokoju. To ą, że w jej kontaktach z rówieami coś jest nie w porządku.

Przemoc fizyczną łatwo zażyć. Chłopcy bijący się na korzu, poszarpane ubrania, siniaPrzemoc psychiczna jest trudsza do dostrzeżenia, ale często ele bardziej dotkliwa.

- Dzieci są przezywane, wyewane, izolowane przez kole- - mówi Maria Kania z Poradsychologiczno-Pedagogicznej w Kielcach. - Trzeba być don obserwatorem, żeby zauwaobjawy. W czasie przerwy tadzieci stoją z boku, ze szkoły hodzą same, jako ostatnie z klaie są wybierane do grupowych w, rówieśnicy nie chcą ustaę się z nimi w parze.

Są też bardziej wymyślne spoznęcania się nad kolegami: zanie plotkami, pomówieniaoczernianie przed znajomymi. m przodują zwłaszcza dziewy.

Mobning to z angielskiego krzywda fizyczna i psyiczna. Na język polski tłuaczy się jako szykanowanie, ukanie kozłów ofiarnych.

- Jeśli w klasie zaczynają się rzyć grupki to znak, że coś nie w porządku - twierdzi Hanna mańska, pedagog szkolny z kieiej SP nr 32.

Ofiary i napastnicy

Ofiarą psychicznej przemocy e stać się dziecko słabsze fizznie, intelektualnie, emocjonal- (bardzo wrażliwe). Dzieci nie rują inności, drażni np. kolor ry, odmienny ubiór, to, że ktoś bardzo bogaty albo bardzo ny, po prostu pod jakimś względ- postrzegany jako inny. Czasem są to uczniowie zaniedbani przez szkołę, „niezauważalni" - nie sprawiają kłopotów wychowawczych, uczą się w miarę dobrze, nie manifestują swojego istnienia i nauczyciele nie zwracają na nich specjalnej uwagi.

- Bywa i tak, że to nauczyciel może „napędzać" agresję w stosunku do jakiegoś ucznia - ostrzega M. Kania. - Jeśli sam reaguje agresją i krzykiem na czyjeś potknięcia, przypina „etykietki", to w ten sposób daje przykład uczniom.

Napastnicy to dzieci silniejsze fizycznie i psychicznie, odporne na trudne sytuacje. Rzadko odczuwają stres, nie mają wyrzutów sumienia. - W okresie dojrzewania człowiek ma tzw. potrzebę czynu nadzwyczajnego, chce zaznaczyć, że jest ważny - mówi Anna Sokołowska, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Kielcach. - Jeśli nie uda mu się „zabłysnąć" w pozytywny sposób, ucieka się do przemocy.

Często do agresji psychicznej przyłączają się osoby, które nie mają zwykle takich zapędów. Robią to ze strachu. Boją się, że sami mogą być szykanowani. W ten sposób chcą uniknąć ataku, chronią siebie.

- Do osoby, o której wiem, że nie jest lubiana, podchodzi na korytarzu kolega z klasy i zaczyna rozmowę - opowiada H. Szymańska. - Nagle podbiega do nich chłopiec i ostrzegawczo krzyczy: „Nie zadawaj się z nim, bo będziemy ci tak samo dokuczać". W takich sytuacjach ci „neutralni" po prostu boją się, że staną się ofiarami.

Prześladowcy często mają umiejętności podporządkowywania sobie innych, włączają ich do grupy traktując to jako świetną zabawę.

Sprawcy to osoby mające potrzebę dominacji. Wiedzą, że z podobnymi do siebie nie wygrają, więc szukają słabszych. Mają przy tym wysoką samoocenę, są pewni swych racji, co pozwala im dobrze czuć się z samym sobą.

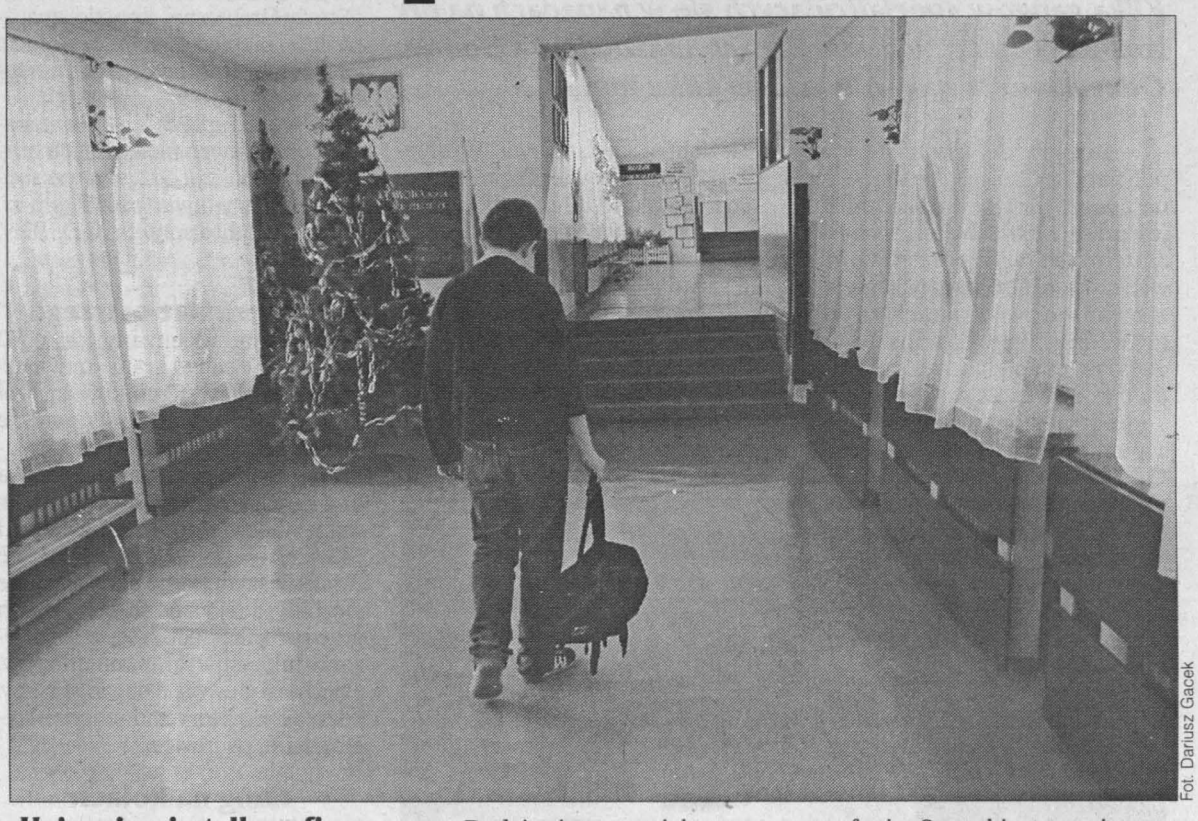

Fot. Dariusz Gacek

Ucierpią nie tylko ofiary

- Często bywa tak, że dziecko nie ma odwagi się poskarżyć, nie chce się przyznać do tego, że jest izolowane przez klasę - mówi H. Szymańska. - Takim dzieciom najtrudniej pomóc.

Jeśli takie szykanowanie trwa długo, może mieć bardzo zły wpływ na rozwój osobowości dziecka. Będzie miało niskie poczucie własnej wartości, niską samoocenę. Dziecko przestaje lubić szkołę, bo kojarzy mu się z nieprzyjemnościami, strachem, bólem.

Tak zaczyna się fobia szkolna. Przed wyjściem na lekcje dziecko ma lęki, bóle brzucha, głowy, nawet wymioty. Wynajduje sto różnych powodów, żeby zostać w domu.

Przedłużające się szykanowanie ma też negatywny wpływ na osobowość dręczyciela. Dziecko-napastnik zaczyna żyć w przekonaniu, że wolno mu tak postępować. We własnym mniemaniu jest lepsze od innych, może pokazać „kto tu rządzi".

To bardzo obniża poczucie odpowiedzialności, ostrzegają psycholodzy. Dziecko zaczyna czerpać przyjemność i poczucie władzy z poniżania drugiej osoby.

Nie uciekać od problemu

- Zdarza się, że rodzice tłumaczą dziecku: Jak oni cię nie chcą, to stań sobie z boku i nie odzywaj - mówi H. Szymańska. - To duży błąd. Nie rozwiązuje sytuacji, a sprawia, że problem rośnie.

W nadopiekuńczych rodzinach mama tylko przytuli, pogłaszcze synka i powie: Mój biedny, skrzywdzony Krzysio. Taka reakcja dodatkowo pogłębia bezradność dziecka.

Rodzice i nauczyciele muszą wiedzieć, że brak reakcji na przemoc jest równoznaczny z przyzwoleniem na nią. Jeśli klasa się przygląda jak kolega dręczy słabszych i nikt nic nie robi to naturalną koleją rzeczy, sprawca ma coraz większe poczucie bezkarności. Jeżeli dorośli niczego nie zauważają (albo nie chcą zauważać) napastnik jest coraz bardziej agresywny. Jednak w wielu szkołach nauczyciele twierdzą, że u nich przemoc nie istnieje.

O przemocy trzeba rozmawiać. Jeśli nauczyciel powie, że przezywanie czy bicie kogoś jest złe i grozi za to kara (np. obniżenie sprawowania), może w ten sposób ośmielić ofiary przemocy. Potrzebne są zajęcia integrujące w klasach - trudniej szykanować kogoś, kogo zna się dobrze. W klasie powinien być precyzyjny regulamin - co wolno, a czego nie. Tworzy go nie nauczyciel, a wszyscy uczniowie.

- W jednej z kieleckich szkół prowadziłam zajęcia na temat przemocy i jej przejawów- opowiada M. Kania. - Rozdałam dzieciom ankiety do wypełnienia. Napisały: wyzwiska w naszej klasie to chleb powszedni.

Wcześniej nauczycielka w tej klasie przekonywała mnie, że tracę czas.

O przemocy trzeba rozmawiać. Jeśli nauczyciel powie, że przezywanie czy bicie kogoś jest złe i grozi za to kara (np. obniżenie sprawowania), może w ten sposób ośmielić ofiary przemocy. Potrzebne są zajęcia integrujące w klasach - trudniej szykanować kogoś, kogo zna się dobrze. W klasie powinien być precyzyjny regulamin - co wolno, a czego nie. Tworzy go nie nauczyciel, a wszyscy uczniowie. W niektórych krajach szkoły mają wewnętrzne telefony zaufania. Sygnał jest anonimowy, ale daje znak, że coś nie jest w porządku. Niezbędna jest współpraca rodziców i nauczycieli. Jeśli dziecko ma do rodziców zaufanie, zwierzy im się ze swoich problemów. Trzeba je wówczas potraktować bardzo poważnie.

- Rodzice myślą czasem, że sprawę rozwiąże zmiana klasy - mówi H. Szymańska. - Mieliśmy taki przypadek. Dziecko było nieakceptowane w klasie. Matka zażyczyła sobie, żeby je przenieść do innej. Zrobiliśmy to, ale wszystko się powtórzyło.

Ofiarę trzeba nauczyć asertywności, pomóc jej uwierzyć w siebie. Rodzic powinien wiedzieć, co dziecko lubi i potrafi robić. Jeśli „zabłyśnie" na ulubionym przez siebie polu, nawet gdy będzie to poza obowiązkami szkolnymi, doda mu to pewności siebie.

- Uwierzy w siebie, a kogoś z podniesioną głową się nie kopie - tłumaczy A. Sokołowska.

Pomoc należy się też sprawcy agresji.

- To trudniejsze, bo już na początku budzi jego niechęć, złość - przyznaje M. Kania. Często rodzice ofiary reagują wobec sprawcy „ja mu pokażę". Takie zachowanie to po prostu agresja, napędzanie przemocy. Rodzic zwraca się przeciw sprawcy, a ten z kolei odreagowuje to na ofierze. Jest i druga strona medalu. Rodzice sprawców nie chcą dopuścić do świadomości faktu, że ich dziecko mogło coś „przeskrobać".

- Chociaż mieliśmy też wyjątkowy przypadek - mówi Danuta Sikora, zastępca dyrektora SP nr 32. - Przyszła do nas matka jednego z pierwszoklasistów i powiedziała, że jej syn już od „zerówki" dokucza koledze. Chciała go przenieść do innej klasy, żeby rozdzielić chłopców.

MONIKA WOJNIAK

Skąd się to bierze?

Według psychologów przyczyny agresywnych zachowań wśród dzieci to:

- szeroki dostęp do telewizji, wideo, gier komputerowych, Internetu

- trudne warunki rozwoju dzieci; dom nie zaspokaja ich potrzeby bezpieczeństwa

- postawy nauczycieli; jeśli nie reaguje, daje sprawcy przyzwolenie

- dzieci widzą, że agresja opłaca się w społeczeństwie, może np. pomóc w zrobieniu kariery

WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU
UL. KOLEJOWA 22
26-600 RADOM

ogłasza rekrutację na studia dzienne i zaoczne na specjalnościach:

FORMATYKA STOSOWANA
OMINISTROWANIE SYSTEMAMI BEZPIECZEŃSTWA
OMINISTRACJA PUBLICZNA
UROPEISTYKA
BEZPIECZENIA GOSPODARCZE
ANKOWOŚĆ
BEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE
ACHUNKOWOŚĆ
OWAROZNAWSTWO ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

Uzyskujesz dyplom wraz z certyfikatem ICC z języka obcego !!!

chowość zapewnią Ci dwusemestralne STUDIA PODYPLOMOWE
ARZĄDZANIE ADMINISTRACJĄ PUBLICZNĄ
ACHUNKOWOŚĆ
ACOWANIE NIERUCHOMOŚCI
FORMATYKA
ENEDŻER W SŁUŻBIE ZDROWIA

Kontakt: tel. (048) 340-20-58, 384-79-35
tel./fax (048) 363-70-07

24/mi

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Policja zatrzymała gangsterów napadających na tiry

Tirowcy w areszcie

Kilka gangów specjalizujących się w napadach na tiry rozbiła w ostatnich miesiącach mazowiecka policja. Odzyskano towary o wartości kilku mln zł.

Tuż przed Nowym Rokiem policjanci z Grójca i grupa specjalna z Mazowieckiej Komendy Wojewódzkiej w Radomiu weszli na teren jednej z posesji w Pniewach (koło Grójca). Na miejscu zatrzymano dwóch mężczyzn, którzy według funkcjonariuszy, mają związek z napadami na samochody ciężarowe. W czasie przeszukania znaleziono „kałasznikowa" z pełnym magazynkiem, pistolet CZ z tłumikiem, sztucer z lunetą produkcji chińskiej oraz blisko tysiąc sztuk amunicji do kbkak.

Wśród zdobytego sprzętu były także kamery, komplety mundurów policyjnych i straży granicznej

Według policji przeszukane budynki były nie tylko „dziuplą", w której bandyci przechowywali towary, ale miejscem, gdzie planowano i skąd prawdopodobnie wyruszano na kolejne napady.

W zabudowaniach ukryte były również dwa skradzione latem tego roku w Wołominie samochody osobowe: volkswagen caravel i nissan primera. Samochody wykorzystywano do napadów. Odzyskano także ponad 10 tys. sztuk kosmetyków firm „Laboratoire Garniere Paris" i „Elseve".

Policjanci zatrzymali siedem osób: dwóch mężczyzn w zabudowaniach, czterech (w tym syna właściciela posesji) w samochodzie, który przyjechał w trakcie obławy, oraz przebywającego w Warszawie właściciela posesji.

- Sprawa ta ma ścisłe powiązania z grupami przestępczymi działającymi w okolicach Warszawy - twierdzi Tadeusz Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu. - Wiąże się bezpośrednio z rozpracowywanymi przez policjantów z mazowieckiej KWP sprawami napadów na tiry.

80 bandytów w areszcie

Na początku września policjanci z Wydziału ds. Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej KWP aresztowali 17 osób w tym szefów międzynarodowego gangu specjalizującego się w napadach na tiry. Wśród zatrzymanych są Rosjanie, Ukraińcy i Polacy. Grupa, która liczy prawdopodobnie kilkadziesiąt osób, działała na terenie całego kraju. Najwięcej jednak napadów bandyci dokonali w okolicach Warszawy, m.in., w rejonie Grójca, Garwolina, Ciechanowa. W ubiegłym roku mazowiecka policja zatrzymała około 80 osób podejrzanych o napady na tiry. W stosunku do ponad 50 sądy zastosowały areszty tymczasowe. Podejrzani są oni o dokonanie kilkudziesięciu napadów w całym kraju.

Na tira w mundurze

Gangsterzy byli doskonale wyposażeni. W przebraniu za policjantów zatrzymywali samochody, m.in.: na trasie nr 7 i drodze tranzytowej 717 (Grójec - Góra Kalwaria). Byli bezwzględni wobec kierowców i konwojentów. Zdarzało się, że zimą porzucali ludzi przykutych w lesie do drzew.

Policja odzyskała duże ilości broni m.in. pistolety, broń maszynową, a nawet karabiny wyposażone w lunety snajperskie. Zabezpieczono także sześć samochodów przerobionych na radiowozy policyjne. Wśród zdobytego sprzętu były także kamery, komplety mundurów policyjnych i Straży Granicznej, lornetki, znaczne ilości pieniędzy, m.in., w walucie zachodniej, doskonałej klasy sprzęt łączności.

W „dziuplach" i dobrze zakonspirowanych nielegalnych hurtowniach policja odzyskała zrabowane towary o wartości 5 mln zł. Głównie był to sprzęt AGD, RTV, komputery.

Komendant ostrzega

- Gang podejrzany jest o 70 napadów w całym kraju - mówi generał Zdzisław Marcinkowski, szef mazowieckiej policji. - Wiemy, że nie jest to jedyna grupa specjalizująca się w tym procederze. Sprawia ona jednak najwięcej problemów mazowieckiej policji. Generał Marcinkowski zapowiedział, że w najbliższym czasie policja zajmie się likwidacją zorganizowanych grup specjalizujących się w kradzieżach luksusowych samochodów. Chodzi tu głównie o napady na tzw. zderzak, do których dochodzi często, m.in., na trasie nr 7.

Gang na kołach

Napady na tiry i kradzież towarów to nie jedyny sposób na zarobienie pieniędzy. Radomscy złodzieje wyspecjalizowali się także w kradzieżach kół od samochodów ciężarowych. Niedawno radomska policja zlikwidowała jedną z takich grup. Według funkcjonariuszy gangi są bardzo dobrze zorganizowane i liczą od kilku do kilkunastu osób. Koła kupują od nich przeważnie właściciele firm przewozowych.

Od roku przestępstwa te stały się plagą Radomia i okolic. W ostatnim czasie złodzieje zaczęli działać także w okolicach Białobrzegów. Policja odnotowała łącznie blisko 50 przypadków kradzieży kół.

Kradzieże dokonywane są zazwyczaj, gdy kierowcy tirów śpią na parkingach. Złodzieje wyszukują obce na naszym terenie rejestracje (najchętniej zagraniczne). Działają szybko i sprawnie. Zdarzało się, że zastraszali interweniujących kierowców i zmuszali ich do zamknięcia się w kabinie. Na czarnym rynku za jedno koło mogą otrzymać od 600 do 800 zł. Koło u złodziei jest przynajmniej dwukrotnie tańsze niż w autoryzowanym punkcie. Często zdarza się, że kradzione koła są zupełnie nowe.

Policja odzyskała duże ilości broni m.in. pistolety, broń maszynową, karabiny wyposażone w lunety snajperskie

Obława w Goździe

W październiku radomskiej policji udało się zatrzymać na gorącym uczynku kilku członków gangu. Złodzieje wpadli podczas obławy w lesie koło Gozdu. Jeden z funkcjonariuszy zauważył ślady przetaczanego koła. Okazało się, że złodzieje ukryli je kilkaset metrów dalej w lesie. Policjanci zorganizowali zasadzkę. Na złodziei czekali blisko 10 godzin. P dniu w miejscu, gdzie ukr stało koło pojawiło się W samochodzie siedział osoby. Gdy zorientowali si ren jest „czysty" w ciągu k nut zjawił się bus. W chw złodzieje ładowali koło na chód policjanci wkroczyli cji. Na widok funkcjonariu dejrzani zaczęli uciekać. mano ich po kilkusetmet pościgu. Okazało się, że w są doskonale znani policji.

W czasie przesłucha den z zatrzymanych nie przyznać się do kradzie twierdzili przypadkiem zna w okolicach, a widząc kolo je zabrać.

ALEKSANDER KORNAT

NOWYM SAMOCHODEM W NOWY ROK!

RATY BEZ ODSETEK
I-SZA WPŁATA 1,5 %

315/ZK

Styczeń to miesiąc wyjątkowych promocji. Tylko teraz, w specjalnej ofercie 2001 dajemy możliwość zakupu nowego samochodu na nie oprocentowane raty, bez żadnych odsetek i prowizji bankowych, dlatego **w porównaniu z innymi ofertami każdy klient zaoszczędzi nawet 10 tysięcy złotych !!!**

Z super oferty mogą skorzystać wszyscy a w szczególności osoby nie posiadające zdolności kredytowych - pracujący, bezrobotni, rolnicy, emeryci, renciści, studenci oraz firmy **(nawet 6,5% taniej).**

Wystarczy 1,5% wartości samochodu i dowód osobisty.

Maksymalny okres spłaty 100 miesięcy (można spłacić wcześniej) z dostępem do wszystkich promocji fabrycznych (złomowanie, odkupy, upusty cenowe, pakiety ubezpieczeń, 3 lata assistance i serwis gratis). Oferta samochodów z rocznikiem 2000 ograniczona ilościowo **(upusty nawet do 7 tyś. złotych).**

Autoryzowany Salon Sprzedaży
Kielce, Centrum Handlowe „Tęcza"
ul Sienkiewicza 44, tel. (041) 344-14-30

AUTO SYSTEM samochody NA RATY

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI
ogłasza konkurs na stanowisko

Zarządcy Komisarycznego Przedsiębiorstwa Państwowego Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogowych w Kielcach

Kryteria przystąpienia do konkursu:
1) wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub prawn
2) staż pracy minimum 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym
3) dobry stan zdrowia
4) znajomość zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa w warunkach gospodarki rynkowej
5) preferowana znajomość zagadnień związanych z wydobyc i eksploatacją surowców mineralnych.

Oferty zawierające:
1) zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją
2) odpis dyplomu i innych dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje i uprawnienia
3) kwestionariusz osobowy
4) zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskaz do pełnienia funkcji kierowniczych
5) oświadczenie o niekaralności
6) założenia do programu naprawczego działalności Przedsiębio

należy składać pod adresem:
Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Wydział Nadzoru Właścicielskiego i Infrastruktury Techni
25-516 Kielce, al. IX Wieków Kielc 3

w zaklejonych kopertach z napisem „KONKURS" w terminie od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Konkurs będzie dwuetapowy, obejmujący, m.in., predyspozycji kandydatów dokonaną przez wyspecjalizo instytucję oraz test z rozmową kwalifikacyjną.

Informację o Przedsiębiorstwie kandydaci mogą uz w siedzibie Kopalni Odkrywkowych Surowców Drogo w Kielcach, ul. Ściegiennego 177, 25-116 Kielce.

Przewidywany termin zakończenia postępowania konkurs - 25 stycznia 2001 r.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

3-letni rencista z Kielc prosto z ulicy trafił do aresztu

Cztery dni bez praw

nryka W., kieleckiego rencistę, policja zatrzymała samochodzie do wyrywkowej kontroli. Okazało się, jest poszukiwany listem gończym i skazany na 81 i więzienia za niewpłacenie kary podatkowej. osto z ulicy trafił na cztery dni do aresztu.

- To był horror. Czułem się, ym znalazł się w innym świe- - opowiada Henryk W. e wiedziałem, co się ze mną eje, w więzieniu nie miałem nych praw. Wszyscy traktoi mnie jak najgorszego przecę.

- Wszystko zaczęło się iątek, około godziny 20. Jeem ulicą Paderewskiego w lcach samochodem pożyczoi od córki. Nagle zobaczyłem ed sobą policjanta, który pował mi, abym się zatrzymał. może coś zrobiłem źle. n. Pkcjonariusz poprosił o dokumenty.

- Nie mam zameldowania owodzie, a to zawsze wydaje podejrzane. Niestety, kilka lat u kupiłem dom, ale do dziś właściciel nie podpisał aktu arialnego i nie mogę się zamelwać. Prawdopodobnie z tego iknęły wszystkie moje perype-

Policjant telefonicznie wdził moje dane. Po chwili iedział:

- Jest pan poszukiwany listem czym za niewpłacenie grzywMusimy pana zatrzymać.

- Zamknąłem samochód. Ulirzechodził znajomy, poprosigo więc, aby powiadomił córgdzie stoi samochód. Skuto e w kajdanki i pojechałem licjantami do Izby Zatrzymań. dziłem tam noc. Rano przeziono mnie do Aresztu Śledgo na Piaskach.

Jeśli masz kartę, masz prawo zadzwonić

- Jestem po zawale, mam cukrzycę i reumatyzm. Kilka razy dziennie muszę brać leki, ale nie wożę ich przy sobie. Pierwsze, co zrobiłem w areszcie, to poprosiłem o badanie lekarskie. Lekarz zwracając się do mnie per „ty" zapytał się o jakieś dokumenty potwierdzające moje schorzenia. Oczywiście, niczego nie miałem z sobą. Zrobiono mi badanie poziomu glukozy, wyszły w normie, ale wynik był dobry ponieważ od ponad 24 godzin niczego nie jadłem. Prosiłem o leki na serce i cukrzycę, ale okazało się, że nie ma ich w areszcie. Pielęgniarka dała mi jedną tabletkę. Pozostałe leki miały być zamówione za kilka dni.

- Skierowano mnie do celi przejściowej. Po wejściu na oddział z zadowoleniem przeczytałem dużą informację, że mam prawo zadzwonić do rodziny. Poprosiłem o taki telefon. Ale okazało się, że to w praktyce trwa około cztery dni. Na telefon musiał wyrazić zgodę dyrektor aresztu. Poza tym nie miałem ani żetonu, ani karty telefonicznej. Zamiast pozwolenia na telefon dostałem papier i kopertę, ale nawet nie miałem długopisu. Co zresztą dałby mi list, który idzie kilka dni.

- Kiedy trafiłem do celi poprosiłem strażnika o coś do jedzenia. Od osoby wydającej obiady dowiedziałem się, że jeszcze nie jestem zakwaterowany, więc niczego nie dostanę. Poradziła mi też, żebym sobie kupił coś w kantynie. Ucieszyłem się, bo miałem 12 złotych. Ale znów spotkał mnie zawód. Moje pieniądze były w depozycie i nie mogłem ich ruszyć. Siedziałem głodny, bez leków, w śmierdzącej, zatłoczonej celi, z małym kącikiem sanitarnym na siedmiu czy ośmiu chłopa. I właściwie nie wiedziałem za co siedzę. Wszyscy mi powtarzali, że mam karę grzywny zamienioną na areszt.

81 dni dookoła niezapłaconego podatku

- W tym czasie żonie, przerażonej moim zniknięciem, udało się ustalić, że siedzę na Piaskach. W Sądzie Rejonowym odnalazła moją sprawę i wpłaciła grzywnę, którą byłem winien. Okazało się, że w 1996 roku nie zapłaciłem niewielkich należności podatkowych, potem ukarano mnie grzywną w wysokości 900 złotych. A sąd zamienił to na 81 dni więzienia. Ale tego wszystkiego dowiedziałem się już po wyjściu w poniedziałek na wolność.

- Zrobiłem źle nie wpłacając należności podatkowych, ale w tym czasie byłem w szpitalu po zawale, a potem w sanatorium. Miałem wielkie problemy z domem, za który sporo zapłaciłem, a który prawnie nie należy do mnie. To wszystko mnie przybiło. Moja renta inwalidzka wynosi netto 323 złote.

- Poza tym nie dotarło do mnie z sądu żadne zawiadomienia o sprawie i zastosowaniu aresztu. Zgodnie z prawem mogłem się odwołać od postanowienia sądu, ale ja nic o tym nie wiedziałem. Być może, kiedy sąd mi je wysyłał, byłem na leczeniu i zawiadomienie odebrała moja matka, która jest osobą starszą i ma kłopoty z pamięcią. Mogła je gdzieś zawieruszyć. Przecież w ostateczności pożyczyłbym 900 złotych i wpłacił.

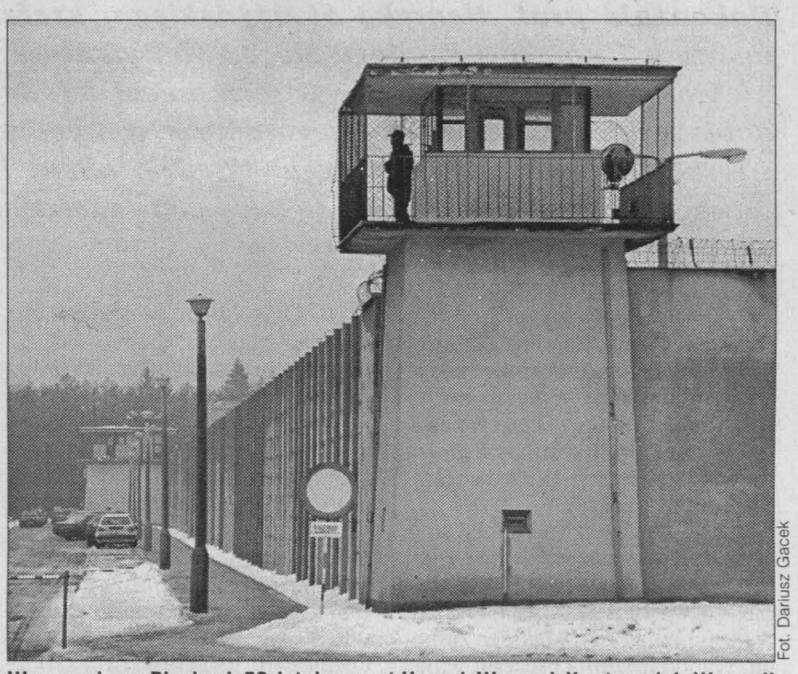

Fot. Dariusz Gacek

W areszcie na Piaskach 53-letni emeryt Henryk W. spędził cztery dni. Wyszedł gdy żona zapłaciła grzywnę

- W tym wszystkim najboleśniejsze było traktowanie przez funkcjonariuszy w areszcie. Człowiek, który się tam dostanie, nie ma żadnych praw. Kiedy się na coś skarżyłem funkcjonariuszom, słyszałem jedynie: „Trzeba było nie kraść".

Wykonanie prawomocnego wyroku

Edward Król, dyrektor Aresztu Śledczego w Kielcach potwierdził, że Henryk W. został przyjęty do aresztu w sobotę o godzinie 9.10. W karcie ma wpisane przebyte choroby, w tym zawał i cukrzycę. Miał wykonane badania na poziom cukru i elektrokardiogram. Wyszły w normie, lekarz stwierdził stan dobry. W karcie wpisane są leki własne.

- Nie widzę żadnych uchybień ze strony lekarza - mówi dyrektor Król. - Ten pan powinien dostać w sobotę rano śniadanie w Policyjnej Izbie Zatrzymań. W areszcie był już przyjęty na obiad. Niestety, nie jestem w stanie tego udowodnić. Potraktuję to jako sygnał i będziemy odnotowywać przyjmowanie posiłków. Nie mamy obowiązku, by nowo przyjętej osobie umożliwić skorzystanie z telefonu; jeśli nie ma karty, to nie zadzwoni. My musimy dostarczyć papier i kopertę na list, a to ten pan dostał. Z informacji więziennego wychowawcy wynika, że Henryk W. odczuwał osadzenie jako pogwałcenie jego praw, a przecież to było wykonanie prawomocnego wyroku.

MARTYNA GŁĘBOCKA

olicjanci brali łapówki od przestępców

Honorarium za przymykanie oczu

wóch policjantów z Radomia jest podejrzanych przyjęcie kilkudziesięciu tysięcy złotych ówki od przestępców. To kolejny, ujawniony zypadek współpracy funkcjonariuszy rzestępcami.

Funkcjonariusze zostali zamani przez policjantów z a Spraw Wewnętrznych dwa przed Nowym Rokiem podprzyjmowania ostatniej raty wki. Nieoficjalnie wiadoże wcześniej przyjęli już raty. Pieniądze pochodziły ednego z radomskich biznesów, u którego w listopadzie onali przeszukania w związpodejrzeniem dokonywania stępstw. Funkcjonariusze eźli wówczas dowody świade na niekorzyść podejrzane. Zażądali pieniędzy w zamian nilczenie. Podejrzany nie przy sobie tyle gotówki, ile li policjanci, zaproponował spłatę na raty albo samochód (kilkuletnie audi) i komputer.

Niegodni munduru

Nieoficjalnie wiadomo, że nie była to pierwsza łapówka przyjęta przez tych policjantów. We współpracę z przestępcami uwikłali się już wiosną ubiegłego roku. Brali pieniądze za to, że przymykali oko na działalność przestępców. Obaj pracowali w III Komisariacie Policji w Radomiu. Jeden z zatrzymanych miał za sobą 9 lat służby, drugi 4 lata.

- Uwikłali się we współpracę z przestępcami, podobnie jak dwóch policjantów z Wyszkowa. Ci ludzie nie są godni policyjnego munduru, to przestępcy w mundurach - komentuje Tadeusz Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu. - Obu policjantów zawieszono w czynnościach służbowych. Postawienie im zarzutów przez prokuraturę jest równoznaczne ze zwolnieniem z pracy.

Wobec podejrzanych policjantów wszczęto również wewnętrzne postępowanie dyscyplinarne. Rozkazami dyscyplinarnymi zostali pozbawieni dystynkcji. W najbliższych dniach czeka ich dyscyplinarne zwolnienie ze służby.

T. Kaczmarek dodał, że tego przypadku nie można łączyć z oskarżeniami, które w listopadzie pod adresem policji wysuwał detektyw Krzysztof Rutkowski.

Surowy prokurator

W ubiegłym tygodniu sąd na wniosek prokuratury zastosował wobec podejrzanych trzymiesięczny areszt tymczasowy. Postawiono im zarzut z artykułu 228 kodeksu karnego: „Kto w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnice lub takiej korzyści żąda przy czym czyn ten został popełniony z naruszeniem przepisów prawa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat".

- Obaj policjanci będą odpowiadali za przyjęcie korzyści majątkowych w związku z pełnieniem przez nich funkcji publicznej. To paragrafy 3 i 4 artykułu 228 kodeksu karnego - mówi Małgorzata Kulisz-Dacka, prokurator rejonowy w Radomiu. - Grozi im za to kara do 10 lat pozbawienia wolności. W takich przypadkach sąd jest bardzo surowy i nic dziwnego, że wobec podejrzanych zastosowano trzymiesięczne areszty.

Sto dowodów

Aresztowanie dwóch funkcjonariuszy z III Komisariatu w Radomiu nie jest odosobnionym przykładem współpracy policji z przestępcami. Przed rokiem za współudział w kradzieżach samochodów aresztowano funkcjonariusza Policyjnej Izby Dziecka, który, jak się później okazało, od wielu miesięcy współpracował ze złodziejami. Policja zatrzymała go, gdy kierował samochodem ciągnącym lawetę z nowym, białym mercedesem, który okazał się kradziony. Funkcjonariusz próbował namówić kolegów, aby go puścili. Policjanta tego oraz pasażera zatrzymanego auta tymczasowo aresztowano na trzy miesiące. Funkcjonariusza usunięto z policji.

Prokuratura ustaliła, że w posiadaniu zatrzymanych były nadto dwa inne luksusowe samochody, m.in. nowe bmw. Auta skradziono w Warszawie i okolicach. Podczas przeszukań mieszkań i garaży należących do podejrzanych zabezpieczono ponad sto różnych dowodów w tej sprawie - m.in. silniki i wiele dokumentów. Świadczyły one o dużym obrocie samochodami osobowymi i tzw. busami.

ALEKSANDER KORNATOWSKI

http://sbc.wbp.kielce.pl/

W XXI wieku może nie będzie ludzi głuchych

Na granicy cudu

Dokonania prof. Henryka Skarżyńskiego, szefa Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu w Warszawie, niektórzy nazywają cudem. Dzięki niemu młoda kobieta odzyskała słuch po jego utracie w wyniku choroby nowotworowej mózgu. Wiedza, talent i odwaga profesora sprawiają, że takie cuda zdarzają się coraz częściej.

Krwiaki uciskały pień mózgu i zagrażały życiu kobiety. - Usunęliśmy guzy nowotworowe, które zniszczyły nerwy - wyjaśnia profesor. - Jednocześnie wszczepiliśmy implant, który stymulował jądra nerwowe, zastąpił ucho wewnętrzne i nerw słuchowy.

Operacja ta była wielkim sukcesem. Polska po Niemczech i Francji stała się trzecim w Europie, a czwartym na świecie krajem, w którym dokonano takiego zabiegu. Wyniki leczenia prezentowano na licznych kongresach. Teraz, dwa lata po operacji, kobieta słyszy i mówi swobodnie, wróciła do pracy jako tłumacz języka niemieckiego. Po operacji zaczęła uczyć się kolejnego języka. - I to jest absolutny fenomen, cud - mówi profesor.

Przywrócenie słuchu jest możliwe dzięki wszczepieniu maleńkiego komputera. Zamienia on fale akustyczne na serię mikroimpulsów.

Na sukces złożyło się wiele: przebieg operacji, dobór implantu i ogromna motywacja pacjentki, która bardzo pragnęła słyszeć i rozmawiać ze swoim rocznym dzieckiem. 10 sierpnia tego roku profesor zoperował kolejnego pacjenta, który znalazł się w podobnej sytuacji. U 19-latka wyniki testów okazały się jeszcze lepsze. Już po pierwszym dniu po dołączenia procesora mowy były one takie, jak u kobiety po trzech miesiącach. Dziś swobodnie rozmawia przez telefon.

Chłopak nie słyszał przez dwa lata.

Jeszcze do niedawna przywrócenie zmysłu słuchu wydawało się niemożliwe. Po raz pierwszy dokonano tego za pośrednictwem wszczepu. Implant ślimakowy zastępuje komórki nerwowe ucha wewnętrznego,a pniowy - całe ucho wewnętrzne i nerw słuchowy. W maleńkim komputerze wszczepionym pacjentowi nastepuje zamiana fali akustycznej na serię mikroimpulsów akustycznych.

Lepsi od Zachodu

Profesor Henryk Skarżyński jest autorem blisko 700 publikacji. Uważa, że miał dużo szczęścia spotykając wielu ludzi, którzy mówili mu, co ma robić. Milowe kroki poczynił podczas pobytu w Klinice Otolaryngologii Akademii Medycznej w Warszawie, gdzie zrodziły się ważne prace profesora. Dzięki nim w 1988 r. zaproszony został do Paryża na I Kongres Europejskich Stowarzyszeń Laryngologicznych. Rok później pojechał na pierwsze stypendium, Podczas pobytu za granicą zetknął się z metodą leczenia całkowitej głuchoty, którą wprowadził w 1973 r. w Paryżu prof. C. M. Chouard. - Wróciłem pełen nadziei - opowiada profesor. - Postanowiłem spróbować nowego leczenia. Miałem przygotowanie chirurgiczne, prowadziłem bank kosteczek słuchowych. Problemy były ze zgromadzeniem środków.

Fot. Andrzej Nowak

W ostatnich dniach grudnia 2000 roku prof. Skarżyński otrzymał nadawany przez dziennikarzy tytuł „Osobowości roku"

Na początku lat 90-ych okazało się, że można założyć fundację. I w połowie 1992 r. zrodziła się praktyczna możliwość leczenia całkowitej głuchoty za pomocą implantów ślimakowych. - Podchodziliśmy do tego z wielką obawą - przyznaje profesor. - Zaryzykowaliśmy wiedząc, że w innych krajach podejmowane są takie operacje.

Profesor nie zdawał sobie sprawy ze skali problemów ze słuchem w naszym kraju. Ujawniły to pierwsze operacje, które wywołały ogromne zainteresowanie pacjentów. W ciągu ośmiu lat zaczęły się rozwijać programy związane z wczesnym wykrywaniem u noworodków wad słuchu oraz rehabilitacją. - Dorównaliśmy, a w niektórych przypadkach przeskoczyliśmy najbardziej rozwinięte kraje Europy Zachodniej - mówi profesor. - Systematycznie odwiedzają nas naukowcy ze wszystkich liczących się ośrodków na świecie.

W instytucie profesora wykonuje się kilkanaście operacji dziennie. Wszczepia się dużo implantów i oryginalnych protez wprowadzanych w Polsce po raz pierwszy. - Otrzymują je m.in. dzieci z wadami wrodzonymi, z rozwiniętym uchem wewnętrznym, ale nie mające środkowego i możliwości jego odtworzenia. - mówi profesor. Sztuczny element nie ingeruje w życie otaczających go tkanek, nie powoduje obrzęków, może być umieszczony na długo, nawet na dziesiątki lat. I co ważne, nie trzeba stosować bardzo drogiego leczenia, by organizm nie odrzucił przeszczepu.

Polacy, jak wykazują badania, mają ze słuchem podobne blemy, jak ludzie w innych krajach. W Warszawie 44 proc. d słych ma kłopoty ze słuchem, na Śląsku - 28 proc., na Podlasiu proc. Na nasz słuch szkodliwie wpływa hałas, tempo życia, str choroby z tym związane, zwłaszcza wieku dziecięcego, głó górnych dróg oddechowych, bardzo często na podłożu aler nym. Po każdej infekcji dochodzi nie tylko do zmian w nosie także w uszach, prowadząc do stopniowego pogarszania się słu Początkowo jest to niezauważalne i dlatego tak późno bywa wy wane.

Badanie przez Inter

Przeprowadzone przed ma laty badania wykazały, trzeci statystyczny Polak m blemy ze słuchem, co piąte ko źle słyszy. Profesor ze s zespołem zaczął szukać sp na tanie i powszechne ba przesiewowe. I tak w ubi roku powstał Powszechny S Badań Słuchu - Słyszę.

Z tego programu może s stać każdy, kto ma dostęp do dardowego komputera multim nego z zestawem słuchawkow krofonowym. Jeśli połączony Internetem, wystarczy wpisać www.telezdrowie.pl. Stamtąd je się odpowiednią aplikację krok po kroku prowadzi za sowaną osobę przez test. Jes nie ma dostępu do www, moż rzystać z płyty CD-ROM.

W tym roku przedsta systemy dotyczące diagno leczenia szumów usznych, rzeń głosu i mowy. Kolejn mysły, jak zapewnia pro przedstawione będą w przy roku.

- To zmienia nasze sp nie na medycynę - twierdz Henryk Skarżyński. - Pozw zbieranie informacji płyn nie od 100, czy 1000 pacj ale od kilkudziesięciu tysi

Profesor przekonuje, ż zacja innowatorskich pom wychodzących z jego instytu zależy od wielkich nakładó

ANDRZEJ NO

Orkiestra pomogła ratować dzieci również w naszym regionie

I znów zagramy

Jeden facet w czerwonych okularach, żółtej koszuli i z kolczykiem w uchu zjednał sobie przychylność niemal wszystkich Polaków. Przez dziewięć lat dyrygowana przez Jurka Owsiaka Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zebrała kilkadziesiąt milionów złotych.

Orkiestra zagra 7 stycznia już po raz dziewiąty. Całą akcję zapoczątkował Jurek Owsiak w 1992 r., w telewizyjnym programie „Róbta co chceta, czyli rockowa jazda bez trzymanki". Wtedy po raz pierwszy zapowiadał: - Oj, będzie się działo!

I działo się rzeczywiście. Po raz pierwszy wolontariusze z puszkami WOŚP pojawili się na naszych ulicach 3 stycznia 1993 roku. Chyba nikt nie spodziewał się takiego sukcesu. W ponad stu miastach Polski zebrano wtedy ponad 3 mln złotych. Kupiono za nie sprzęt medyczny do ratowania dzieci z wrodzonymi wadami serca. Odtąd orkiestra gra co roku i za każdym razem pada kolejny rekord zebranych pieniędzy. W ostatnim, ósmym finale zebrano 24 mln 600 tys. zł. Okazało się, że Polacy potrafią się dzielić z innymi pomimo tego, że nikomu z nas się nie przelewa. Co roku po ulicach spacerują ludzie z czerwonymi serduszkami, przyklejonymi do kurtek i płaszczy. To znak, że do puszek wolontariuszy WOŚP trafiły kolejne złotówki, które często ratują życie chorym dzieciom. Bo za każdym razem orkiestra gra dla dzieci: dla noworodków i niemowląt, dzieciaków z chorobami nowotworowymi, poszkodowanych w wypadkach, chorych na serce i nerki. Kupiono mnóstwo sprzętu medycznego, który znalazł się w klinikach, szpitalach i przychodniach całego kraju. Ratuje dzieciakom życie i pomaga odzyskiwać zdrowie. Do tej pory trafił do ponad 650 szpitali w Polsce. Korzystają z niego także mieszkańcy naszego regionu. Jest m.in. w szpitaliku dziecięcym przy ul. Langiewicza w Kielcach i na Oddziale Noworodków przy ul. Prostej. Trafił też do Buska, Pińczowa, Starachowic, Jędrzejowa, Ostrowca, Radomia, Pionek.

W Orkiestrze grają aktorzy, artyści, muzycy. Kwestują, biorą udział w aukcjach i koncertach. Od drugiego finału, czyli od 1994 r., budżet Orkiestry wzbogacają też pieniądze z licytacji złotych serduszek. Serca są zrobione ze złota, które ludzie ofiarowują orkiestrze, często oddając nawet cenne rodzinne pamiątki. Jednak pieniądze przede wszystkim pochodzą od nas wszystkich, od milionów Polaków, którzy zaufali Jurkowi. Swoje poparcie wyrażają w różny sposób. W 1996 r., podczas czwartego finału, w Krakowie trzymający się za ręce ludzie utworzyli „łańcuch serc". W ubiegłym roku zapalonymi świecami wysyłali „światełko do nieba".

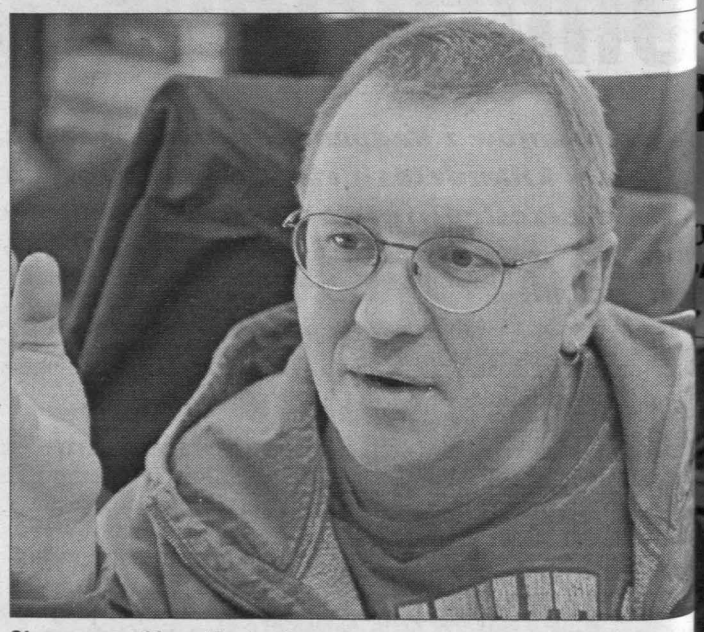

Sie ma wszystkim orkiestrantom

7 stycznia na ulicach znów pojawi się młodzież z identyfikatorami i puszkami z napisem Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Niech każdy ma dla nich symboliczny grosik. W zamian dostaniemy małe, czerwone serd Zagrajcie z nami jeszcze ra miętajcie: gramy do końca i jeden dzień dłużej.

MONIKA WO

Program występów na stronie 19

http://sbc.wbp.kielce.pl/

mało nie wysłał Wisławy Szymborskiej na trzy miesiące do Turcji

Sekretarz po protekcji

Z MICHAŁEM RUSINIEM, sekretarzem noblistki WISŁAWY SZYMBORSKIEJ, rozmawia MAGDALENA WOJTAS

Na czym polega funkcja sekretarza?

- Odbieram telefony, zajmuję pocztą internetową, a przede wszystkim korespondencją, której pani Wisława Szymborska otrzymuje mnóstwo. Wielbiciele proszą o autograf albo zrecenzowanie wiersza, dziennikarze o wywiad, komitety honorowe o wsparcie. Prowadzenie się korespondencją bywa dla niej męczące, w dodatku kiedy ktoś nosi tak długie imię i nazwisko, jak ona. Już samo napisanie tysięcy autografów zajmuje wiele godzin... Dlatego odpisujemy na listy wspólnie - spotykamy się mniej więcej dwa razy w tygodniu i „szuramy papierami", jak mówi pani Wisława Szymborska.

Kto jeszcze, poza sekretarzem, pracuje dla pani Wisławy Szymborskiej?

- Pani Wisława Szymborska jest osobą, która nie znosi kontaktów instytucjonalnych, jakich widok pojawiło się od roku 1996, po otrzymaniu przez nią Nagrody Nobla. Został więc jeszcze powołany prawnik, mec. Marek Bukowski, który „na zewnątrz" reprezentuje interesy noblistki, zajmuje się umowami z wydawnictwami zagranicznymi.

Skąd wziął się Michał Rusinek w sztabie pracowników noblistki, tzn. jak to się stało, że akurat pan został jej sekretarzem?

- Powołanie sekretarza stało się koniecznością w 1996 r. Wiadomość o Noblu zaskoczyła panią Wisławę Szymborską w Zakopanem, podobnie - telefony z gratulacjami i życzeniami, które musiała odbierać dosłownie co kilka minut. Kiedy po 10 dniach wróciła do Krakowa, było identycznie. A czemu właśnie ja? Przez protekcję - sekretarzem zawsze zostaje się przez protekcję. Pani Wisława Szymborska szukała kogoś odpowiedniego do sprawowania tej funkcji, rozpytując wśród znajomych i przyjaciół. Pytanie dotarło m.in. do pani Teresy Walasy, mojej profesor. Zostałem zaproszony na „audiencję", przeciąłem kabel od brzęczącego nieustannie telefonu, zainstalowałem automatyczną sekretarkę - i widocznie się sprawdziłem. Na sekretarce prywatnego numeru pani Wisławy Szymborskiej odzywa się mój „groźny głos", a sama noblistka mówi na mnie żartobliwie „pierwszy sekretarz"...

Jakim pracodawcą jest pani Wisława Szymborska; czego oczekuje od pracowników?

- Zasada pani Wisławy Szymborskiej - pracodawcy brzmi: „oswoić pracownika". Na pewno nie jest typem osoby pryncypialnej - swoich pracowników traktuje jak przyjaciół, nie - podwładnych. Po Noblu niektórzy Polacy próbują umieścić ją na cokole, ale ona zaraz z niego schodzi, chociaż dla wielu ludzi i tak pozostaje autorytetem. Poza tym, ma wspaniałe poczucie humoru, ciekawość życia i świata i młodzieńczą zdolność dziwienia się do tego stopnia, że mając 28 lat często czuję się dużo od niej starszy.

Czy lubi pan literaturę?

- Oczywiście! Studiowałem polonistykę na UJ, teraz piszę doktorat z retoryki, obracam się w świecie pisarzy i humanistycznych autorytetów. Lubienie literatury traktuję niemal jak życiowy i zawodowy obowiązek... (śmiech)

Zaskakuje mnie pan: godzi pan pracę z pisaniem doktoratu, a w wolnych chwilach delektuje się pan literaturą i poezją. Myślałam, że dla człowieka pełniącego tak pracochłonną funkcję pojęcie „czasu wolnego" praktycznie nie istnieje...

- Bo nie istnieje dla mnie coś takiego, jak „czas wolny" - nie rozgraniczam czasu na chwile przeznaczone na pracę i chwile przeznaczone na odpoczynek. Zresztą praca nie zajmuje aż tyle czasu! Gdy jestem na uczelni, nie robię niczego innego niż w tzw. czasie wolnym - po prostu gadam...

Fot. archiwum

Wisława Szymborska mówi żartobliwie o swoim asystencie: „Pierwszy sekretarz"

Co w pełnieniu funkcji sekretarza daje panu najwięcej satysfakcji?

- Dzięki niej przebywam w środowisku poetyckim: miałem zaszczyt poznać Ewę Lipską, państwa Krynickich, Adama Zagajewskiego; w październiku byłem w Wilnie na spotkaniu noblistów i mogłem poznać bardzo osobiste Wilno widziane oczami pana Czesława Miłosza.

Czy czuje się pan człowiekiem sukcesu?

- Jestem człowiekiem wciąż dobrze się zapowiadającym - i ten stan bardzo sobie cenię. A prawdziwy sukces, jaki odniosłem, to wspaniała półtoraroczna córeczka.

Jak młody „człowiek wciąż dobrze się zapowiadający" odnajduje się w roli sekretarza noblistki?

- Coraz lepiej... Oczywiście, kilkakrotnie miały miejsce wpadki ... Kiedyś pani Wisława Szymborska dostała e-mailowe zaproszenie na spotkanie autorskie od tureckiego wydawnictwa. Zapewniali najdroższy hotel i pokrycie wszelkich kosztów związanych z wyjazdem do Turcji. Obowiązki służbowe nie pozwalały pani Wisławie Szymborskiej na wyjazd, miałem więc grzecznie odpisać, że w ciągu najbliższych kilku miesięcy nie będzie miała czasu. Napisałem szybciutko na komputerze grzecznościową formułkę w języku angielskim i - nie czytając - wysłałem pocztą elektroniczną. Po kilku dniach otrzymałem od tureckiego wydawnictwa zaskakującą odpowiedź: bardzo się cieszą, że pani Szymborska chce przyjechać do Turcji na kilka miesięcy, ale z pewnym zakłopotaniem przyznają, że nie są w stanie zapewnić noblistce tego najdroższego hotelu, który obiecywali w zaproszeniu. Literówka w tekście komputerowym sprawiła, że moja odpowiedź zapowiadała, że pani Wisława Szymborska przyjedzie do Turcji na kilka miesięcy. Musiałem później to wszystko „odkręcać", wyjaśniać.

Wyjaśnienia wypadły przekonywająco?

- Na szczęście tak i nie wysłałem pani Wisławy Szymborskiej wbrew jej woli do Turcji. To by dopiero było!

happeningi, dyskusje, warsztaty

Pomysł na rozruszanie studentów

W Wyższej Szkole Ekonomii i Administracji uda się rozruszyć środowisko kieleckich studentów? Pomysły są, ale czy będą chętni do korzystania z nich.

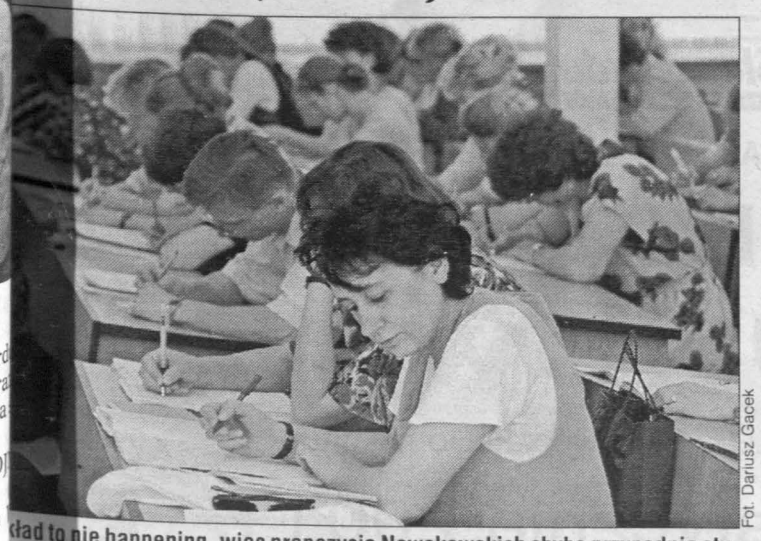

Fot. Dariusz Gacek

Wykład to nie happening, więc propozycja Nowakowskich chyba przypadnie studentom do gustu

„Przekaz sztuki - sztuka przekazu" to program kulturalny, który proponuje kieleckim studentom Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji. Program opracowali Krystyna i Radosław Nowakowscy. Obejmuje on wszystkie dziedziny sztuki: film, muzykę, malarstwo, teatr itd.

- Chcemy, aby w Kielcach pojawiła się wreszcie kultura studencka z prawdziwego zdarzenia - zapowiada Andrzej Juszczyk, rektor WSEiA. - W końcu w naszym mieście studiuje kilkadziesiąt tysięcy osób.

Program zakłada prowadzenie warsztatów teatralnych, muzycznych, organizowanie wystaw, happeningów, dyskusji, festiwali. Będą też pewne stałe elementy, opatrzone „kryptonimem" EiA.

- Litery są, oczywiście, zaczerpnięte z nazwy uczelni, ale mogą znaczyć wszystko - mówi Krystyna Nowakowska. - Na przykład Eksperymentalny i Awangardowy albo Ekstrawagancki i Alternatywny.

Będzie więc czytelnia EiA, w której pojawią się książki niekonwencjonalne, robione ręcznie albo wydawane w niewielkich nakładach. Nie zabraknie, oczywiście, okazji do dyskusji z ich twórcami. W galerii EiA będą wystawy współczesnego, alternatywnego malarstwa (także studenckiego). Otwarta scena EiA ma być dostępna dla studenckiej piosenki, kabaretu, teatru. Jednym z elementów programu jest przegląd teatralny „Drogi Teatru", w którego organizację WSEiA włączyła się już w ubiegłym roku. Zacznie działać dyskusyjny klub filmowy. W planie są np. przeglądy twórczości znanych reżyserów, przybliżenie studentom kinowego dorobku poszczególnych narodów.

- Nasze kina są w tej chwili nastawione na komercję, najczęściej amerykańską - twierdzi K. Nowakowska. - Warto przypomnieć studentom np. o filmie francuskim czy rosyjskim.

Rolę kina ma pełnić duża sala amfiteatralna w nowym budynku WSEiA przy ul. Karczówkowskiej. Tam też, na specjalnie zaaranżowanym poddaszu, powstaje klub studencki, który ma skupiać uczelniane życie kulturalne. Zostanie otwarty w lutym. Wtedy również zostanie zainaugurowany program „Przekaz sztuki - sztuka przekazu".

Klub i wszelkie imprezy będą dostępne nie tylko dla studentów WSEiA, ale też dla wszystkich pozostałych uczelni. Z niektórych propozycji: koncertów, wernisaży, spektakli, skorzystają również mieszkańcy Kielc.

- Nie będziemy ograniczać się do organizowania imprez - wyjaśnia K. Nowakowska. - Chcemy rozbudzić środowisko studenckie, zachęcić do aktywności i pomysłowości.

MONIKA WOJNIAK

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Myślą czy tylko naśladują? Opisz zachowanie swojego psa, kota. Masz szansę pokazać światu, że twój zwierzak jest naprawdę mądry

Inteligentny pupil

Każdy właściciel zwierzęcia może o nim opowiadać godzinami. Często padają słowa: mądry, inteligentny. Czy rzeczywiście można mówić o inteligencji zwierząt?

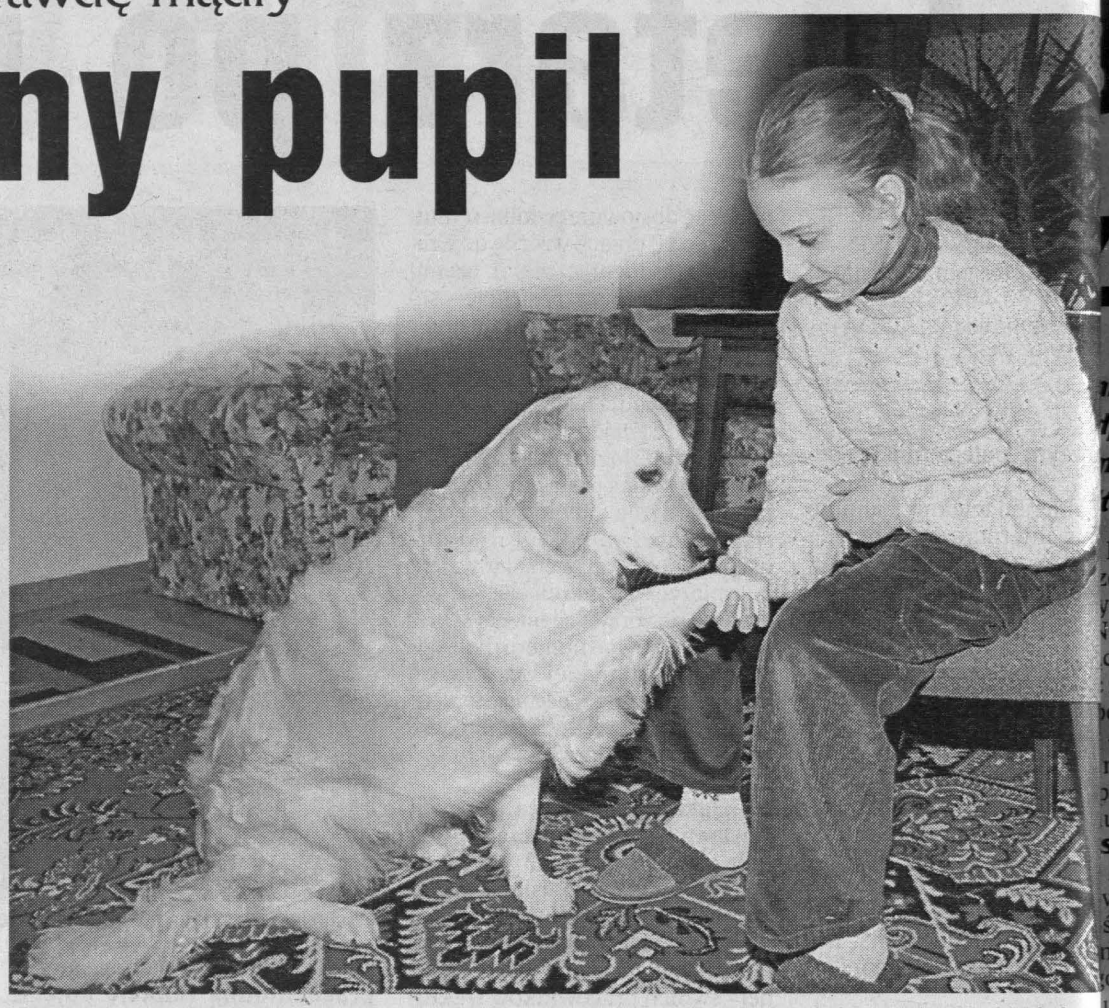

Suczka Kasi jest uwielbiana przez całą rodzinę. Jak każdy golden retriever jest spokojna, towarzyska i łasi się na obcych. Ale tylko w domu, bo na podwórku odzyskuje instynkt i broni swojego terytorium. Kasia Niedzielska uwielbia swojego psa także za to, że przybiega na każde wezwanie i nie odstępuje swoich właścicieli przez cały dzień. A pod jest najpiękniejszym psem na świecie.

- Oczywiście, że zwierzęta nie mają takiej świadomości, jak człowiek, nie rozumieją pojęć abstrakcyjnych - wyjaśnia Andrzej Szczypkowski z Ostrowca Świętokrzyskiego, szef miejscowego Koła LOP. - Instynkt determinuje ich zachowanie, ale ponieważ mają duże możliwości adaptacyjne, uczą się przez naśladownictwo, metodą prób i błędów. To można nazwać ich inteligencją.

Nikomu chyba nie trzeba tłumaczyć, co znaczy popularne powiedzenie „ptasi móżdżek". - Jest to dla ptaków bardzo krzywdzące - twierdzi Andrzej Szczypkowski. - Podczas swoich wędrówek przelatują kilka tysięcy kilometrów. Mimo rozwoju nauki, nie zdołano do końca ustalić, czym się kierują.

Przyrodnik przypomina historię związaną z gołębiami grzywaczami, które hodował jego kolega. Chciał pokazać je znajomemu. Gdy ten wziął do ręki młodego ptaka, grzywacz ze strachu zmarł na klasyczny zawał, był bardzo przyzwyczajony do swojego właściciela.

O inteligencji papugi o wdzięcznym imieniu Groszek przekonani są jej byli właściciele. Papuga zdecydowanie faworyzowała syna, Pawła. Siadała na długopisie, gdy chłopiec odrabiał lekcje, na jego ramieniu spacerowała po mieszkaniu, podczas posiłków, dziobała z talerza, piła z łyżki. Czy to dowód na myślenie? Paweł uważa, że tak. Przecież papuga nie reagowała na pukanie czy dzwonek do drzwi. Wiedziała, że to obcy. Wystarczyło, by usłyszała zgrzyt przekręcanego w zamku klucza, a już skrzeczała na całe gardło witając domowników.

Najczęściej ludzie mówią o mądrości psów. I je właśnie wykorzystują w użytecznych pracach. Po przeszkoleniu czworonogi pracują jako przewodnicy niewidomych, szukają ofiar pod gruzami, w lawinach, bezbłędnie wyczuwają narkotyki i materiały wybuchowe. Wykazują się też bezprzykładnym przywiązaniem. Krakowianie pierwsi postanowili uczcić pamięć psa, który latami wyczekiwał na jednym z rond na swojego pana - mężczyzna zmarł w tramwaju na zawał serca. W pobliżu Wawelu ma stanąć pomnik psiej wierności. Ale i u nas nie brakuje równie wzruszających historii.

W Ostrowcu stary owczarek nizinny po śmierci właściciela błąkał się po okolicy. Dzieci biły go, wiązały na szyi zardzewiałe druty. Pies był prawie konający, gdy przygarnęła go Magda, wykąpała, nakarmiła i pies już został u niej. Okazał się bardzo ułożonym zwierzęciem. Chodził przy nodze i obszczekiwał wszystkich, którzy chcieli się zbliżyć do jego pani. - Tak jakby chciał się mi zrewanżować, okazać wdzięczność - wspomina Magda, która dzisiaj pracuje w szkole.

Każdy dziwił się Oli, że hoduje żółwia, ani z takim pospacerować, ani przytulić. Jednak Ola nie zamieniłaby go na żadne inne zwierzę. Gdy tylko ją zobaczy, biegnie, (tak - biegnie, to nie przejęzyczenie), co sił w nogach, aż podskakuje mu skorupa. Kręci się pod jej nogami, chodzi za nią po całym mieszkaniu, niczym piesek. Przed małym Michałem umyka jednak w najdalszy kąt, chłopiec nieraz dał mu pstryczka. Żółw, kiedy nie może przed nim uciec chowa się w skorupie.

Przyrodnicy uważają, że nie ma zwierząt mądrych czy głupich. Są takie, jakimi stworzyła je natura. Ich postępowanie uwarunkowane jest sprawnością zmysłów i mózgu. Ważne też jest, w jaki sposób człowiek wykorzysta ich właściwości. O delfinach mówi się, że są inteligentne, ratują życie ludziom, wojsko używało ich do wykrywania min i przenoszenia ładunków wybuchowych. Prawdopodobnie będą to pierwsze zwierzęta, z którymi człowiek znajdzie wspólny język. Za inteligentne od dawna uznawane są szczury domowe, które potrafią przystosować się do najtrudniejszych warunków.

Wielu specjalistów badających inteligencję zwierząt uważa, że właściciele tych trzymanych w domach czworonogów czy ptaków wyolbrzymiają zalety i mądrość swoich podopiecznych. Nie powinno to jednak nikomu przeszkadzać. Historie o ukochanych kotach, psach, świnkach są wzruszające, bo mówią nie tylko o tych, którzy mówić nie potrafią, ale także o ich właścicielach.

ANDRZEJ NOWAK

Jeśli twój zwierzak zrobił coś niezwykłego, zachowuje się w sposób świadczący, że myśli nie gorzej od niejednego człowieka - napisz do nas. Najciekawsze opowiadania opublikujemy a ich autorzy otrzymają honorarium. Pochwal się skarbem, jaki masz w domu

POSTAW NA NOWE ATRAKCYJNE ZAWODY!

- RZECZOZNAWCA MAJĄTKOWY
  STUDIA PODYPLOMOWE
- POŚREDNIK W OBROCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
  KURS SPECJALISTYCZNY
- ZARZĄDCA NIERUCHOMOŚCI
  KURS SPECJALISTYCZNY

Bliższe informacje i zapisy w OWP przy Stowarzyszeniu Forum Pracodawców w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 68, II piętro, w godz. od 10 do 18, od poniedziałku do piątku lub pod numerem telefonu 344-80-80. 281/zn

• ŚWIĄTECZNA PROMOCJA • ŚWIĄTECZNA PROMOCJA • ŚWIĄTECZNA PROMOCJA • ŚWIĄTECZNA PROMOCJA •

W NOWE TYSIĄCLECIE Z NOWYM SAMOCHODEM

TYLKO W DNIACH 5-7.01.2001
NA RATY
BEZ KREDYTU
BANKOWEGO

309 zł* Peugeot 206

465 zł* VW Pass

Wymagamy:
• 3 % pierwszej wpłaty
• dowodu osobistego (bez zaświadczeń o zatrudnieniu, zarobkach i poręczycieli)

Gwarantujemy:
• 0 % odsetek bankowych
• preferencyjny pakiet AC, OC, NW
• zniżki dla firm

Auto PLAN

232 zł* Skoda Fabia

387 zł* VW G

Hipermarket real
Kielce, ul. Radomska 8
tel. (041) 368-55-97

Centrum Handlowe M1
Radom, ul. Grzecznarowskiego 28
tel. (048) 365-57-58

*dotyczy planu połówkowego • ŚWIĄTECZNA PROMOCJA • ŚWIĄTECZNA PROMOCJA •

22/zo ŚWIĄTECZNA PROMOCJA • ŚWIĄTECZNA PROMOCJA • ŚWIĄTECZNA PROMOCJA • ŚWIĄTECZNA PROMOC

Słowo Ludu TWOJA GAZETA CODZIENNA
WSEiA W KIELCACH WYŻSZA SZKOŁA EKONOMII I ADMINISTRACJI

ZAPRASZAJĄ NA KONCERT ZESPOŁU:

WOLNA GRUPA BUKOWINA

KIELCE, Wojewódzki Dom Kultury

19 stycznia 2001 r.

Patronat prasowy Echo Dnia

Patronat rad radio TAY

http://sbc.wbp.kielce.pl/

lacy rozsądniej wydają pieniądze niż Anglicy, uważa Paul Saxton, prezes NOMI

Brytyjczyka tęsknoty za wyspiarskim chlebem

iasta Beatlesów trafił nad Silnicę. Miał prestiżowe dpowiedzialne stanowisko w wielkiej europejskiej nie, ale chciał zrobić coś nowego i poznać inną turę.

Można było się spodziewać, zef tak dużej firmy to starszy, yngowany pan. A prezes zarzą- OMI ma 36 lat, i - jak na pa- cy u nas stereotyp Anglika - żywiołowe usposobienie. Jest ośredni, na luzie.

- Na początku wszyscy kole- myśleli, że musiałem bardzo aść, a przynajmniej nadepnąć uś ważnemu na odcisk, że

słano mnie do Polski.

Ale to była moja decyzja wi Paul Saxton. - Miałem moż- ści dalszego rozwoju i awansu nglii, lecz chciałem spróbować oś innego, zaś propozycja wy- u do Polski była kusząca. A ? Nie ma znaczenia. Ważne, ile pracuje, jakie ma ambicje. wsparcie rodziny.

W największej europejskiej supermarketów „zrób to sam" firmie B&Q należącej do kon- u Kingfisher, który dwa lata u przejął większościowe udzia- kieleckim NOMI, był dyrekto- regionalnym na Anglię, zarzą- setką sklepów. Przyjechał do c jako konsultant w listopadzie 8 roku. Zaskoczyły go mrozy i metrowe zaspy niespotykane vilgotnej wyspie. Do dziś podzi- Polaków, że potrafią w takich unkach nie tylko żyć, ale i pra- ać. Prezesem zarządu NOMI ał na początku ub.r.

- W Anglii robienie zakupów kich supermarketach jest czę- życia, czymś normalnym wi Paul Saxton. - A w Polsce na w tym zakresie jeszcze coś bić. Ponadto fascynujące jest nawanie innego świata, jego kultury, stylu życia mieszkańców. Zmiana kraju poszerza horyzonty, sprawia, że człowiek bardziej się otwiera, jest lepszy. Teraz czas spędzony z rodziną i przyjaciółmi staje się cenniejszy. Synowie polubili prezenty z Polski, interesują się futbolem, jeden z nich trenuje w drużynie juniorów FC Liverpool (który ostatnio ma świetną passę, wygrał, m.in., z Manchester United - przyp. red.)

Paul Saxton twierdzi, że jego koledzy z Zachodu wciąż myślą o krajach Europy Centralnej i Wschodniej w kategoriach zacofania, co jego zdaniem jest efektem ignorancji i niewiedzy o tym rejonie kontynentu. Zauważył, że zagraniczne koncerny instalują w Polsce najnowocześniejsze rozwiązania, co ma plusy i minusy. Kreują bowiem rynek pracy i dostarczają duży wybór towarów, ale ze strony drugiej niosą

zagrożenie dla drobnych kupców.

Obydwie grupy będą musiały znaleźć wyjście, żeby egzystować. Dla obydwu powinno być miejsce. Na Zachodzie wiele supermarketów powstało w nieodpowiednich miejscach powodując degradację terenu i zagrożenie dla środowiska, co może zdarzyć się także w Polsce.

- Jedną z dróg do sukcesu zachodniej sieci supermarketów w Polsce jest umiejętność współpracy z lokalną wspólnotą, stąd, m.in., nasza akcja obdarowywania kieleckich szkół sprzętem komputerowym - mówi Paul Saxton. - Strategią NOMI jest omijanie wielkich miast, gdzie rynek tej branży jest już nasycony, 24 spośród naszych sklepów otworzyliśmy w miastach, gdzie nie ma żadnej konkurencji.

Zdjęcia: archiwum

Prezes NOMI Paul Saxton zrobił bardzo duże postępy w nauce polskiego

Kielce są wyjątkiem, bo działa tu „Praktiker", a od niedawna „Obi". Każda sieć ma swój charakter. NOMI stara się stworzyć atmosferę rodzinnych zakupów. Dużym wyborem, bogatą kolorystyką itd. chce inspirować klientów nowymi rozwiązaniami, aby nabrali wiary w siebie, że mogą sami coś w domu poprawić, ulepszyć. Stąd, m.in., specjalne miejsce na prezentacje, instruktaże emitowane na monitorach w sklepie i pracownicy gotowi do udzielania wszelkich porad.

Prezes NOMI zdaje sobie sprawę, że dochody Polaków są mniejsze niż Anglików, widoczniejsze są u nas

kontrasty między bogatymi i biednymi.

Ale przez te dwa lata zauważył zmiany. Ludzie mają coraz większą potrzebę inwestowania w swoje domy. Przy czym są bardziej uważni, co, za ile mogą kupić i mądrzej wydają pieniądze niż Anglicy.

- Jeśli klient nie widzi wyboru, to nie wie, że może lepiej mieszkać - mówi Paul Saxton. - W naszych sklepach szuka się pomysłów, impulsu do zrobienia czegoś nowego.

Pracownicy biurowca NOMI mówią, że ich zapracowany szef nigdy nie wychodzi z gabinetu. Niewiele wolnego czasu przeznacza na zwiedzanie Polski, ale urzekło go Zakopane. Po obejrzeniu starówek w Krakowie i Warszawie jest ich wielbicielem, dużym przeżyciem było dla niego zwiedzenie obozu zagłady w Oświęcimiu.

Twierdzi, że w przeciwieństwie do jakości handlu, największe różnice między Anglią a Polską są z zagospodarowaniem czasu wolnego. Tęskni za angielską możliwością wyboru wśród wielu propozycji.

- My jesteśmy wręcz zepsuci przez nadmiar wszelkich rozrywek - mówi - a w Kielcach wybór jest niewielki, większość ludzi po pracy siedzi w domach, z rodziną. Ma to też dobre strony, poczucie rodzinności jest u was lepsze i głębsze, u nas często kończy się ono na zdawkowym pozdrowieniu „halo".

Paul Saxton sądzi, że ze swoją architekturą gród nad Silnicą jest bardziej funkcjonalny niż re-

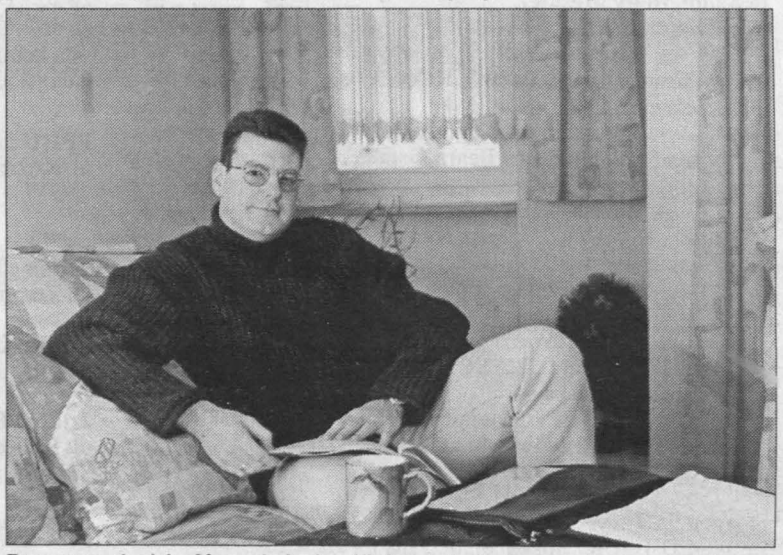

Z pracy wychodzi późno, ale i tak w Kielcach doskwiera mu brak rozrywek

kreacyjny, i w pewnym sensie na tym traci.

Brakuje w Kielcach

miejsc spotkań w stylu pubów, klubów sportowych czy kręgielni. Ale mimo wszystko nie sposób się tu nudzić. W Kielcach szef NOMI często spotyka się z mieszkającymi i pracującymi tu rodakami. Za kierownicą samochodu trudno mu się przyzwyczaić do ruchu prawostronnego. Tym bardziej że Polacy jeżdżą niebezpiecznie, trzeba patrzeć nie tylko przed siebie, ale i za siebie.

Można się było spodziewać, że Brytyjczyk długo nie mógł się przekonać do polskiej kuchni, w tym zupy zwanej flakami. Ale żeby jego podniebienie najbardziej tęskniło za angielskim... chlebem i mlekiem?

W zarządzie NOMI jest jeszcze dwóch innych obcokrajowców: dyrektor handlowy, Anglik Timothy Barr (ma żonę Polkę) oraz dyrektor finansowy Jack Dome, Belg, który poślubił Czeszkę. Wszyscy na specjalnych kursach intensywnie uczą się języka polskiego. Największe postępy zrobił prezes, wszyscy mają wprawdzie jeszcze trudności z wymową, ale prowadzą proste konwersacje po polsku, coraz więcej rozumieją Polaków. Język angielski nie jest obowiązkowy w firmie np. przy rekrutacji nowych pracowników. Jednak wielu pracowników zna go, co ułatwia i przyspiesza załatwianie wielu spraw i okazuje się pomocne, np. przy spotkaniach z zagranicznymi kontrahentami. Paul Saxton podkreśla, że nie ma zamiaru nadawać NOMI „zagranicznego charakteru". Wręcz przeciwnie. Dziwi się też, gdy wiele osób pyta go, kiedy zarząd NOMI przeniesie się do Warszawy.

- Absolutnie nie widzę takiej potrzeby - dodaje. - Firma powstała w Kielcach i tu pozostanie.

KRZYSZTOF KROGULEC

emy by nasz sklep inspirował do zrobienia czegoś nowego w domu, pracow- y z fartuszkami ozdobionymi imionami mają klientom pomagać w wyborze ówi prezes

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Klub Stałego Czytelnika

Słowo Ludu
TWOJA GAZETA CODZIENNA

ZBIERAJ PUNKTY A OTRZYMASZ...

ZASADY WSTĄPIENIA DO KLUBU

Kartę otrzymają Czytelnicy, którzy uzbierają 30 punktów za kupony drukowane w dzienniku „Słowo Ludu" i dostarczą je do siedziby redakcji wraz z wypełnionym kuponem zgłoszeniowym.

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „SŁOWA LUDU"
5 pkt
5 stycznia 2001r.

Zaproszenia na „Wieczór kawalerski"

w kieleckim Teatrze im. Stefana Żeromskiego wygrali:
DAMIAN KRÓL I MAGDALENA KWIATKOWSKA
Zwycięzców prosimy o kontakt, tel. 36-36-223

JUŻ WKRÓTCE WYLOSUJEMY KURS PRAWA JAZDY, UFUNDOWANY PRZEZ

SZKOŁA JAZDY ENIGMA
założona w 1991 roku
Kielce ul. Paderewskiego 14 tel. 343 11 80
www.enigma.kielce.pl

FIRMY KTÓRE HONORUJĄ KARTĘ

KIELCE

Rita Motors sp. z o.o.,
ul. Domaszowska 52
1% - na zakup samochodu marki Peugeot
5% - na części zamienne oraz usługi
Hotel „GROMADA",
Cedzyna
15% na konsumpcję oraz usługi hotelarskie
Salon Fryzjerski „LAURENT",
ul. Warszawska 4,
zniżka - 15%
Gabinet Kosmetyczny,
ul. Warszawska 4,
zniżka - 10%
Studio Paznokcia „ALEKSANDRA",
ul. Warszawska 4,
zniżka - 10%
Gabinet Masażu,
ul. Warszawska 4,
zniżka - 30%
Salon Mody Męskiej,
ul. Warszawska 4,
zniżka - 5%
Producent Okien i Drzwi „HOSSA" s.c.,
ul. Żelazna 22
5% zniżki przy zakupie powyżej 1500 zł
Myjnia Samochodowa Beata Osiak,
ul. Peryferyjna 15,
zniżka - 20%
Studio „KAMYK" Janusz Kamiński,
ul. Wapiennikowa 39F
5% - na zakup sprzętu fotograficznego,
15% - na usługi amatorskie, legitymacyjne, paszportowe
Hotel Restauracja „KARCZÓWKA",
ul. Karczówkowska 64
10% - na konsumpcję oraz usługi hotelarskie
Zakład Naprawy Obuwia „H&M MADETKO",
ul. Paderewskiego 20
zniżka - 15%
Agencja Turystyczno-Usługowa
„GOLD TOUR" Sp. z o.o., ul. Jana Pawła II 13
5% - na imprezy organizowane przez ATU „Gold Tour"
Kwiaciarnia-Ogrodnictwo
„Książkiewicz - SZAROTKA",
ul. Paderewskiego 19a,
zniżka - 10%
Szkoła Jazdy „ENIGMA",
ul. Paderewskiego 14
25% - na kurs prawa jazdy kategorii B (od ceny z cennika)
Filharmonia Świętokrzyska im. O. Kolberga,
Pl. S. Moniuszki 2B
20% - na zakup biletu normalnego na koncert abonamentowy
Exbud SA Budownictwo
Zakład Stolarki Budowlanej, ul. Ściegiennego 261
3% - na okna białe
8% - na okna na zamówienie
Centrum Zdrowia, Sportu i Rekreacji
Fitnes Club „Wega", ul. Sienkiewicza 65
10% - na aerobik, step, siłownię, solarium
Firma Cukiernicza A.J.J. Banatkiewicz s.c.
ul. Zagórska 137
zniżka - 5%
PUNKT DORABIANIA KLUCZY,
ul. Hipoteczna 2
15% - na dorabianie kluczy
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „TRADEX",
ul. Słowackiego 1
5% - na zakup telefonów
z wyjątkiem art. objętych akcjami promocyjnymi
P.H.B „HAND-BUD" Nowoczesne Łazienki,
ul. Kryształowa 4
2 - 6 % zniżki na wyposażenie i wykonawstwo
BUDOKOMPLEX Sp. z o.o.,
ul. Witosa 2
5 % zniżki na materiały: izolacyjne, przeciwwodne, ocieplenia i elewacje budynków, do płytek
RADIO TAXI DORION, tel. 96-23
15 % zniżki na usługi przewozowe
„Piwnica Pod Feniksem"
ul. Sienkiewicza 25
10 % zniżki na konsumpcję
GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE
26-021 Daleszyce, Kaczyn 15, (041) 317-19-58
10 % zniżki - jazda konna (bryczka, kuligi), noclegi, sala kominkowa (imprezy okolicznościowe), wyżywienie (swojskie jadło), ogniska

RADOM

PPHU „ARMAROL-PLAST",
ul. Kozienicka 97
5% - na zakup paneli podł., ściennych, płytki ceramiczne,
drzwi, płyty gipsowo - kartonowe, korek ścienny
Salon „TELIMENA",
ul. Żeromskiego 31
10% - na wyroby firmy „Telimena"
Fitnes Klub „MADA",
ul. 1905 Roku 30B
zniżka- 5%
Zakład Fryzjerski Joanna Madejska,
ul. Kelles-Krauza 8
15% - na usługi fryzjerskie
Salon Kosmetyczny „VENUS",
ul. M. Curie-Skłodowskiej
15% - na usługi kosmetyczne
DRUKARNIA,
ul. Orląt Lwowskich 9
20% - na różne rodzaje druków i nadruków, kalendarze, zaproszenia, oprawy
THERMOPLAST,
ul. Waryńskiego 10
zniżka - 10%
Kafejka Internetowa
„INTERNET KLUB", ul. Żeromskiego 71
zniżka - 15%

BIAŁOBRZEGI

KARCHER - aut. dealer Jacek Wójcik,
ul. Reymonta 46
zniżka - 46 - 10%

JĘDRZEJÓW

„FAMILY SHOP" Mirosław Jakus,
ul. 11 Listopada 12
zniżka - 5%
Studio Kosmetyczne „ELEGANCJA",
ul. 11 Listopada 38
20% - na usługi kosmetyczne
Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
„CENTRUM" s.c. Bolwiński, ul. Kościelna 2
10% - na konsumpcję
Firma Handlowa „BIS",
Pl. Tadeusza Kościuszki 15
3% - na zakup artykułów RTV
ZAKŁAD OPTYCZNY Mariola Zimąg,
ul.11 Listopada 8
10% - na zakup artykułów

BUSKO ZDRÓJ

Hotel „GROMADA",
ul. Waryńskiego 10
15% - na konsumpcję oraz usługi hotelarskie
Salon Mody „GRACJA",
ul. Mickiewicza 4
5% - na zakup konfekcji damskiej
„Modny BUT",
ul. Mickiewicza 5a
5% - na zakup obuwia

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Hotel „GROMADA",
ul. 3 Maja 13
15% - na konsumpcję oraz usługi hotelarskie

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Salon Fryzjerski „URSZULA"
Urszula Zygmunt, al. Tysiąclecia 7
zniżka - 10%
Przedsiębiorstwo Prywatne „BEMMAR",
ul. Pułaskiego 13
2 - 5% zniżki na sprzęt AGD i RTV
SALON MODY „DALIA",
ul. 1 Maja 15
zniżka 3 - 5 %

STARACHOWICE

Sklep „PASADENA",
ul. Radomska 28
zniżka 3 - 5 %

KOŃSKIE

DOMATOR - SERWIS,
ul .Warszawska 24
zniżka - 10%
Ośrodek Szkolenia Kierowców
„TEMIDA", ul. Strażacka 14
10% - na kursy prawa jazdy
SALON FRYZJERSKI,
ul. Warszawska 15A
5% - na usługi fryzjerskie
B.H.U. IMPRESARIAT ARTYSTYCZNY
Grażyna Świętochowska, ul. Łazienna 13
zniżka - 10%
Usługi Remontowo-Budowlane
Kazimierz Wąsowski, ul. Piwnika Ponurego 22,
zniżka - 10%

PRZYSUCHA

Zakład Usługowo-Handlowy
Maciej Przydacki, ul. Młyny 2
5 % na montaż instalacji gazowych LPG

FIRMY ZAINTERESOWANE WSPÓŁPRACĄ, POLEGAJĄCĄ NA HONOROWANIU KARTY KLUBU STAŁEGO CZYTELNIKA „SŁOWA LUDU", PROSIMY O KONTAKT POD NUMEREM TEL. (041) 36-36-251, 36-36-223

http://sbc.wbp.kielce.pl/

arate to nie tylko walka

Sztuka kształtowania charakteru

arate zaczęli ćwiczyć ponad 20 lat temu. Mają a swoim koncie wiele sukcesów. W ciągu kilkunastu t wyszkolili wielu uczniów. Umiejętności zdobyte a treningach przydają im się w codziennej pracy. bydwaj pracują w Straży Miejskiej.

Waldemar i Andrzej Orłowy uważani są za prekursorów rate w Sandomierzu. - Zainteowanie karate rozpoczęło się filmu „Wejście smoka", a w Sanmierzu od braci Orłowskich i rzego Świderskiego. Andrzej i aldek brali udział praktycznie we szystkich turniejach, które odbyły się w Polsce i odnosili duże kcesy - opowiada Marek Anzejewski, prezes powstałego niewno Sandomierskiego Klubu arate „Kyokushinkai".

Wschodnie sztuki walki zafaynowały ich jeszcze w szkole edniej. Jeździli na treningi do owej Dęby, gdzie pod okiem ndrzeja Byczkowskiego poznali filozofię karate. - Pierwszy czął ćwiczyć Waldek. Po dwóch ach ja się przyłączyłem. Przez ele lat jeździliśmy na treningi do owej Dęby. Często kilka razy w godniu - opowiada Andrzej Orwski.

Nocami biegali aż do wschoa słońca. Nauczyło ich to samoscypliny. Po kilku latach w Sanmierzu przy spółdzielni mieszniowej powstała sekcja karate.

Od jesieni 1982 roku bracia rłowscy prowadzili zajęcia w sali mnastycznej Szkoły Podstawoej nr 1. Na treningi przychodzi dużo młodych ludzi zafascynoanych filmami o karate. Bracia rłowscy wpajali im, że karate to nie tylko sztuka walki, ale świetny sposób na kształtowanie charakteru. Wymaga systematycznych ćwiczeń, wielu wyrzeczeń i samokontroli, ale później procentuje. Sami byli najlepszym tego przykładem. Ich sukcesy mobilizowały młodych ludzi. Andrzej Orłowski w latach 1987-1990 był w kadrze narodowej Polski w karate „kyokushin". Dwukrotnie zdobył mistrzostwo Polski w turnieju kumite w kategorii otwartej. Wiele razy reprezentował Polskę w Mistrzostwach Europy. Posiada stopień 3 dana i czarny pas. Od wielu lat jest instruktorem i sędziuje turnieje karate. Waldemar, jego starszy brat, w wolnych chwilach prowadzi szkolenia z samoobrony dla policjantów i kobiet.

Sensei Andrzej Orłowski powtarza zawsze swoim uczniom: - Nieważne kto wygrywa, ważny jest ten, kto potrafi wytrwać lata żmudnych treningów. Wtedy zostaje już karateką na całe życie.

Od sześciu lat trenuje również dzieci. Jego najmłodsi uczniowie mają po pięć lat, a najstarszy 55 lat. Na trening może przyjść każdy. - Jest tylko jeden warunek, bardzo ważny. Musi mieć zgodę lekarza na trenowanie - wyjaśnia prezes klubu M. Andrzejewski z wykształcenia informatyk. Na treningi dla zaawansowanych przychodzi ok. 50 osób. Drugie tyle ćwiczy w grupie młodzieżowej. Jednym z uczniów A. Orłowskiego jest adwokat Wojciech Namaczyński. Zaczął trenować półtora roku temu. - Mój wnuk, który jest uczniem czwartej klasy SP chodzi do grupy dziecięcej, a ja do młodzieżowej. Mam siedzącą pracę, bo spędzam czas w kancelarii albo na sali sądowej. W ubiegłym roku stwierdziłem, że nie mogę tylko siedzieć i czekać na emeryturę - opowiada mecenas Namaczyński. - Przychodzę na trening zmęczony po całym dniu pracy, a wychodzę wypoczęty i naładowany energią.

Filozofia karate jest według niego bardzo ważna dla młodzieży, której często brakuje autorytetów. - Młodzi, którzy tutaj ćwiczą, mają zajęty czas, nie szwendają się po ulicach. Przesłanie karate mówi, że nie można nikomu czynić krzywdy. Bardzo ważny jest też szacunek wobec osób starszych i nauka posłuszeństwa - tłumaczy mecenas Namaczyński.

Usamodzielniony niedawno Sandomierski Klub Karate szuka lokalu na swoją siedzibę. - W marcu przyszłego roku chcemy zorganizować Mistrzostwa Polski Południowej w turnieju kumite, który jest bardzo widowiskowy - planuje sensei A. Orłowski. Jeszcze w tym roku sandomierzanie będą mogli obejrzeć mistrzostwa Sandomierza w turnieju kata dla dzieci i młodzieży.

BEATA ORŁOWSKA

PS. Z braćmi Orłowskimi nie łączą mnie związki rodzinne. Bardzo żałuję, bo ktoś taki na pewno przydałby się w rodzinie. Czułabym się wtedy znacznie bezpieczniej.

Fot. Beata Orłowska

Najmłodsi uczniowie braci Orłowskich. Ilu z nich zostanie karatekami na całe życie?

gnieszka Karyś, 20-letnia kielczanka, została mistrzynią świata w tańcu disco

Konkurencja jej nie przeszkadza

Agnieszka już od dziecka lubiła tańczyć - rodzice zapisali ją na kurs do Klubu „Sabat". Kurs tańca towarzyskiego wydał jej się jednak za mało dynamiczny. - Wciąż te same kroki - strasznie monotonne i nudne - mówi. Jak tylko utworzono grupę tańca dyskotekowego, bez wahania przeszła do niej i... już została. Ma za sobą występy w formacji „Step by Step" i pokazy mody dziecięcej. Kiedy w pewnym momencie każda z tancerek zaczęła pracować na własne konto, grupa przestała istnieć. Agnieszka w „Sabacie" trenuje do dziś.

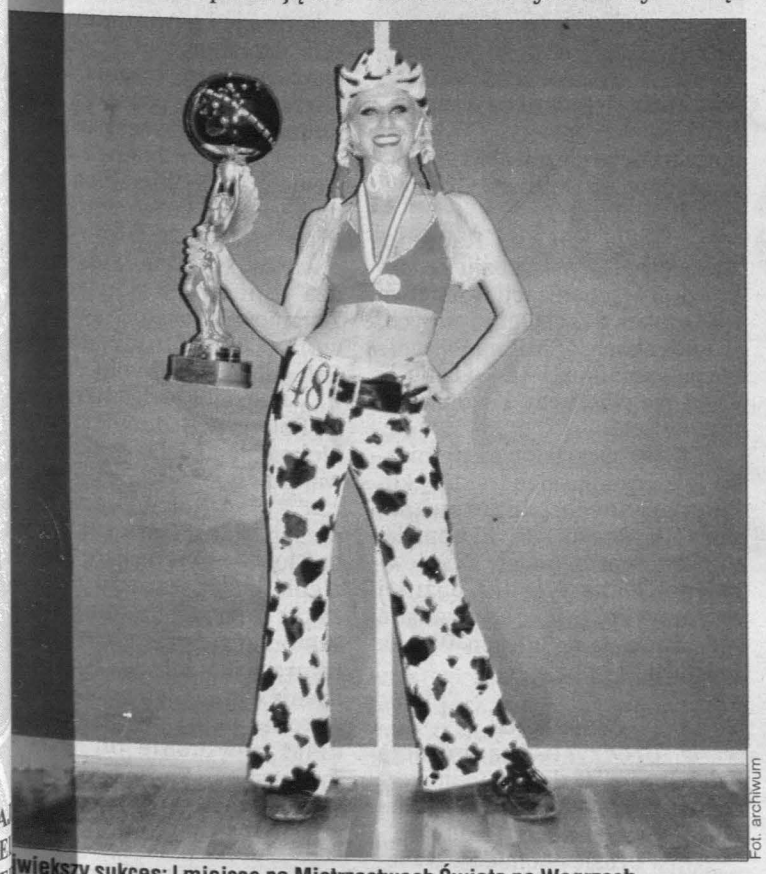

Fot. archiwum

większy sukces: I miejsce na Mistrzostwach Świata na Węgrzech

Ma dopiero 20 lat, a na swoim koncie już sporo sukcesów, w tym kilka międzynarodowych. Z dużym sentymentem wspomina pierwsze Mistrzostwa Świata w Szwecji, gdzie znalazła się w gronie 30 najlepszych. - To było duże wyróżnienie, ważne, bo po raz pierwszy byłam na mistrzostwach za granicą - mówi.

Potem przyszły następne, wśród nich 9 miejsce na Mistrzostwach Świata na Słowacji dwa lata temu. - Gdyby nie to, że dziewczyny i chłopców oceniano razem, miałabym pierwsze miejsce. Przede mną byli sami chłopcy. Dopiero od niedawna tancerze oceniani są w grupach według płci - wyjaśnia. Zajęła też 3 miejsce na Mistrzostwach Polski w Brodnicy.

Największym sukcesem jest jednak grudniowe zwycięstwo na Mistrzostwach Świata na Węgrzech. Konkurencja była duża - oprócz Agnieszki startowały 53 kandydatki do tytułu, m.in. z Finlandii, Stanów Zjednoczonych i Niemiec. Intensywne treningi, przygotowujące do zawodów trwały trzy miesiące. Sam konkurs... trzy minuty. Agnieszka zaprezentowała się w stroju, wymyślonym przez Roberta Kupisza, stylizowanym na kowbojski - czarno-białe, lekko rozszerzane ku dołowi spodnie, do tego czerwony top i treski, imitujące warkocze. - Muzyka, do której tańczyłam to blok zmiksowanych fragmentów piosenek. Na początku wszyscy uczestnicy wyszli na parkiet i tańczyli przez minutę. Potem na scenie miały zaprezentować się po dwie osoby. Kolejna minuta to znów popisy wszystkich - opowiada Agnieszka.

Zawsze ma tremę, obojętnie, czy tańczy w Polsce, czy za granicą. - Moja trenerka Małgorzata Nita mówi, że tancerz, który nie ma tremy, już się wypalił. I coś w tym jest - uważa Agnieszka. Wyzwaniem jest dla niej duża konkurencja. - Im więcej osób z sobą konkuruje, tym wyższy poziom adrenaliny. To pozwala dawać z siebie wszystko, zachęca do wysiłku, do treningów. Ciągle trzeba robić coś nowego, ćwiczyć nowe układy choreograficzne. Nie można stać w miejscu.

Najtrudniejsze są elementy akrobatyki, np. szpagat w powietrzu. Treningi ma cztery razy w tygodniu, przed zawodami jeszcze częstsze. - Od poniedziałku do soboty trenuję po 2,5 godziny - mówi.

Stres przeżyła właściwie tylko raz, podczas mistrzostw w Szwecji. Miała srebrne kozaczki, szyte na miarę pod kolor stroju. - Szewc je źle zrobił. Buty były o kilka numerów za duże. Tańczyłam i w pewnym momencie poczułam, że but mi spada. Jakoś to wytrzymałam, nic się nie stało, ale na kolejne wyjście koleżanki poradziły mi założyć cztery pary skarpetek - opowiada.

Agnieszce kibicują rodzice oraz jej chłopak, Andrzej, który jest muzykiem. - Chcę założyć kiedyś własną szkołę tańca. Marzę, żeby ktoś przyjeżdżał do mnie i brał indywidualne lekcje - mówi. Ceni sobie swoją trenerkę M. Nitę i Artura Cieciurskiego z toruńskiej szkoły tańca. A na razie studiuje na II roku wychowania fizycznego na Wszechnicy Świętokrzyskiej.

KATARZYNA ROSSIENIK

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Upadłości, jubileusze, nowe inwestycje

Kalendarium 2000 roku

Miniony rok przyniósł upadłość radomskiego „Łucznika" i rekordowe bezrobocie w regionie, ale też budowę kilku nowych traktów komunikacyjnych w Radomiu oraz pierwszej części deptaka. Jeszcze raz przypomnijmy sobie, co się wydarzyło w Radomskiem w ostatnim roku XX wieku.

Styczeń

* Powiat radomski uznany został za rejon szczególnie zagrożony bezrobociem. Bez pracy jest co piąty czynny zawodowo mieszkaniec powiatu, w Pionkach - nawet co czwarty.

Symboliczny pogrzeb „Łucznika"

* Janusz Wieczorek został wiceprezydentem Radomia w miejsce Janusza Zycha. Ten ostatni kilka tygodni wcześniej kierując służbowym oplem pod wpływem alkoholu doprowadził do kolizji drogowej.

Luty

* Rozpoczął się proces w sprawie wydarzeń Czerwca 1976 r. Na ławie oskarżonych zasiadło czterech byłych wysokich oficerów MO, SB i Służby Więziennej, wśród nich Marian M. - były szef KW MO w Radomiu.

Awantura pod pomnikiem w dniu 11 listopada

Marzec

* „Samoobrona" blokowała drogi na kilkunastu drogach regionu radomskiego, m.in. rondo przy ul. Warszawskiej w Radomiu.

* Tradycyjne wstępy w Skaryszewie. Na największych końskich targach w Polsce konia można było kupić już za 2000 zł.

* Rozpoczęła się wypłata rekompensat dla pracowników budżetówki, emerytów i rencistów. W pierwszych dniach przed okienkami kasowymi banków ustawiały się gigantyczne kolejki.

Kwiecień

* Wezbrane wody Wisły zalały kilka tysięcy hektarów w powiatach lipskim i zwoleńskim. Rzeka przekroczyła stan alarmowy o 160 cm.

Maj

* Ukazała się książka o księdzu Kotlarzu. Autorami są Szczepan Kowalik i Jarosław Sakowicz, uczniowie Liceum im. Jana Kochanowskiego w Radomiu.

* Fala silnych mrozów na początku miesiąca zniszczyła znaczną część sadów w powiecie grójeckim. Po mrozach przyszła susza, która dramatycznie obniżyła plony zbóż, co przyniosło duże podwyżki cen artykułów spożywczych. Bochenek chleba zdrożał o 30-60 groszy.

* W Budkach Skaryszewskich spłonął dom, w którym spędzał noc Andrzej Lepper, szef „Samoobrony".

* W Radomiu otwarty został hipermarket „Hypernova". W kolejnych miesiącach ruszają także: Centrum Handlowe „City Center" i „Selgros". Radomscy kupcy odpowiadają budową własnego centrum przy ul. Wernera.

* Mieszkańcy Kazanowa odwołują w referendum Radę Gminy. Jest to pierwszy tego rodzaju przypadek w 10-letniej historii samorządu w Radomskiem.

Czerwiec

* Do aresztu trafia Dariusz K., wójt Głowaczowa za utrudnianie toczącego się przeciw niemu postępowania karnego. Wójt wychodzi na wolność po wpłaceniu 1000 zł kaucji.

* Piłkarze „Radomiaka" wywalczyli - po kilku latach przerwy - awans do III ligi.

* Krajowa Rada Radiotelefonii i Telewizji odebrała koncesję dla Radia Radom. Powód: brak kompromisu między RR a władzami miasta, które utraciły kontrolę właścicielską nad radiem.

* Manifestacje pracowników „Łucznika" w Warszawie pod hasłami „Pracy i płacy".

* Telewizja publiczna zorganizowała debatę o trudnej sytuacji Radomia. Dyskusja kończy się pyskówkami i awanturą. - Kompromitacja! - komentują nazajutrz radomianie.

Lipiec

* Prezydent Aleksander Kwaśniewski odwiedził Lipsko, Zwoleń, Kozienice i Grójec.

* Na kary po 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 dwa skazał Sąd Rejonowy w Radomiu 5 byłych członków Zarządu Radomia. Prokuratura oskarżała ich o przekroczenie swoich uprawnień przy budowie ronda Kisiela. Oskarżeni zapowiedzieli odwołanie się od werdyktu.

* Radomska policja rozbiła największy w Polsce gang sutenerów. Funkcjonariusze uwolnili 13 kobiet zmuszanych do nierządu.

* Władze Radomia podpisują porozumienie z inwestorem z Izraela o budowie fabryki żywności koszernej. Zakład da pracę ok. 150 osobom.

Sierpień

* Radio Radom przestało nadawać program. Zarząd Miasta wypowiedział umowę spółce produkującej audycje i doprowadził do odcięcia sygnału emitowanego ze studia. Pikietę w obronie radia organizują pracownicy i słuchacze radia.

* Ogień zniszczył znaczną część zakładów skór syntetycznych „Tessitura Bresciana" w Pionkach. Po pożarze fabryka zostaje zamknięta, pracę traci 80 osób.

* Na obchody 20 rocznicy powstania „Solidarności" nie zostają zaproszeni historyczni przywódcy radomskiej „S", m.in. Andrzej Sobieraj, Wiesław Mizerski i Witold Król.

Wrzesień

* Pierwsi pacjenci trafiają do Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego w Szydłowcu. O uruchomienie placówki miejscowe władze zabiegały kilka lat.

* Rozpoczyna się przebudowa ulicy Żeromskiego w Radomiu na odcinku od Urzędu Wojewódzkiego do placu Konstytucji 3 Maja. Wymienione zostają rury kanalizacyjne, przewody kanalizacyjne, sieć wodociągowa, instalacje elektryczne oraz nawierzchnia ulicy.

* Sąd Gospodarczy ogłosił upadłość pionkowskiego „Pronitu". Na miejsce dotychczasowej firmy ma powstać nowa - Zakład Produkcji Specjalnej. Znajdzie w niej pracę ok. 700 pracowników - na 1060 dotąd zatrudnionych.

* Na lotnisku w Sadkowie odbyły się międzynarodowe pokazy lotnicze „Air Show 2000". Ściągnęły do Radomia ponad 100 tys. ludzi.

* Głosami radnych SLD Rada Miejska Radomia nie zgodziła się na lokalizację koło kościoła garnizonowego pomnika ku czci żołnierzy antykomunistycznego podziemia.

* Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego w Radomiu zorganizował Forum Twórczości Kobiet.

* Na Igrzyskach Olimpijskich w Sydney zawodniczka Sokoła Radom, Anna Łęcka zajęła 13 miejsce w zawodach łuczniczych.

Uroczystości 50-lecia Politechniki Radomskiej

Październik

* Politechnika Radomska obchodziła jubileusz 50-lecia.

* Ruszył program nowego Radia Radom. Producentem jest spółka z udziałami Gminy Radom i Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych w Warszawie.

* W wyborach prezydenckich zwyciężył Aleksander Kwaśniewski. Na terenie byłego woj. radomskiego zdobył 47,5 proc. głosów. Drugi był Andrzej Olechowski - 14,7 proc., trzeci Marian Krzaklewski - 13,8 proc. Słabo wypadli kandydaci związani z regionem radomskim. Na Jana Łopuszańskiego głosowało 1,4 proc. wyborców, na Dariusza Grabowskiego - 0,6 proc.

Anna Łęcka - jedyna nasza olimpijka

* Rada Miejska Radomia zdecydowała o połączeniu Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa z Zespołem Szkół Ogrodniczych. W budynkach ZSMR na Wacynie ma powstać filia UMCS. Uchwałę w tej sprawie uchyla wojewoda mazowiecki.

* Zakończyła się modernizacja kilku radomskich traktów komunikacyjnych: skrzyżowania ulic: Chrobrego i 11 Listopada, ul. Czarneckiego i ul. Żółkiewskiego. Kilka tygodni później otwarte zostaje nowoczesne skrzyżowanie na ulicach Wojska Polskiego i Lubelskiej.

Listopad

* Uroczysta inauguracja działalności Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Radomiu.

* W czasie obchodów Święta Niepodległości w Radomiu Liga Republikańska uniem wia władzom miasta złoż wieńców pod pomnikiem C Legionowego. Jest to odwet z blokowanie lokalizacji pom Żołnierzy Wyklętych w R miu.

* Upadł radomski „Ł nik" - największy zakład prz słowy Radomia. Produkcję ni i część pracowników ma jąć nowa Fabryka Broni.

* Policja zatrzymała 4 bową grupę młodych ludzi p rzewanych o napady z bron ręku. Jest wśród nich syn ra skiego parlamentarzysty Poręczenie za chłopaka sk Włodzimierz Wolski, rzec praw ofiar, który bezpośre potem rezygnuje z tej funk

* Nadużycia w radom „S": okazuje się, że skł związkowców księgowane b dużym opóźnieniem.

Grudzień

* Ponownie rusza strefa niczonego postoju w Rado Wcześniej NSA orzekł, że prawie 3 lata pobieranie za parkowania w centrum miu było nielegalne.

* Prywatny detektyw Kr tof Rutkowski oskarża część cjonariuszy radomskiej P o korupcję i powiązania ze tem przestępczym. Prokura wszczyna postępowanie, któ wyjaśnić, czy są podstawy do mułowania takich zarzutów.

* Koncern Lafarge zam Cementownię Wierzbica z p du wysokich kosztów prod Pracę straciło 200 osób.

* W Abchazji kilka dni dza w niewoli u porywacz Zbigniew Blechacz, zastępc wódcy 60 Lotniczego P Szkolnego w Radomiu.

* Strajki pielęgniarek w łej Polsce: w Radomiu siost blokowały na kilka godzin r warszawskie.

* Sąd Rejonowy w K nicach skazał Dariusza K. ta Głowaczowa, na karę 2 la zienia w zawieszeniu na 5 zakaz zajmowania stanowi samorządzie przez 8 lat. P ratura oskarżała go o prz czenie uprawnień i działan szkodę gminy. Wójt zap dział odwołanie od wy Tymczasem Rada Gminy wójtowi 30-proc. podw pensji.

ARKADIUSZ KUTKO

http://sbc.wbp.kielce.pl/

śli władze się dogadają i port lotniczy ruszy, będzie praca dla 700 osób

Cargo z kłopotami

będzie z lotniskiem cargo w Radomiu? Inicjatywa, się wydaje, ugrzęzła w proceduralnych sporach. mczasem pod bokiem wyrasta potężna nkurencja: lotnisko pod Białą Podlaską.

Fot. Jerzy Madejski

Na lotnisku w Sadkowie może ruszyć cywilne lotnisko transportowre - cargo

Powstanie cargo jest jednym mentów strategii rozwoju Ra- ia. To także początek realiza- koncepcji tworzenia w mieście ch stref ekonomicznych, któ- ają rozruszać mocno podupa- gospodarkę miasta. Zarząd Ra- ia uzyskał już zgodę Minister- a Obrony Narodowej na wyko- tanie lotniska do celów cywil- n. Na początku grudnia szef N Bronisław Komorowski enił status lotniska z wojsko- o na wojskowo-cywilne. Ozna- to, że na Sadkowie mogą już ować samoloty cywilne. utworzenia cargo potrzebna jednak zgoda wojewody, mar- ka województwa mazowiec- o, ministra transportu i gospo- ki morskiej. Z tym, jak się oka- , są problemy.

refy uratują przemysł

Rok temu Biuro Ekspertyz ansowo-Marketingowych Uni- sult z Warszawy przekazało dzom Radomia gotową kon- cję utworzenia trzech stref go- darczych w mieście. Przedsta- no w niej jak wykorzystać te- y przemysłowe, które obecnie są odpowiednio zagospodaro- e. Zgodnie z tą koncepcją na kowie powstanie cargo, a wo- płyty lotniska potężne zaple- magazynowo-handlowe. Zna- oby tu pracę około 700 osób.

Kolejne dwie strefy mają po- ać na Potkanowie i na północy sta wokół elektrociepłowni. Te ny miałyby być przeznaczone małych i średnich firm. Pracę ich znajdzie około ponad 1000 b.

Cargo do Agencji

Od samego początku wiado- było, że administracja miejska jest w stanie sama uruchomić f. Władze Radomia uznały, że awą powinna się zająć odrębna nda, chociażby Miejska Agencja Rozwoju „Radom 2001", która będzie operatorem zarządzającym strefami. Ustalono, że operator w pierwszej kolejności ma zająć się organizacją cargo i nawiązać kontakty z firmami, które chcą inwestować w pobliżu lotniska.

MAR nie była jednak przygotowana do przejęcia nowych obowiązków. Prace wyhamowały się na kilka miesięcy. Dopiero w połowie roku władze miasta zaczęły rozmawiać o utworzeniu cargo z przedstawicielami Przedsiębiorstwa Polskie Porty Lotnicze.

Lotnicza spółka

Przygotowano projekt spółki akcyjnej Port Lotniczy Radom. Oprócz Polskich Portów Lotniczych, akcjonariuszem cargo mają być samorządy Radomia i województwa mazowieckiego oraz wojewoda mazowiecki. Spółka ma zająć się tworzeniem na lotnisku na Sadkowie portu lotniczego dla cywilnych samolotów transportowych.

Zgodę na przystąpienie do spółki wyraził PPL. Wsparcie dla inwestycji na Sadkowie obiecał Zbigniew Kuźmiuk, marszałek województwa mazowieckiego. Nie ukrywał jednak, że udział samorządu wojewódzkiego będzie symboliczny.

Port lotniczy?

Na przełomie listopada i grudnia wszystko wskazywało na to, że utworzenie cargo będzie tylko formalnością. - Już nie potrzebujemy żadnych zezwoleń, aby na Sadkowie mogły lądować samoloty cywilne - cieszył się wówczas wiceprezydent Radomia Józef Nita.

Władze miasta przekazały marszałkowi, wojewodzie i ministrowi transportu projekty porozumienia dotyczące powstania cargo. Dokument jednak wzbudził dużo kontrowersji - m.in. u służb wojewody. - W porozumieniu jest bardzo dużo technicznych szczegółów i przeciwstawnych zapisów. Takiego dokumentu wojewoda nie przyjmie. Dlatego proponujemy miastu podpisanie listu intencyjnego, by strony określiły czy są za, czy przeciw cargo - usłyszeliśmy w UW.

- Umieszczenie tego zadania w strategii województwa jest niemożliwe - mówi marszałek Zbigniew Kuźmiuk. - Strategia jest diagnozą potrzeb, a nie planem inwestycyjnym. Po drugie marszałek nie będzie miał pieniędzy na tę inwestycję i nie może się o nią starać.

Na grudniowej konferencji prasowej, marszałek stwierdził, że o podpisaniu porozumienia w sprawie cargo między samorządem wojewódzkim i władzami miasta nie może być mowy. Po pierwsze dlatego, że porozumienie takie wymagałoby zgody całego sejmiku, co przeciągnęłoby całą procedurę co najmniej do czerwca 2001 r. Po drugie: gdyż najpierw trzeba by przeprowadzić szczegółowe negocjacje z Polskimi Portami Lotniczymi, które administrują większością towarowych przewozów lotniczych w Polsce, o efektywności całego przedsięwzięcia.

- Nikt przez szacunek dla Radomia nie wyłoży tutaj pieniędzy. Takie myślenie trzeba odłożyć na półkę - mówił Kuźmiuk, dodając, że przy każdej rozmowie namawia prezydenta Nitę, by „naciskał" porty na bardziej konkretne deklaracje. Chociażby na pismo, że porty są zainteresowane cargo w Radomiu.

Jedyne, na co może Zarząd Radomia liczyć w tej sprawie, to na list intencyjny ze strony marszałka. List bez zobowiązań, zawierający tylko ocenę, że cargo jest w Radomiu potrzebne.

Czasu jest niewiele

Tymczasem okazuje się, że czasu jest niewiele. W promieniu 100 kilometrów od Warszawy są już plany budowy dwóch lotnisk transportowych. Jedno z nich ma powstać w pobliżu trasy E-30 Berlin - Moskwa, w kierunku Białej Podlaskiej. Inwestorem jest turecki przedsiębiorca, za którym stoi kapitał amerykański, japoński, niemiecki. Jak się dowiedzieliśmy, ma do dyspozycji niemal dwa i pół miliarda dolarów. Drugie lotnisko zapasowe dla warszawskiego Okęcia ma powstać pomiędzy Warszawą i Łodzią, w okolicach Skierniewic. Zdaniem marszałka Kuźmiuka inwestycja ta - podobnie jak rozbudowa Okęcia - musi być zrealizowana. Jest to inwestycja centralna i ponadregionalna..

- Inicjatywy te potwierdzają, że Radom musi się spieszyć i potrzebne jest nam jak najszybsze porozumienie z wojewodą i marszałkiem - uważa Józef Nita. - Nie ma czasu na spory. Jeżeli radomskie cargo nie powstanie w przyszłym roku, to po raz kolejny potwierdzi się opinia, że nasze miasto nie ma szczęścia do elit politycznych i szans na rozwój.

ALEKSANDER KORNATOWSKI, ARKADIUSZ KUTKOWSKI

omisja Kultury Rady Miejskiej w Radomiu godzi się na zmianę nazwy ulicy Jacka Jerza

Burza o Jerza

Proponowany powrót ulicy Jacka Jerza do Gwardii Ludowej w dzieli mieszkańców Radomia - O zmarłych źle nie mówmy - rzega pan B. z ulicy Jacka Jerza. - Ale to była zmiana natury itycznej. On był działaczem N. Zgoda. Lecz jego postawa czno-moralna budzi sprzeciw. - O umarłych to ja nie chcę wypowiadać - mówi pani C. płowiek nie był idealny. A my śmy przyzwyczajeni do pierw- nazwy. I chyba nam tamto mia- ujmy nie przynosiło.

Wniosek o zmianę nazwy uli- Jacka Jerza na Gwardii Ludo- zaakceptowany został przez nisję Kultury Rady Miejskiej w opadzie. Wystąpił z nim radny D Bogdan Barszczyński.

Wniosek trafił pod obrady komisji, która go zaakceptowała.

Nazwę ulicy na Obozisku Rada Miejska zmieniła w roku 1991. W miejsce dawnej Gwardii Ludowej patronem ulicy radni ogłosili Jacka Jerza, zmarłego w styczniu 1982 roku przywódcę radomskiej KPN i współtwórcę regionalnej „Solidarności".

Już wówczas decyzja radnych wywołała wiele kontrowersji nie tylko wśród mieszkańców ulicy, ale w całym Radomiu. Mówiono, że Jacek Jerz, obok niezaprzeczalnych zasług, zapisał również niezbyt chlubną kartę popadając w kolizję z prawem.

Wnioskodawcy zmiany nazwy ulicy - radomscy członkowie KPN, odrzucili zarzuty twierdząc, że nawet jeśli Jerz otrzymał jakieś wyroki, to po pierwsze, uległy one już dawno przedawnieniu, a po drugie, były ferowane przez komunistów, chcących oczernić czołowego działacza opozycji.

Jednolity front „przeciw" utworzyli natomiast mieszkańcy zmienionej ulicy. Z miejsca zaczęli zbierać podpisy pod wnioskiem o przywrócenie dawnej nazwy. Pierwszą petycję podpisało osiemdziesiąt osób. Następną - już dwieście dziewięćdziesięciu.

Tabliczki z nową nazwą zamalowywano, zdrapywano lub zrywano.

Za sprawą mieszkańców sprawa patrona ulicy kilkakrotnie trafiała pod obrady RM. Do bardziej burzliwych zaliczyć można sesję we wrześniu 1993 roku, kiedy to obradom przysłuchiwała się grupa przedstawicieli KPN. Za utrzymaniem nazwy Jacka Jerza opowiedziało się dwudziestu trzech radnych. Za Gwardią Ludową głosowało sześciu.

Bunt przycichł, by rozgorzeć w roku 2000. I - znaleźć nowego sojusznika. Mężem opatrzności okazał się radny Barszczyński.

- Sam z taką inicjatywą nie wychodziłem - zastrzega. - Zgłosili ją ludzie i jako radny miałem obowiązek nadać bieg sprawie.

Mając listę z podpisami blisko trzystu mieszkańców, zgłosił wniosek do przewodniczącego rady.

A zdanie radnego?

- Osobiście uważam, że się powinno zmienić nazwę - mówi Bogdan Barszczyński. - Ja znałem pana Jerza. I myślę, że mamy ludzi bardziej zasługujących na patronów ulicy. A najlepiej będzie, jeśli pozostanie Gwardii Ludowej. Ludzie mają rację.

Za zmianą nazwy jest też przewodniczący Korczak.

Powrót do dawnej nazwy zdecydowanie negują radni AWS. Uważają to za „grę polityczną". Oponenci, także spoza kręgu AWS, obawiają się, że w ślad za Gwardią nastąpi w Radomiu gremialny powrót do zmienionych już ulic Nowotki, Gomułki, Dzierżyńskiego czy Pierwszego Maja.

Toczące się w mediach dyskusje najbardziej przeżywa rodzina Jacka Jerza. - To dla nas ogromnie przykra rzecz - mówi Ewa Jerz, wdowa po Jacku.

To tak jakby chciało się teraz przekreślić całą działalność męża. Jego pracę na rzecz wolności kraju, jego zaangażowanie.

Stanowczo opowiada się za pozostawieniem ulicy Jacka Jerza.

O zmianie nazwy ulicy na Obozisku zadecydują na sesji radni.

- Myślę, że stanie się to w tym roku - mówi radny Barszczyński.

BARBARA KOŚ

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Plebiscyt „Słowa Ludu" na koniec dwudziestego stulecia rozstrzygnięty

Słowo Ludu · RK · WSEiA Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji

Najważniejsze wydarzenie XX wieku

Wybór Polaka na papieża to - zdaniem czytelników „Słowa Ludu" i słuchaczy Radia Kielce - najważniejsze wydarzenie wieku, który pożegnaliśmy kilka dni temu. Spośród ponad dwóch tysięcy głosów oddanych w naszej zabawie co szósty wskazywał właśnie na nie.

„W ciągu ostatnich 100 lat człowiek wzbił się w powietrze, pokonał barierę dźwięku i zaczął zdobywać kosmos. Rozszyfrował tajemnice swojego ciała. Wyprodukował broń, która w jednej chwili może zabić miliony" - tymi słowy 17 listopada 2000 roku rozpoczęliśmy Plebiscyt na Najważniejsze Wydarzenie XX Wieku. Naszym czytelnikom i słuchaczom Radia Kielce zaproponowaliśmy wtedy zabawę - wybór wydarzenia, które - ich zdaniem - zdominowało kończące się stulecie. Rozpoczynając plebiscyt opisaliśmy 20 faktów istotnych, naszym zdaniem, dla ludzkości, Polski czy każdego z nas. Uczestnicy zabawy mogli głosować na nasze propozycje, a także zgłaszać swoje. W ten sposób w ciągu dwóch tygodni powstał ranking 20 wydarzeń, których kolejność zmienialiśmy co tydzień, w zależności od liczby głosów, jakie otrzymywały. Ogółem przez prawie dwa miesiące trwania naszej zabawy wzięło w niej udział prawie 500 osób, które oddały łącznie grubo ponad 2000 głosów. Dziś, w pierwszych dniach XXI wieku, pora ostatecznie zdradzić, które z wydarzeń mijającego stulecia uznali państwo za najważniejsze.

1 Polak - Karol Wojtyła - papieżem

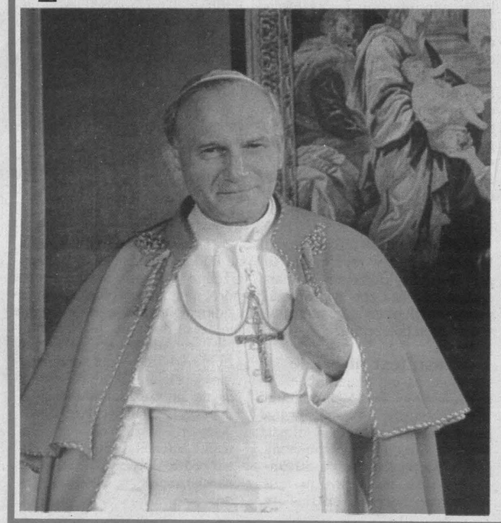

16 października 1978 roku 111 kardynałów, zebranych na konklawe w kaplicy Sykstyńskiej wybrało na papieża Polaka Karola Wojtyłę. Były biskup krakowski zasiadł na tronie Piotrowym jako Jan Paweł II. Był pierwszym po 455 latach papieżem pochodzącym spoza Włoch. Uznanie zdobył, m.in., poprzez niespotykany dotąd styl sprawowania papiestwa - w czasie swojego pontyfikatu odbył około 100 pielgrzymek do większości krajów świata. Starał się zacierać spory religijne, angażował się w zapewnienie pokoju na świecie, mówi się, że odegrał olbrzymią rolę w upadku komunizmu. Jan Paweł II zaliczany jest do największych Polaków w historii. Dla większości naszych rodaków jest autorytetem moralnym.

(341 głosów).

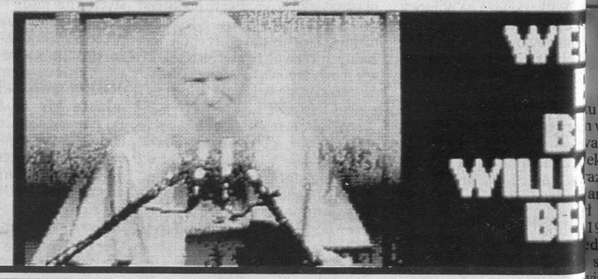

2 Przeszczep serca

3 grudnia 1967 roku w Afryce Południowej zespół lekarzy pod kierownictwem profesora Christiaana Barnarda dokonał po raz pierwszy przeszczepu serca. Operowany - 55-letni mężczyzna - zmarł po ok. trzech tygodniach na infekcję płucną. Miesiąc później prof. Barnard znów przeprowadził przeszczep. Tym razem pacjent przeżył półtora roku. Te operacje były pierwszymi krokami w normalnej już dziś transplantologii. Obecnie przeszczepia się dziesiątki organów, a ludzie z nowym sercem żyją po kilkadziesiąt lat.

(216 głosów).

Louis Washkansky - pierwszy człowiek z przeszczepionym sercem

3 Model DNA i badania genów

W 1953 roku Amerykanin James Watson i Anglik Francis Crick opracowali model przestrzenny kwasu dezoksyrybonukleinowego - DNA. Kwas ten jest najważniejszym składnikiem żywej komórki. Watson i Crick ustalili, że DNA w komórce, to dwie spiralnie skręcone z sobą ta- siemki kwasu. Dzięki temu odkryciu możliwe było stwierdzenie jaki jest mechanizm rozmnażania komórek. Watson i Crick otworzyli nową erę w badaniach genetycznych. Pokłosiem tego są m.in. trwające do dziś badania nad „mapą" genetyczną chromosomu ludzkiego. Pozwoli ona na stwierdzenie, które sekwe- w chromosomie niosą kor- formacje o przyszłej budo- zmu. Gdy poznamy „map- można wyleczyć wszelkie, ne do tej pory, choroby g- Człowiek będzie miał także „zabawy w Pana Boga". (

TEŻ WAŻNE...

Poniżej zamieszczamy kilkanaście zdarzeń, które z rozmaitych przyczyn nie znalazły miejsca w naszym rankingu - redakcja lub czytelnicy uznali, że dla historii XXwieku miały one zbyt błahe znaczenie.

● 15 sierpnia 1920 roku Armia Czerwona stanęła pod Warszawą. Nacierając znad Wieprza, Polacy odepchnęli Armię Czerwoną. Bitwa ta jest określana jako „Cud nad Wisłą" - 18 bitwa, która zadecydowała o losach świata.

● 24 października 1929 roku papiery wartościowe na giełdzie przy Wall Street straciły w ciągu kilku godzin średnio 1/3 wartości, czego wielu inwestorów nie zniosło i popełniło samobójstwa. „Czarny czwartek" był początkiem długotrwałego kryzysu gospodarczego na całym świecie.

● 30 stycznia 1933 roku Adolf Hitler został kanclerzem Niemiec. Wkrótce potem zdelegalizował partie i związki zawodowe, a w Rzeszy rozpoczęły się prześladowania i mordowanie Żydów i Cyganów.

● 25 lipca 1978 roku na świat przyszła Louise Brown. Nie byłoby w tym niczego dziwne- to, że mała Angielka je- świecie osobą poczęta-

● W nocy z 14 n- 1912 roku, kwadrans p- zatonął największy p- świata - „Titanic". Sta- metrów długości, mógł- kład 2584 osoby, w pi- zem ostatni rejs wypły- pasażerów. W katastro- nad 1500 osób.

● W latach 1918 - łym świecie szalała gr- ka". Zmarło na nią 20 m-

● 14 kwietnia 1923 roku poli- Baltimore (USA) przerwała po- dzinach morderczy maraton ta- ny. Kostki zwyciężczyni (tańczy- z przerwy z pięcioma kolejnymi nerami) były po tańcu dwukrot- grubsze niż normalnie, kobieta ciła w czasie tańca ponad 11 kg.

● W 1929 roku „Pszczółka" stała się szlagierem na rynku kowym. Tego dnia wydawnictwo che Verlags poinformowało, że ka dla dzieci autorstwa Walde- Bonsela ukazała się w 700 ty- ch egzemplarzy.

4 Podbój kosmosu

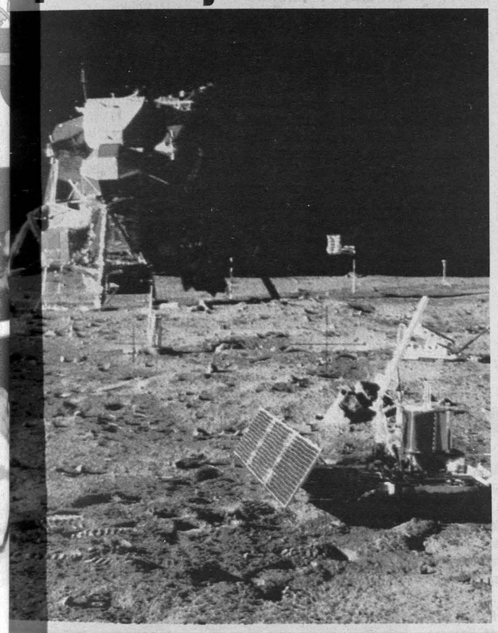

4 października 1957 roku Związek Radziecki wystrzelił w kosmos pierwszy sputnik. Ważący 83 kilogramy pierwszy sztuczny satelita Ziemi okrążał glob w ciągu 95 minut. Wystrzelenie go było pierwszą udaną próbą penetracji przestrzeni kosmicznej i świadczyło o przewadze technologicznej, jaką osiągnęli Rosjanie konstruując rakiety. Prymat w kosmosie Rosjanie potwierdzili wkrótce jeszcze kilkakrotnie: 3 listopada 1957 roku w kosmos poleciała suczka Łajka (zdechła po sześciu dniach na orbicie, gdy wyczerpał się jej zapas tlenu), 13 września 1959 roku do Księżyca dotarła pierwsza radziecka rakieta (na powierzchnię Księżyca zrzuciła ona proporczyk z barwami ZSRR), a 12 kwietnia 1961 roku w kosmos poleciał (i wrócił) pierwszy człowiek - Jurij Gagarin. Dominację ZSRR w zdobywaniu kosmosu przerwało dopiero lądowanie kosmonautów na Księżycu - jako pierwsi 16 lipca 1969 roku dokonali tego Amerykanie. Także Amerykanie w 1972 r. wystrzelili w kosmos sondę „Pioneer". Na jej pokładzie są nośniki zawierające podstawowe informacje o Ziemi i jej mieszkańcach. Sonda zmierza ku krańcom Układu Słonecznego i nigdy nie powróci na Ziemię. Chyba, że przywiozą ją tu przedstawiciele obcych cywilizacji... (173 głosy).

Wynalezienie telewizji

27 stycznia 1926 u przed Royal Institu- w Londynie zaprezen- ano urządzenie, które ekazywało na odległość azy żywych twarzy. Tak arenę światową wkro- telewizor i telewizja. 1928 roku w Stanach ednoczonych zaczęto sprzedawać pierwsze yjnie produkowane te- izory za 75 dolarów uka. Po licznych udo- nalениach telewizja do- wadziła, m.in., do po- ania „globalnej wioski" ym, co dzieje się w naj- szym zakątku świata my praktycznie na bie- o, tak jakby działo się a drugim końcu naszej ej miejscowości.

(166 głosów).

6 Odkrycie antybiotyków

W 1928 roku, podczas rutynowych czynności w swoim laboratorium w Szpitalu św. Marii w Londynie, Alexander Fleming zauważył, że zielona pleśń z jednej z kultur grzyba pędzlaka powstrzymuje rozwój bakterii. Grzyb ów Fleming nazwał Penicylinum notatum. W ten sposób ludzkość po raz pierwszy naukowo spotkała się z antybiotykami. Penicylinę, jako lek, zaczęto stosować dopiero w czasie II wojny światowej - alianci znacznie zmniejszyli dzięki niej śmiertelność wśród rannych żołnierzy. Dziś lekarze ostrzegają, że poprzez nagminne używanie antybiotyków bakterie uodporniły się na nie i powoli ponownie wkraczamy w erę przedantybiotykową.

(160 głosów).

7 Pierwsza maszyna licząca - początek ery komputerów

16 września 1949 roku po raz pierwszy zaprezentowano szerokiej publiczności prototyp pierwszej, wyprodukowanej rok wcześniej, elektronicznej maszyny do liczenia o nazwie „Eniac". Urządzenie wykonywało skomplikowane obliczenia tysiąc razy szybciej niż zrobiłby to człowiek liczący na papierze. Pomysł podchwycił koncern IBM - rozpoczęto badania i produkcję maszyn elektronicznych. Takie były pierwsze kroki ludzkości w dziedzinie komputeryzacji. Zdecydowany postęp dokonał się w latach 60., gdy wynaleziono mikroprocesory i zastąpiono nimi tranzystory. W roku 1971 amerykańska firma „Texas Instruments" wyprodukowała kieszonkowy kalkulator na mikrochipie. Lata 90., to już Dolina Krzemowa, komputery osobiste i łącza internetowe. (155 głosów).

8. I wojna światowa (129 głosów).
9. Polski Sierpień i późniejsza zmiana ustroju (100 głosów).

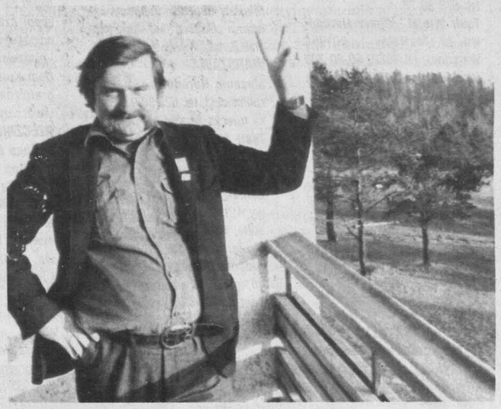

10. Wynalezienie radia (98 głosów).
11. II wojna światowa (71 głosów).
12. Opublikowanie teorii Einsteina (49 głosów).
13. Energia atomowa i pierwszy wybuch bomby atomowej (46 głosów).
14. Przystąpienie Polski do NATO (38 głosów).
15. Odkrycia w dziedzinie promieniotwórczości (33 głosy).
16. Pierwszy lot samolotem (30 głosów).
17. Pieriestrojka w Rosji (23 głosy).
18. Konferencje pokojowe w Jałcie i Poczdamie, ustalające nowy ład w Europie (16 głosów).
19. Rewolucja w Rosji (15 głosów).
20. Śmierć Stalina (6 głosów).

NAGRODY DLA UCZESTNIKÓW PLEBISCYTU

Główną nagrodę - 28-calowy telewizor wysokiej klasy - zdobył **Ryszard Janaszek**, zamieszkały w Kielcach przy ulicy Zagrabowickiej 30. **Nagrody pocieszenia**: 5 zestawów reklamowych „Słowa Ludu" (każdy z zawartością poduszka „jasiek", dwa kubeczki, duży kalendarz ścienny, zegarek-budzik) otrzymają: **Aleksander Polański** (Miedziana Góra, ul. Herby 10), **Sylwia Olszewska** (Radom, ul. Czarnowska 19/4), **Jolanta Wesołowska** (Kielce, ul. Grenadierów 30/2), **Barbara Teter** (Radom, ul. Sadkowska 14/12), **Jolanta Miśkiewicz** (Kielce, ul. Grochowa 25/63).

Przy opracowaniu tekstu korzystałem z „Kroniki XX wieku".

Oprac. dar

TYLKO U NAS
RADIO RANDKA
19:00
Radio Fama FM
KIELCE
100,8 Mhz
www.radiofama.com.pl
194ba

http://sbc.wbp.kielce.pl/

TEATRY

RADOM

Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego - „Król Lear", godz.18; DS.

WARSZAWA

Dramatyczny, PKiN, tel. 656 68 44.
Ateneum, ul. Jaracza 2, tel. 625 73 30, 625 24 21 - scena na dole „Trzy razy Piaff..." godz. 19.30.
Narodowy, pl. Teatralny 3, tel. 692 06 04 - „Operetka", godz. 19.30, scena przy Wierzbowej.
Rampa, ul. Kołowa 20, tel. 679 89 76.
Teatr Wielki - Opera Narodowa, pl. Teatralny 1, 00-950 Warszawa, tel. (022) 69 20 200 (centrala), fax (022) 826 04 23, 826 50 12.

KINA

RADOM

„Atlantic" - „Pieniądze to nie wszystko", pol., l. 12; godz. 13.30; 15.45; 18; 20.15 - Premiera.
„Hel" - „Straszny film", godz.16; 20; „Bajland", godz.18.

GRÓJEC

„CKR" - „Kosmiczni kowboje", USA, l.12, godz. 16.

LIPSKO

„Oskar" „X-Men", USA, l. 12, godz. 18.

PRZYSUCHA

„Zachęta" - nieczynne

ZWOLEŃ

„Świt" - nieczynne

MUZEA I WYSTAWY

RADOM

Dom Kultury „Borki" - wystawa pokonkursowa pt. „Zabawka choinkowa".
OKiSZ „Resursa Obywatelska" - 17 wystawa poplenerowa Młodzieżowego Domu Kultury.
Muzeum im. Jacka Malczewskiego, Rynek 1 - w salach: wystawa „Zwierzęta dzikiej Afryki".
Muzeum Sztuki Współczesnej Rynek 4/5 II Triennale Autoportretu, wystawa pokonkursowa Okręgu Radomskiego ZPAP będzie czynna do 25 lutego 2001r.
Klub Środowisk Twórczych „Łaźnia", ul. Żeromskiego 55 - wystawa fotografii „Tatuaż sztuką" autorstwa Ernesta Kośki.
MBP Kawiarnia „Exlibris" - Doroczna Wystawa Fotograficzna Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego.
Miejskie Centrum Kultury i Informacji Międzynarodowej, ul. Traugutta 31/33 - wystawa malarstwa Witolda Tomasza Kowalskiego pt. „Pejzaże".
Galeria Rogatka, ul. Malczewskiego - wystawa grafiki Maksymiliana Snocha.
Galeria Biblioteki Publicznej, ul. Piłsudskiego 10 - wystawa grafik „Motywy radomskie".
CK „Południe" - „Galeria pod Jaskółką", wystawa tkaniny unikatowej autorstwa Lidii Ziemińskiej-Pawlak. Czynna: wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota w godz. 10 - 20; niedziela w godz. 11-13 i 14-17.
Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Daszyńskiego 5 - wystawa fotograficzna „Ojczyzna to ziemia i groby. Narody tracąc pamięć - tracą życie".
DK „Idalin" - wystawa modelarstwa redukcyjnego.
Galeria „Pilicka Telefonia", ul. Żeromskiego 17 - wystawa grafiki i malarstwa Michała Kurkowskiego. Czynna w godz. 10-17, w soboty 10-14.
Muzeum Wsi Radomskiej - czynne w dni powszednie od godz. 8 do 15 (oprócz poniedziałków); w soboty, niedziele od godz. 10 do 15; Ekspozycja w chałupach Biedniaczej i z Alojzowa, wystawa środków transportu w Stodole z Grójca. Dwór z Pieczysk, Skansen Bartniczo-Pszczelarski.
CKM „Arka", ul. Chrobrego - wystawa fotografii Emila Boryczki „Krzyże i kapliczki w dorzeczu Zagożdżonki".
Miejska Biblioteka Publiczna kawiarnia „Ekslibris" - wystawa fotografii Barbary Polakowskiej pt. „Ona".

WARSZAWA

Muzeum Narodowe, Al. Jerozolimskie 3, tel. 629 30 93; Sztuka turecka ze zbiorów polskich.
Teatr Ateneum - scena główna - „Opętani", godz. 19; Scena na Dole - „Trzy razy Piaf..."
Zamek Królewski, pl. Zamkowy 4; tel. 657 23 38, wystawy stałe, m.in. mieszkanie Stefana Żeromskiego, gabinet prezydenta Ignacego Mościckiego, galeria Lanckorońskich.
Centrum Sztuki Współczesnej, Zamek Ujazdowski, Al. Ujazdowskie 6 - Katarzyna Kozyra, łaźnia, instalacja.
„Zachęta", pl. Małachowskiego 3, tel. centr. 827 58 54.

BIAŁOBRZEGI

Biblioteka Publiczna - wystawa malarstwa, gobelinów i rzeźby Michaliny i Mieczysława Żelaznych z Radomia.

IŁŻA

Dom Kultury, ul. Garbarska 5 - wystawa pracowni plastyczno-rękodzielniczej.

KOZIENICE

Muzeum Regionalne - 1. „Żołnierz polski na frontach II wojny światowej"; 2. „Bartnicze i pszczelarskie tradycje Puszczy Kozienickiej"; 3. „Modlitwa i praca w rzeźbie ludowej regionu kozienickiego". Muzeum czynne oprócz poniedziałków i świąt w godz. 9 - 16.
DK „Cafe Galeria": wystawa poplenerowa międzynarodowego pleneru rzeźbiarskiego w godz. 12-22 od wtorku do soboty.
Biblioteka Publiczna - wystawa malarstwa Anny Danuty Wojciechowskiej.

LIPSKO

Lipskie Centrum Kultury - „Przyjechała zima wozem i mrozem" - wystawa prac plastycznych z dziecięcego klubu „Rozmaitości", czynna 9-18.
Biblioteka - wystawa „Władysław Stanisław Reymont - życie i twórczość" - wystawa czynna w godzinach otwarcia biblioteki.

ORONSKO

Centrum Rzeźby Polskiej pałac Józefa Brandta - wnętrza dworskie z II połowy XIX wieku; Muzeum Rzeźby Współczesnej - „Opowieści lagadyjskie. Galeria „Kaplica" - „Preludium" - wystawa prac Zbigniewa Dudka. Galeria „Oranżeria" - „Jubileusz AD 2000" - prezentacja twórczości Zbigniewa Maleszewskiego. Galeria „Wozownia" - „Ukłon z cyklu: Gry wojenne" Magdaleny Abakanowicz. Galeria Rzeźby Otwartej Przestrzeni - stała ekspozycja w orońskim parku.
Miejskie Centrum Kultury i Informacji Międzynarodowej - wystawa grafiki i form przestrzennych art. plastyka Lenki Vilhelmovej z Pragi.

PIONKI

Galeria „Format" - 30 bm. X Jubileuszowa wystawa Radomskiego Związku Polskich Artystów Plastyków. Wystawa czynna do 28 lutego

PRZYSUCHA

Muzeum im. O. Kolberga ekspozycje stałe: wystawa biograficzna: „Oskar Kolberg (1814-1890) folklorysta, etnograf, kompozytor"; wystawa historyczna: „Urszula z Morsztynów Dembińska (1746-1825). Dzieje Przysuchy w XVIII-XIX wieku" - stylowo aranżowane wnętrza salonu i gabinetu z II połowy XIX wieku. Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-15, w soboty i niedziele w godz. 10-15.
Dom Kultury - wystawa fotograficzna „Wnętrza" Łukasza Walaszczyka.

RZECZNIÓW

Gminna Biblioteka Publiczno-Szkolna - wystawa malarstwa Zdzisława Jeruzala.

SZYDŁOWIEC

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych - wystawa stała: „Polskie kapele i instrumenty ludowe".

WARKA

Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego - wystawa fotografii Ryszarda Horowitza „Poszerzenie wyobraźni".

WIERZBICA

„Galeria pod Wieżyczką" Gminnego Ośrodka Kultury - „Mieszkańcy lasu" wystawa prac plastycznych o tematyce ekologicznej, przygotowywana przez dzieci z gminy Wierzbica.

ZWOLEŃ

Muzeum Regionalne - „Fakty i hipotezy: Jan Kochanowski i jego epoka"; „Izba chłopska" - wystawa etnograficzna. Muzeum czynne od wtorku do soboty w godz. 8-15 (co druga niedziela w godz. 10-14); Dom Kultury - galeria fotografii i plastyki „Świat Jana Kochanowskiego".
Dom Kultury Galeria Fotografii i Plastyki - wystawa Polskie Stroje Ludowe ze zbiorów Jana Skrzypczyńskiego z LCK w Lipsku - XXV Lat „Gotardów" z archiwum Zespołu Folklorystycznego GOTARDOWIE ze Zwolenia; Bank spółdzielczy w oczach dziecka - pokonkursowa wystawa z okazji 90-lecia Banku Spółdzielczego w Zwoleniu.

SZPITALE, APTEKI

RADOM

W systemie non stop pracują codziennie:
Apteka, ul. Traugutta 1a
Apteka, plac Konstytucji 3
Dyżur tygodniowy pełni także: Apteka, ul. Tochtermana 1
Samodzielny Publiczny Zakład Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej, ul. Krychnowicka 1 - Izba Przyjęć - 332 23 06.
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Aleksandrowicza 5 - Izba Przyjęć i rejestracja - 361 31 80.
Radomski Szpital Specjalistyczny, ul. Tochtermana 1 - Izba Przyjęć Ogólna - 361 51 09.

IŁŻA

Szpital Rejonowy, ul. Doktor Anki 4 - centrala - 16 30 75, 16 25 58.

KOZIENICE

Szpital Rejonowy, al. gen. Sikorskiego 10 - 614 82 34.

LIPSKO

Szpital Rejonowy, ul. Śniadeckiego 2 - 378 06 11.

PIONKI

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. 15 Stycznia - centrala - 612 49 12.

PRZYSUCHA

Szpital Powiatowy, ul. Partyzantów 8, centrala 675 20 76; 675 20 75.

ZWOLEŃ

Szpital Rejonowy, ul. Władysława Jagiełły 12 - Izba Przyjęć - 676 22 39, centrala - 676 20 38.

KOMUNIKACJA

RADOM

MPK - 362 72 95; **ZTM** - 360 13 94; **PKS** - 362 67 76; **PKP** - 94 36, **Informacja lotnicza i rezerwacja miejsc** - 363 05 68, **Radio - taxi: „Ekspres"** - 96 22; **„Lesztom"** - 96 24; **„Victoria"** - 96 26, 91 92; **„Vega"** - 91 94;

BIAŁOBRZEGI

PKS - 13 22 63

IŁŻA

PKS - 16 29 71

KOZIENICE

PKS - 614 24 01

PIONKI

PKP - 612 13 15

PRZYSUCHA

PKS - 675 24 62

SKRZYŃSKO

PKP - 675 22 44

SZYDŁOWIEC

PKP - 617 00 95;
PKS - 617 00 90

ZWOLEŃ

PKS - 676 25 19; **Radio-taxi** - 919.

TELEFONY ALARMOWE

RADOM

Pogotowie Ratunkowe - 999; **Straż Pożarna** - 998, **Policja** - 997; **Straż Miejska** - 986 i 360 87 75; **Pogotowie Gazowe** - 992, **Pogotowie Cieplne** - 993, **Pogotowie Energetyczne** - 991, **Pogotowie Wodociągowe** - 994.

BIAŁOBRZEGI

Pogotowie Ratunkowe - 13 27 09; **Straż Pożarna** - 13 22 81; **Policja** - 13 22 72.

GRÓJEC

Pogotowie Ratunkowe - 664 23 09; **Straż Pożarna** - 664 23 88; **Policja** - 664 30 71; **Straż Miejska** - 664 33 88.

KOZIENICE

Pogotowie Ratunkowe - 621 09 99; **Straż Pożarna** - 614 21 48; **Policja** - 614 21 22.

LIPSKO

Pogotowie Ratunkowe - 378 06 11; **Straż Pożarna** - 378 06 61; **Policja** - 378 00 05.

PRZYSUCHA

Pogotowie Ratunkowe - 75 22 09; **Straż Pożarna** - 75 24 35; **Policja** - 75 20 01.

SZYDŁOWIEC

Pogotowie Ratunkowe - 617 04 34; **Straż Pożarna** - 617 11 72; **Policja** - 617 03 30.

ZWOLEŃ

Pogotowie Ratunkowe - 676 22 20; **Straż Pożarna** - 676 30 34; **Policja** - 676 20 87.

TELEFONY ZAUFANIA

RADOM

Ogólnoproblemowy - 360 88 29; **AIDS** - 362 23 07, 362 06 04; **Anonimowych Alkoholików** - 360 86 88; **Monar** - 360 99 00; **Pogotowie Rodzinne** - 360 88 29; **Pogotowie Opiekuńcze** - 362 38 16; **Crime Stoppers** - 345 25 25; **Katolicki** - 363 21 47; **Niebieska Linia** (dla ofiar przemocy w rodzinie) 800 120 002; **Pomarańczowa Linia** (dla rodziców pijących nastolatków - czynny 12 - 22) 0800140068; **Katolicka Linia Braterskich Serc**: 0800 311 800 (numer bezpłatny).

W warszawskich muzeach

Madonna, Clinton i plakat

W stołecznych muzeach można obejrzeć kilka ciekawych wystaw czasowych. Czy najbardziej atrakcyjna jest ta z Pałacu Kultury i Nauki?

Clinton i Madonna

Jeszcze do kwietnia 2001 roku w PKiN można oglądać wystawę figur woskowych. Zdaniem przedstawicieli biura promocji pałacu, jeżeli warszawiacy zaakceptują wystawę, to może ona pozostać na stałe w stolicy. Zmieniać się będą jedynie figury.

W jednym miejscu możemy spotkać Billa Clintona, Władimira Putina, Madonnę, Charlie Chaplina, Napoleona, Leonardo da Vinci, Lwa Tołstoja, księżnę Dianę, Platona, Krzysztofa Kolumba, Fidela Castro czy Williama Szekspira. Figury przyjechały do Warszawy z Petersburga, z Muzeum Figur Woskowych „Panopticum" - najstarszej tego typu ekspozycji na świecie.

Kalendarze w Wilanowie

Muzeum Plakatu istnieje od 4 czerwca 1968 roku i jest pierwszą w świecie tego typu placówką muzealną. Plakat obok malarstwa, rzeźby, grafiki i architektury zyskał rangę dzieła sztuki.

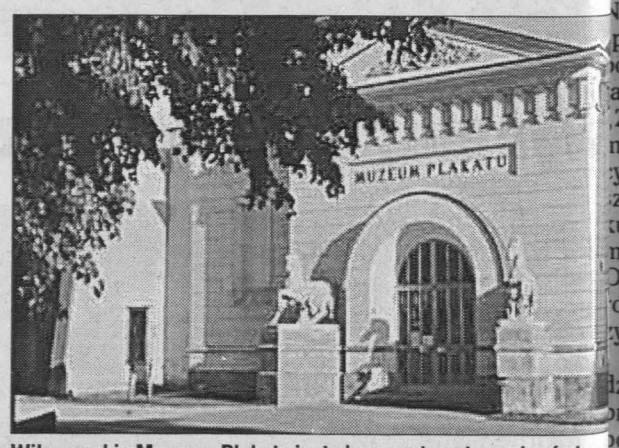

Wilanowskie Muzeum Plakatu jest pierwszą tego typu placówką na świecie

Obecnie zbiory stanowią jedną z najlepszych kolekcji plakatu, liczącą ponad 54 tys. tytułów, w tym zbiór plakatu polskiego z lat 1892-2001 a także obcego. Od 1994 roku muzeum przejęło organizację Międzynarodowego Biennale Plakatu i przeprowadziło już 4 edycje tego konkursu.

Niebawem, od 25 stycznia do 28 lutego, w Muzeum Plakatu otwarta zostanie wystawa czasowa pt. „XII Ogólnopolski Przegląd Kalendarzy VIDICAL 2001". Muzeum czynne jest codziennie (bez poniedziałków i dni poświątecznych), między godz. 10 a 16; bilet normalny kosztuje 8 zł, a ulgowy 5 zł.

Zamek Królewski

Do marca będzie czynna na Zamku Królewskim wystawa pt. „Śmierć w kulturze dawnej Polski od średniowiecza do końca XVIII wieku". Zamierzeniem autor wystawy jest przedstawien możliwie wszechstronnie świadczenia śmierci, jako z wiska w wymiarze antropo gicznym i społecznym w k turze Polski średniowiecz i nowożytnej - po schyl XVIII wieku.

Zjawisko to nie by dotąd w Polsce ani prze miotem kompleksowych b dań, ani działań ekspozyc nych. Zadaniem zgromadz nych na wystawie dzieł je jednak nie tylko prezenta zjawiska kulturowego, ale próba odsłonięcia stosun naszych przodków do śmi ci, zarówno w wymiarze dywidualnym - przeżyć je nostkowych, jaki i w odcz ciach zbiorowych. Problem tykę ujęto w trzech bloka tematycznych: ryt przejś (dzieła i traktaty przypo nające o nieuchronnoś śmierci), signa memori (czołowe przykłady dz sztuki sepulkralnej: nagro ki i ich fragmenty, epitaf chorągwie nagrobne i ch rakterystyczne dla Pols portrety trumienne), wi zaświatów (artystycz przykłady przedstawień n ba, czyśćca i piekła).

Wystawy są czyn od wtorku do soboty mię godz. 10 a 16. Bilet do za ku upoważnia do wstę na wszystkie wystawy sta

Olimpijczycy na koniach

Tylko do końca lute 2001 roku można oglą w mieszczącym się w Łazi kach Królewskich Muze Łowiectwa i Jeździect wystawę „Od Królikiewic do Kowalczyka, jeźdźcy p scy na olimpiadach 19 1992". Na wystawie prez towani są wszyscy pol uczestnicy olimpijski konkurencji jeździeck przygotowano ich życiory wiele zdjęć oraz pamiąt Wystawie towarzyszy ksi ka „Jeźdźcy olimpijs opracowana przez Han Łysakowską, ze wstęp Lesława Kukawskiego i p słowem Witolda Dom skiego.

Muzeum jest czyn codziennie (oprócz pon działków). Bilety: normal - 5 zł, ulgowy - 3 zł, w czwa ki wstęp bezpłatny.

KRZYSZTOF BUS

http://sbc.wbp.kielce.pl/

mprezy, koncerty, licytacje, gry i zabawy

Znowu gramy

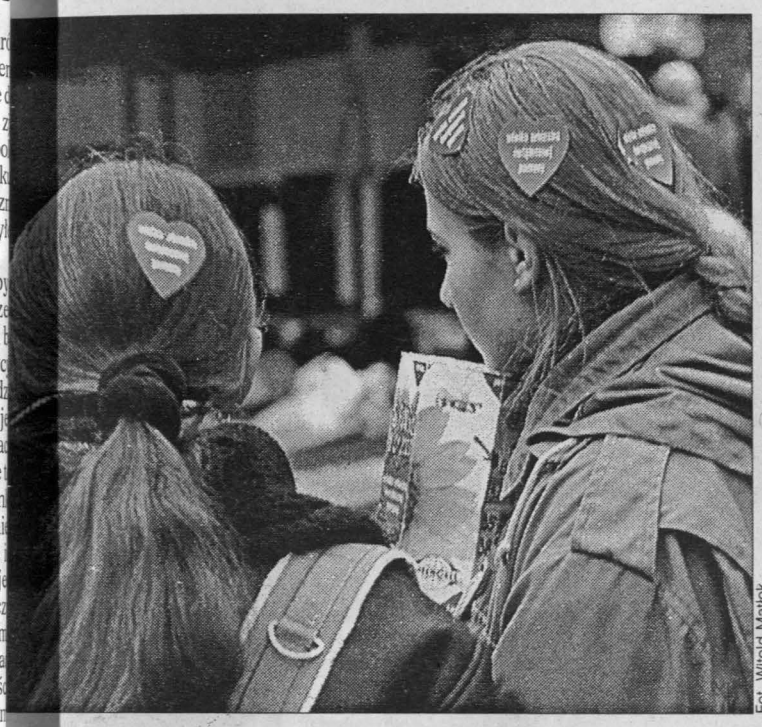

Fot. Witold Matłok

W niedzielę już po raz IX zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Oto lista propozycji sztabów w Radomskiem.

RADOM

Imprezy zorganizowane w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rozpocznie barwny korowód. O godz. 11 ulicami Żelles - Krauza, 25 Czerwca, Prażmowskiego, Kościuszki, Traugutta i Piłsudskiego przejadą stare auta i motory.

Koncerty muzyczne odbywać się będą na placu Jagiellońskim. Najpierw wystąpią radomskie zespoły rockowe, a o godz. 16 rozpocznie się koncert grup: „Proletariat", „Obstawa Prezydenta" i „Zdrowa Woda". W przerwach między koncertami odbędą się licytacje gadżetów WOŚP: płyt, koszulek, kaset magnetofonowych, kubeczków, poduszek. Będzie też można kupić dwa złote serduszka. O godz. 20 na placu Jagiellońskim rozbłysną sztuczne ognie. Imprezy zakończą się ok. godz. 22.

Ponad 300 wolontariuszy będzie też kwestować na ulicach i przed supermarketami. Zbiórka potrwa od rana do godziny 13. Potem pieniądze zbierane będą tylko na placu Jagiellońskim.

PRZYSUCHA

82 wolontariuszy zbierać będzie pieniądze podczas IX finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. O godz. 11 w Domu Kultury odbywać się będą imprezy dla najmłodszych. Będą także występy teatrzyków dziecięcych, minilista przebojów, wystąpią również dzieci z gimnazjum w Klwowie.

Od godz. 14 imprezy będą się odbywać na placu Kolberga. W programie: licytacje gadżetów WOŚP i występy grup muzycznych. Swoje wyroby - serca z marcepanu - zaprezentują miejscowi cukiernicy.

O godz. 17 w Domu Kultury rozpocznie się koncert rockowy. W przerwach także odbywać się będą licytacje gadżetów oraz autografów znanych polskich i zagranicznych aktorów.

Po koncercie - od godz. 20. 30 z placu Kolberga wysłane zostanie „światełko do nieba" - odbędzie się pokaz sztucznych ogni.

KOZIENICE

Organizatorem finału WOŚP jest Dom Kultury i harcerze z Komendy Hufca. Wolontariusze kwestować mają na ulicach do rana do późnego popołudnia. Od godz. 15 zaplanowano imprezy w Domu Kultury. Będą licytowane nie tylko gadżety Orkiestry, ale także prace plastyczne kozienickich artystów oraz uczestników warsztatów terapii zajęciowych w Kozienicach. O godz. 17 rozpocznie się dyskoteka. W przerwach także odbywać się mają licytacje.

(eska)

SZYDŁOWIEC

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rozpocznie się już o godz. 8. Wtedy na ulicach pojawią się kwestujący z puszkami WOŚP. O godz. 12 w sali konferencyjnej w Starostwie Powiatowym przy placu Marii Konopnickiej harcerze poprowadzą konkursy plastyczne oraz gry i zabawy dla dzieci. Na godz. 13 zaplanowano natomiast pokaz pozorowanego wypadku przy udziale policji, straży pożarnej i kolumny sanitarne. - O godz. 16 zapraszamy na bal karnawałowy przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych - mówi Katarzyna Antonkiewicz, komendant Hufca ZHP w Szydłowcu.

O godz. 18 na dziedzińcu szydłowieckiego zamku odbędzie się koncert połączony z licytacją gadżetów WOŚP np. koszulek, książek, płyt, plakatów oraz aukcją prac plastycznych autorstwa lokalnych artystów.

ZWOLEŃ

Finał WOŚP organizuje w tym roku Starostwo Powiatowe i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie przy udziale samorządów gminnych. Impreza rozpocznie się o godz. 13 na estradzie na placu Jana Kochanowskiego. Wystąpią tam zwoleńskie zespoły muzyczne oraz zostanie przeprowadzona licytacja pamiątek związanych z Orkiestrą. Sztaby WOŚP działać będą w Starostwie Powiatowym oraz w PSP nr 2. (ilo)

SKARYSZEW

Finał zorganizowany przez Dom Kultury rozpocznie się o godzinie 8.30 koncertem orkiestry dętej Ochotniczej Straży Pożarnej ze Skaryszewa. O godzinie 11 burmistrz Józef Nagrodzki wręczy dyplomy za najpiękniejsze dekoracje bożonarodzeniowe. W godzinach 13-14 na rynku wystąpi zespół „Tango". Pieniądze zbierane będą do godziny 14, a następnie zawiezione do Warszawy. Pieniądze zbierane będą w rynku.

LIPSKO

Rozpoczęcie przewidywane jest na godzinę 14.30 w Sali Widowiskowej Lipskiego Centrum Kultury. Zaprezentowane zostaną jasełka przygotowane przez uczniów ze Szkoły Podstawowej w Lipsku. W trakcie całego dnia występować będzie zespół „Tamara & Mister G" z Kielc, grający muzykę dance. Cały dzień licytowane będzie złote serduszko. O godzinie 20 odbędzie się pokaz sztucznych ogni, pół godziny później koncert zespołów rockowych.

PIONKI

Akcja rozpoczyna się o godz. 6. Kwesta będzie trwać w całym mieście przy kościołach. O 13.30 w Miejskim Ośrodku Kultury wystąpią zespoły „Night Wing", „Fantasmagoria" oraz „Maiden Flight". Po koncercie, około 16.30, z programem teatralno-recytatorskim wystąpi grupa z MOK. Przez cały dzień licytowane będą czapeczki i koszulki podarowanych przez WOŚP. Na 17 przewidziany jest koncert zespołów „VandaVale" z Radomia oraz „The Bill". Po koncercie odbędzie się dyskoteka. Na IX finał przeznaczone będą pieniądze z promocji książki „Z dziejów Pionek" autorstwa Marka Wierzbickiego.

WARKA

IX finał WOŚP nie będzie organizowany. (jeż)

Orkiestra gra już dziewięć lat

Pierwszy finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbył się w 1993 roku. Wtedy zebranych zostało 3 mln 277 tys. 244 zł. Za te pieniądze kupiony był sprzęt medyczny dla 11 ośrodków kardiochirurgii dziecięcej. Rok później WOŚP zebrała prawie 4 mln zł. Drugi finał był poświęcony ratowaniu życia noworodków. W 1995 roku na konto Orkiestry wpłynęło prawie 7 mln zł. Dzięki hojności Polaków można było kupić sprzęt medyczny do 29 szpitali i klinik onkologicznych w kraju. W 1996 roku WOŚP poświęcona była dziecięcej chirurgii urazowej. Zebranych zostało 6 mln 300 tys. zł.

Podczas V finału, w 1997 roku, ponownie kwestowano na rzecz dzieci z wadami serca. Udało się uzyskać ok. 9 mln zł. W 1998 Orkiestra zagrała drugi raz dla dzieci poszkodowanych w wypadkach. Na konto WOŚP wpłynęło ponad 10 mln 500 tys. zł. VII finał poświęcony był znów ratowaniu życia noworodków. Udało się zebrać ok. 17 mln zł.

Pieniądze zabrane podczas VIII finału, w ubiegłym roku - 25 mln zł, przekazane zostały dzieciom z chorobami nerek. (eska)

Dwie nowe polskie komedie

Śmiech, że boki zrywać

Zapowiada się świetna zabawa. Dziś wchodzi na ekrany nowy film w reżyserii Juliusza Machulskiego.

Premiera w kinie „Atlantic" o godz. 20.15. Czego? Oczywiście „Pieniądze to nie wszystko". Seanse - w piątek, w sobotę i niedzielę o godz. 13.30, 15.45, 18, 20.15. Film będzie wyświetlany do 11 stycznia 2001.

Piniondze to nie fszystko, ale fszystko bez piniendzy to...

Prężny przedsiębiorca branży spożywczej - specjalność: napoje owocowe, fermentowane, o zawartości alkoholu ponad pięć procent - nadzieja rodzimego smallbiznesu, myśli o wycofaniu się z interesu. Wiadomość o tym niepokoi jego wspólników, ale w tym samym czasie biznesmen poznaje reprezentatywną grupę odbiorców wina „platon" - sztandarowego produkty firmy. Spotkane grono konsumentów wegetuje na obrzeżu zrujnowanego PGR, a splot okoliczności zmusza przedsiębiorcę do znalezienia recepty na ich finansowe bolączki.

W filmie zobaczymy Marka Kondrata, Stanisławę Celińską, Sylwestra Maciejewskiego, Cezarego Kosińskiego, Hannę Mikuć, Magdalenę Wójcik, Andrzeja Chyra (pamiętny Gerard w „Długu"), Tomasza Sapryka, Andrzeja Bryga, Roberta Więckiewicza. Swoją rolę pewnie bezbłędnie zagra... krowa Miła.

Muzykę do filmu skomponowali Krzesimir Dębski i „Golec uOrkiestra". Zespół też śpiewa piosenki. Scenariusz do filmu napisał Jarosław Sokół. Warto obejrzeć obraz, by przekonać się czy słuszne są zarzuty pod adresem twórców, że wykorzystali motyw z filmu dokumentalnego Ewa Borzęcka pt. „Arizona". Autorka przedstawiła los byłych pracowników pegeerów, którzy czas umilali sobie piciem taniego wina „arizona". Nastolatkom wyjaśniamy przy okazji, że pegeery to były kiedyś duże, oczywiście państwowe gospodarstwa rolne. Nie sprawdziły się. Dziś świecą pustkami. Żeby nie powiedzieć długami.

Przypominamy, że zaproszenia do kina „Atlantic" odbieramy zawsze w czwartek z aktualnym wydaniem „SL". Na filmy premierowe kino przygotowuje dla naszych Czytelników pięć pojedynczych zaproszeń.

Kierunek „Hel"

Kino „Hel" zaprasza dziś o godz. 18 na premierę polskiego filmu pt. „Bajland". Ponadto „Straszny film", który będzie grany o godz. 16 i 20. Przez weekend seanse o tych samych porach.

Bajland, czyli wybory

Wybory prezydenckie. W telewizyjnym studiu przygotowywana jest prezentacja kandydatów. Jeden z nich Jan Rydel (Wojciech Pszoniak), popada w konflikt z telewizyjnymi realizatorami - nie podoba mu się krzesło. Kiedy dostaje zwykłe krzesło siada do kamer tyłem i w ten sposób rozmawia z widzami. Na zalecenie Komisji Wyborczej Rydel musi udać się na rozmowę z psychiatrą (Liroy). Rozmowa ma przyjacielski charakter: najpierw lekarz dostaje czek wystawiony na odpowiednią kwotę, potem już tylko odpowiednio interpretuje odpowiedzi Rydla. Psychiatra pyta się kandydata; „Czy słyszy pan jakieś głosy?" Odpowiedź: „Słyszę czasami coś takiego: Janku, nie bądź świnią". Interpretacja psychiatry: „wrażliwy na sprawy społeczne". Na konferencji prasowej Rydel jawnie kpi sobie z tego całego „przedsięwzięcia": bez skrępowania pije alkohol i drwi zarówno z kontrkandydatów, jak i z dziennikarzy. Wkrótce Rydel dowiaduje się od zaprzyjaźnionego lekarza (Marek Barbasiewicz), że stan jego zdrowia jest coraz gorszy. Zostało mu mało czasu. Szofer Ignacy (Emil Karewicz) wiezie go za miasto. Podczas spaceru - dosłownie w jednej chwili - Rydlowi siwieją włosy...

Straszny i śmieszny

Wszystko zaczyna się od zamordowania pięknej uczennicy szkoły średniej, po którym grupa wykolejonych nastolatków - granych oczywiście przez 20-30- letnich aktorów - odkrywa, że między nimi jest zabójca. Główna bohaterka i jej kilka przygłupich przyjaciół, włączając Buffy, Brenda, Bobby, Greg, Shorty i Ray muszą chronić się przed niebezpieczeństwem... oraz wkurzającym reporterom Gail Hailstorm, który nie daje im spokoju. Brzmi znajomo? Z pewnością, lecz w dalszej części filmu seria przerażających i przezabawnych niespodzianek, nadaje historii nieprzewidywalny i nie kontrolowany obrót, fundując widzom mnóstwo prawdziwej frajdy.

„Hel" przekazał dla naszych Czytelników pięć pojedynczych zaproszeń na film pt. „Bajland". Rozdamy je czytelnikom, którzy dziś o godz. 10 z magazynowym wydaniem „SL" zgłoszą się w sekretariacie radomskiej redakcji.

ANNA NOWSKA

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Zmagania 12 śmiałków przykuwały uwagę tysięcy osób: kto jest agentem?

Agent to Agnieszka

- Nawet mój brat nie wiedział, że wygrałam. Tajemnicę zdradziłam tylko mamie, ale pod przysięgą, że nikomu nie powie - opowiada Liwia Kwiecień, która zwyciężyła w programie „Agent" przykuwającym uwagę Polaków od końca października aż do Nowego Roku.

Na uroczystej kolacji otwierali koperty szukając zielonych piórek - przepustek do kolejnego odcinka. W kółkach Agnie i Liwia

Przełom wieków spędzałem w Żegiestowie. Niewielka to górska miejscowość, tuż przy słowackiej granicy. Goście wojskowego ośrodka zamiast wpatrywać się w ekran woleli spacery i pogawędki. Do czasu jednak... W Nowy Rok, tuż po kolacji, czyli po 18 w wyludnionej zazwyczaj świetlicy, zapanował tłok. Całe rodziny zasiadły przed telewizorem. Po chwili na ekranie pojawił się napis „Agent" i już było wiadomo, o co chodzi... Rozpoczynał się przedostatni odcinek programu emitowanego w każdy niedzielny wieczór w TVN.

Takie życie

„Agent" jest pierwszym programem w Polsce z niezwykle popularnego ostatnio na świecie gatunku reality shows, czyli programem opartym na rzeczywistych wydarzeniach. Dwunastu śmiałków wyruszyło na wielką wyprawę w nieznane. Nie wiedzieli ani dokąd pojadą, ani w jakim celu. Obiecaną mieli przygodę, emocje oraz wygraną dla tego, kto okaże się najsprawniejszy, najbardziej przebiegły.

Przygotowania do realizacji polskiej wersji programu „Agent" (licencję zakupiły telewizje w ponad 40 krajach) rozpoczęły się już latem. W sierpniu na ogłoszenie odnośnie naboru do programu odpowiedziało blisko 3000 osób! W ostatnim etapie, gdy z 30 wybierano 12 uczestniczył psycholog, który sprawdził wytrzymałość psychiczną i odporność na stres uczestników. Najważniejszym kryterium przy wyborze nie była siła fizyczna i wygląd, ale silna osobowość, twardy charakter, otwartość - zapewniają twórcy programu.

Wybrani do końca nie wiedzieli, gdzie jadą. Ekipa pilnowała ich, aby nawet na lotnisku w dniu wyjazdu nie spotkali się. Niestety, ponieważ każdy otrzymał wielką kopertę identyfikacyjną odnaleźli się i do Lyonu dolecieli już jako grupa.

Sześć kobiet i tylu samo mężczyzn miało spędzić z sobą 21 dni pod stałym nadzorem i obserwacją kamer telewizyjnych. Każdego dnia mieli do wykonania zadanie. W tej grupie znalazł się tytułowy agent - osoba, której zadaniem było przeszkadzanie i utrudnianie. Każdy z zawodników musiał na zakończenie kolejnego z dziesięciu odcinków zdemaskować agenta. Ten, kto był najdalej od prawdy, odpadał... Co dwa dni do Polski powracała kolejna osoba.

Zadania, które postawiono przed uczestnikami wymagały odwagi, siły fizycznej i psychicznej. Był skok na bungi, paintball, bieg na orientację, pościg nocą w labiryncie, obóz przetrwania, sztafeta, a w ramach niej bieg przełajowy, spływ kajakiem, jazda konno, rowerem górskim, na rolkach. Zmagania z mistrzami szermierki, łucznictwa, bowli, gokartów.

Zdarzały się także konkurencje budzące sprzeciw. W jednym z odcinków pokazano, jak uczestnik zabija królika. Zaprotestowały organizacje zajmujące się ochroną zwierząt. Sprawa trafiła do sądu. Twórcy programu tłumaczyli, że ujęcie zabijania nie zostało pokazane, a poza tym takie jest przecież życie...

Miejsce, gdzie nagrywano program nie było przypadkowe. Rok wcześniej swoją wersję nagrywali tam Szwedzi. Polscy organizatorzy napotkali jednak trudności. Okazało się, że nie było w tym samym miejscu pola z kukurydzą! Trzeba więc było znaleźć innego gospodarza, który zgodziłby się na wycięcie części swojego pola kukurydzy.

Ekipa wypożyczyła 12 samochodów i jedną ciężarówkę. Lista rekwizytów obejmowała 250 pozycji, w tym wielki stół na 13 osób. Poza tym na stanie były 4 duże kamery cyfrowe, 3 małe kamery cyfrowe i 6 minikamer. Polacy musieli się śpieszyć. W kolejce do „Agenta" czekała już ekipa amerykańska.

Górą Liwia

W każdą niedzielę żegnano jedną osobę. Jako pierwszy czerwone piórko, jednoznaczne z utratą szansy w walce o główną nagrodę, otrzymał Wojtek, taksówkarz, lat 26. Potem Romek - grafik, fotograf, lat 45, trzeci był Piotr, handlowiec, lat 37. Następna była Izolda, najpierw gospodyni domowa, dziś już przedstawiciel handlowy, Danuta, mgr inżynier ochrony wód, bezrobotna Małgorzata, Iza, właścicielka klubu tenisowego oraz policjant Kuba. Do odcinka finałowego zakwalifikowali się: Remek, Liwia, Jerzy i Agnieszka.

- Niezwykłe emocje, wielkie przeżycia, ostatnia odsłona, czyli Wielki Finał „Agenta" - zachęcali twórcy programu do obejrzenia noworocznego wydania. Rzeczywiście, dla tysięcy osób najważniejszą wiadomością tego dnia było to, że wygrała Liwia. Absolwentka Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów we Wrocławiu, studentka Akademii Ekonomicznej w mieście. Mieszkanka Sosnow Matka sześcioletniej córe Angeliki.

Agentem okazała się miast prawniczka Agnieszk Warszawy. Ale to nie koniec p gody z „Agentem". 7 stycznia T zaprasza na dodatkowe, osta spotkanie z bohaterami pro mu. Tym razem spotkają się w kowie. Będą nowe zadania i n nagroda - wycieczka do Fran

- Wzbudzamy ogólną se cję. Ludzie zatrzymują się pat na nas jak na zjawy. Popular programu jest ogromna, a dla jest to przysłowiowe pięć m sławy. Uczucie czasem krępuj choć tak naprawdę szalenie n - uważa Izolda.

- Ile wygrałam? Sto jed ście tysięcy czterysta złotych. ponad miliard na stare pieniąd - mówi Liwia Kwiecień. - Jes ich nie otrzymałam. Organiz rzy mają miesiąc czasu po em programu. Nie chcę roztrw tych pieniędzy. To nie jest tak łatwo przyszło, łatwo się roze Chcę zaoszczędzić. Może zmi swoje życie. Kupię inne mies nie...

GRZEGORZ SA

Najtrudniejsze zadanie Liwii - trwające całą noc przesłuchanie kolegów

Dostałam zielone piórko

Mówi „Słowu" Liwia, zwyciężczyni „Agenta"

Jak się pani czuje jako gwiazda?

- Nie przesadzałabym z tym gwiazdorstwem. Odczuwam wprawdzie popularność, ale to chwilowe. Minie miesiąc i nikt nie będzie pamiętał, że wygrałam. Zdarza się, że jestem rozpoznawana w sklepie czy na ulicy. Ludzie pytają, czy to ja, czy tylko jestem taka podoba do tej Liwii z „Agenta"? Odbieram gratulacje. To miłe.

Miała pani chwile zwątpienia?

- Oczywiście... Gdy nie udało mi się wykonać jakiegoś zadania miałam świadomość, że inni będą mnie podejrzewać, że to ja jestem agentem. Wciąż trwała rywalizacja i walka o przetrwanie. Nie wiedzieliśmy, co nas jutro czeka, gdzie pojedziemy, czy coś dostaniemy do jedzenia... Poza tym tęskniłam za córką, rodziną, z którą nie miałam kontaktu.

Czy udział w takim programie przynosi korzyści?

- Nauczyłam się więcej siebie. Zobaczyłam się w innych sytuacjach. Ten wizerunek z programu niekoniecznie zgadza się z wizerunkiem, który miałam wcześniej. Okazało się, że jestem bardziej opanowana i potrafię do wielu spraw podchodzić z większym dystansem, niż mi się to wydawało. To zalety, które odkrywałam. Wadą zaś jest to, że pozostawałam trochę z boku. Można było odnieść wrażenie, że jest jedenastu uczestników i ja jedna...

Kiedy rozpoznała pani kto jest agentem?

- Nigdy nie wykluczałam, że to Agnieszka. Z drugiej strony wydawało mi się niemożliwe, żeby agentem był prawnik, który z natury rzeczy powinien być prawy. Przez trzy ostatnie odcinki miałam już jednak pewność. I się nie pomyliłam.

Każdego ranka dowiadywali się co ich czeka, zadania były coraz trudniejsze

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Słownik

Cytryna

Owoc prawdopodobnie wy-dowany po raz pierwszy w In-ach lub w Chinach, w wyniku rzyżowania podobnych gatun-w roślin - cytronu i limy. Drze-o jest wiecznie zielone i owocu-przez cały rok. Ma jednocześnie ki, kwiaty i owoce. Owoce zry-a się kilka razy do roku, a tam zie nie ma zim, systematycznie z w miesiącu.

Ocet

Jest przyprawą, ale może słu-ć także jako środek konserwu-cy i odkażający; najlepszy jest turalny ocet z win owocowych b jabłek. Można go zrobić zale-ając zdrowe jabłka, obierzyny i iazda nasienne wodą z cukrem a litr wody półtorej łyżki cukru) pozostawiając w obwiązanym zą naczyniu na około 4 tygodnie. iedy płyn przestanie się burzyć, leży go ściągnąć, przefiltrować zez kilkakrotnie złożoną gazę i ać do butelek, szczelnie zamknąć dstawić w chłodne miejsce.

Konkurs

*Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi na nasze ostatnie pytanie, nagrodę wygrała pan **Helena Garncarczyk** ze Starachowic - prosimy o kontakt z kielecką redakcją.*

*Oto kolejne pytanie w naszym konkursie: **Jak zapewnić sobie rozwój kariery zawodowej?***

Na odpowiedzi czekamy pod adresem: „Słowo Ludu", ul. Wesoła 47/49, 25-363 Kielce, z dopiskiem „Apteka natury". Wygrać można niespodziankę, ufundowaną przez „Sklep pod Gwiazdkami" - zioła, zdrowa żywność, feng shui - znajdujący się przy ul. Świętego Leonarda 11 w Kielcach.

Kolumnę opracowały ANNA LATOS i ANNA NIEDZIELSKA

Magia feng shui

Kariera metalem i wodą wzmacniana

Fortuna kołem się toczy, a ludzie z dawien dawna starają się, by zawsze była dla nich łaskawa. I nie jest to trudne, jeśli wykorzystamy kolory i symboliczne przedmioty.

Według filozofii feng shui, kierunek północny jest szczególnie łaskawy dla kariery. Oznacza to, iż każdy północny fragment pokoju lub domu związany jest z energią kariery. Jeśli będzie odpowiednio zagospodarowany, los nie poskąpi mieszkańcom sukcesów zawodowych. Elementem, który rządzi północą, jest Woda oraz wspierający ją Metal. Dlatego dobrym posunięciem będzie umieszczenie w tym rejonie figurek lub obrazów przedstawiających wodę, rybaków lub ryby. Nie znajdziemy też lepszego miejsca do ustawienia telewizora, wieży stereo i wszelkich metalowych przedmiotów.

Właściwa będzie również każda rzecz barwy białej lub czarnej, bowiem w filozofii feng shui czerń symbolizuje wodę, a biel metal. W różnych tonacjach czerni, srebra i wszelkich odcieniach niebieskiego dobrze jest również utrzymać tapety, zasłony i dywany w północnej części mieszkania.

Jedną z najprostszych i najlepszych metod zaktywizowania tej części naszego domu jest umieszczenie na północnej ścianie zbiornika z wodą. Jednak jeżeli pokój jest mały, akwarium lub fontanna mogą zagrażać energetycznej równowadze. W tej sytuacji wystarczy kulista waza z rybką, dzbanek z kwiatami lub miseczka z wodą.

Jeśli chcemy, aby szczęście w karierze nigdy nas nie opuszczało, musimy chociaż symbolicznie wprowadzić do swego domu mitycznego żółwia. Nie musi być to żywe stworzenie. Wystarczy kupić porcelanowego żółwika i włożyć go do wazy z wodą ustawionej w północnym narożniku domu lub pokoju. Żółw jest też symbolem długowieczności, dlatego jego obecność ma pozytywny wpływ na zdrowie. Ale uwaga: w mieszkaniu możemy mieć tylko jednego żółwia.

Energię północnego sektora znakomicie pobudzają również monety. Najlepiej jest znaleźć metalową szkatułkę i włożyć do niej wszystkie drobne monety, jakie masz w portfelu. Bilon możemy umieścić także w ozdobnej miseczce. Uniwersalnym symbolem szczęścia jest też magnes w kształcie podkówki. Należy umieścić go na podłodze pod szafą albo w jej wnętrzu, a wtedy stanie się symbolem ukrytego skarbu i obdarzy dom ciągłym szczęściem.

Kiedy gardło boli...

** Znakomitym domowym lekarstwem na ból gardła jest miód i cytryna lub ocet jabłkowy wymieszane ze szklanką zimnej lub ciepłej wody. Gdy napój wolno się sączy lub płucze nim gardło, prawie natychmiast zmniejsza ból. Kurację można powtarzać tak często, jak jest to konieczne.*

** Ulgę przynosi także płukanie bolącego gardła solą morską rozpuszczoną w wodzie. Sposób ten jest równie skuteczny, co cytryna z miodem, choć może mniej przyjemny.*

** Czerwona szałwia jest również bardzo skutecznym lekarstwem. Korzystny i kojący wpływ ma herbata przygotowana z około 30 gramów tego ziela. Można ją stosować zarówno do płukania gardła, jak i do picia.*

Kuchnia, która leczy

Ocet na bakterie

Ocet jest powszechnie stosowany jako środek konserwujący żywność i przyprawa, ale jego kwasowy charakter sprawił, że od tysięcy lat jest także lekiem. Np. Hipokrates zalecał ocet jabłkowy na udrażnianie dróg oddechowych i do leczenia kaszlu. Grecy moczyli w nim płatki róż i przykładali je na oparzenia i wysypki.

Kwas octowy hamuje rozwój bakterii i jest doskonałym antyseptykiem. Dlatego łyżeczka octu wlana do szklanki wody i wypijana regularnie jest środkiem obniżającym gorączkę i hamującym rozwój infekcji, udrażniającym zatkane wydzieliną śluzową drogi oddechowe. Służyć może także do płukania gardła przy stanach zapalnych oraz w zapaleniu krtani.

Winny ocet jabłkowy jest polecany przy wielu chorobach, wliczając w to kłopoty z trawieniem, astmę i gorączkę sienną, odrę, zapalenie zatok. Jabłka mają wielką wartość odżywczą, tak więc ocet jabłkowy aplikuje się również przy niedoborach soli mineralnych i jako środek ogólnie wzmacniający. Co więcej, ocet ten poprawia wchłanianie wapnia, dlatego też jest szczególnie polecany jako lek wspomagający przy artretyzmie, osteoporozie. Zażywany z miodem, leczy wrzody żołądka, kolki, zapalenie jelita grubego, nadciśnienie i infekcje jelitowe.

Ocet możemy również stosować zewnętrznie, gdyż hamuje krwawienie, zmniejsza obrzęki i łagodzi stany zapalne. W przypadku stłuczeń, zwichnięć, naderwań ścięgien i mięśni, przy wsypkach i ukąszeniach przez owady najlepiej namoczyć szmatkę w occie i zrobić sobie kompres. Natomiast kąpiel w wodzie z dodatkiem odrobiny octu złagodzi podrażnienia skóry, egzemę i wysypki. Rozpylony na skórę, da przyjemne uczucie ochłodzenia, złagodzi oparzenia słoneczne i gorączkowe bóle głowy.

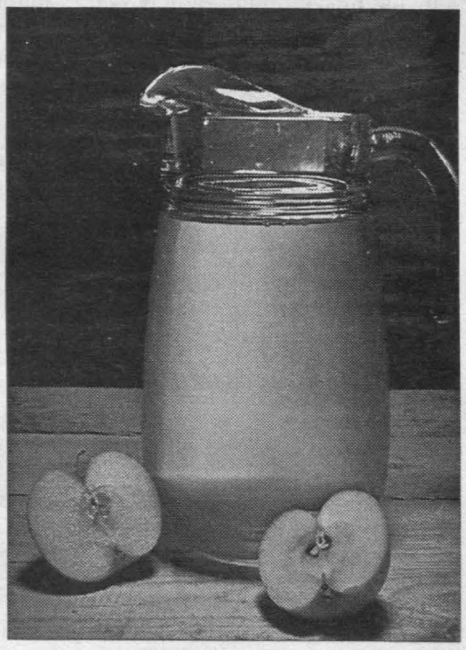

Uzdrawiająca moc dotyku

Reiki - leczenie energią

Nauka potwierdza działanie energii w przypadkach przy-vracania zdrowia osobom cho-ym, a nawet uznanym za nieule-czalnie chore. Nie zostały jeszcze rozpoznane zasady tego oddzia-ywania, ale faktom zaprzeczyć się nie da. Jedną z metod uzdrawia-nia jest „Reiki Usui Shiki Ry-oho".

Spotkania uczące ludzi ko-rzystania z tej zdrowotnej recepty odbywają się w całej Polsce, a niedawno jedno z takich zebrań odbyło się w Kielcach. Przybyła na nie promotorka metody reiki, Zo-ia Sikora-Christowa, którą po-prosiliśmy o krótką rozmowę.

Czym dokładnie jest reiki?

- To japońska nazwa energii kosmicznej, wywodząca się z ję-zyka starochińskiego.

Metoda wykorzystywania tej energii do uzdrawiania pochodzi od doktora Usui, któremu została objawiona. Jest dużo literatury na temat reiki i można dowiedzieć się, w jaki sposób pomagać sobie i innym. Aby jednak w pełni skorzystać z możliwości reiki trzeba się jej nauczyć. Uczą tego mistrzowie reiki.

W jaki sposób można posiąść sztukę uzdrawiania za pomocą reiki?

- Przekazywanie umiejętności przebiega stopniowo. Pozwala to rozwinąć umiejętności uzdrawiania - od kontaktu z ciałem przez nakładanie rąk po stopniu pierwszym, oddziaływania na odległość i mentalnie po drugim stopniu, do możliwości uczenia kolejnych osób po stopniu trzecim.

Czy reiki nie koliduje z innymi metodami leczniczymi?

- Reiki nie zakłóca żadnych metod leczniczych. W całej Polsce, także w Kielcach przybywa osób korzystających z reiki zarówno jako dawcy jak i jako biorcy. Można w ten sposób poprawić swoje i cudze zdrowie nie rezygnując z innych metod.

Co jeszcze daje reiki?

- Uczy wrażliwości na innego człowieka, na inne czujące istoty, na samego siebie. Uczy brania odpowiedzialności za swoje działania, za relacje z innymi. Myślę, że każdy z ludzi, który miał kontakt z reiki, mógłby opowiedzieć o jakimś swoim ciekawym doświadczeniu .Warto sprawdzić także na sobie, czy i jak to działa, ponieważ jedną z najważniejszych wartości jest dobre zdrowie.

MONIKA PLUCIŃSKA

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Na świecie jest ponad 40 różnych kalendarzy. Kiedy my, zgodnie z gregoriańskim wchodziliśmy w trzecie tysiąclecie, Irańczycy mieli i mają rok 1379

My się bawimy, a oni śpią

Irańczycy żyją teraz w roku 1379, który wcale nie zaczął się niedawno i trwać będzie w najlepsze do 20 marca roku 2001, kiedy to w Iranie nastąpi zrównanie dnia z nocą, oznaczające nowy rok (perskie „nou ruz", czyli nowy dzień).

Kiedy więc chrześcijański świat przygotowywał, do nocy sylwestrowej, w obłędzie biegając po hipermarketach, rezerwując miejsca w restauracjach i martwiąc się o kreacje balowe, świat muzułmański w spokoju ścielił łóżka, nie przywiązując żadnej wagi do zamieszania, jakie panuje na dużej części kuli ziemskiej.

Nie znaczy to jednak, że Irańczycy żyją w nieświadomości. Rzecz jasna, globalna wioska umożliwia im obserwację hucznych imprez i fajerwerków, na co jednak patrzy się albo z niechęcią, albo z lekkim przymrużeniem oka, albo z nutką zazdrości. Zaprzyjaźniona iranistka opowiadała, że najlepszego sylwestra w życiu spędziła właśnie w Iranie. Przygotowano wszystko specjalnie dla niej i kilku jeszcze innych niewiernych, po bożemu (po naszemu bożemu), z szampanem i innymi trunkami w dzień ku temu przeznaczony, czyli z 31 grudnia na 1 stycznia. Impreza odbyła się w północnym Teheranie, który słynie z niereligijnych zabaw. Organizatorzy, postępowi Irańczycy, którzy po odebraniu solidnego wykształcenia na europejskich uniwersytetach tak bardzo przywiązali się do tradycji Zachodu, że postanowili - nie odchodząc jednak od własnej wiary- obchodzić Nowy Rok po chrześcijańsku. I pito, i bawiono się do rana, a warto dodać, że picie alkoholu jest w Iranie zagrożone karą publicznej chłosty, przy czym 100 batów należy się, gdy pije muzułmanin, a 80, gdy niewierny.

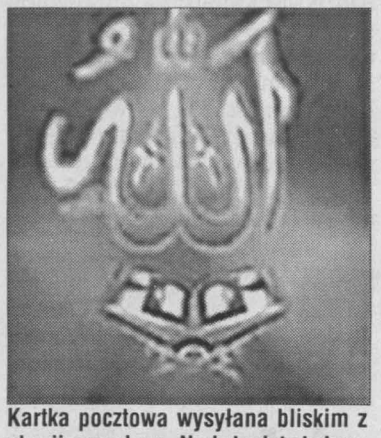

Kartka pocztowa wysyłana bliskim z okazji ramadanu. Nad złocistą księgą Koranu unosi się napis Allah

Też poszczą w grudniu

Pod koniec grudnia Irańczycy są lekko wyczerpani, ponieważ około 20 kończy się ramadan, który jest świętym miesiącem postu, będącym obowiązkiem każdego muzułmanina. Nieprzestrzeganie tegoż obowiązku jest grzechem ciężkim, a jego przestrzeganie zapewnia odpuszczenie grzechów. A zatem Irańczycy rozpoczynają dzień dwie, trzy godziny przed świtem, aby zjeść posiłek, który ma pozwolić przetrwać do zachodu słońca. Zwykle jest to dość ciężkie jedzenie, ale nie zawierające soli, aby poszczącemu nie chciało się pić.

Dzień upływa na modlitwach, a ponieważ państwo nie może być sparaliżowane z powodu ramadanu - duża część Irańczyków najzwyczajniej w świecie idzie do pracy, choć trochę słabują, oczywiście. Nie wolno nic pić, nic jeść ani uprawiać seksu. Do zachodu słońca. Potem muzułmanie przestają pościć, dzięki czemu życie nocne krajów proroka bardzo intensywnieje.

Jak powiada tradycja, Mahomet po postnym dniu zwykle jadał daktyle i pił mleko, natomiast obecnie ów skromny posiłek przerodził się w prawdziwą orgię żywieniową. Koran reguluje jednak kwestię postu osób chorych czy słabych, zwalniając je od tego obowiązku religijnego. Chorzy, karmieni dożylnie, nie łamią postu. Także dzieci, kobiety w ciąży, karmiące i miesiączkujące, starsi, którym niejedzenie mogłoby zaszkodzić oraz chorzy psychicznie mogą odżywiać się zupełnie normalnie. Nie powinni jednak jeść na oczach innych poszczących. Co prawda, nie jest to karane, ale dobre, niepisane obyczaje chronią dzielnych muzułmanów od widoku wymizerowanych staruszków, melancholijnie oskubujących kebaby...

Kobiety modlą się osobno i bawią osobno. Co ciekawe, nikomu to specjalnie nie przeszkadza

Kiedy muzułmanie modlili się w dniu zakończenia ramadanu, my przygotowywaliśmy się do sylwestra

Im mucha nie tupie za głośno

Po ramadanie życie wraca do normy.

Iran jest krajem głęboko religijnym, więc radosne bawienie się ma tu zupełnie inny wymiar. Przede wszystkim oficjalnie zupełnie nie do pomyślenia są imprezy damsko-męskie. Zwykle zabawa odbywa się na dwóch piętrach, tak, aby kobiety nie miały możliwości mijać się z mężczyznami. Co ciekawe, nikomu to specjalnie nie przeszkadza, ponieważ tak było zawsze. Ponadto fakt, że alkohol jest zabroniony, powoduje, że Irańczycy i w ogóle muzułmanie nie mogą liczyć na to, że kilka kieliszków „jakoś wszystko rozluźni". Muszą zadbać o owo rozluźnienie intelektualnie. Stąd obfitość przeróżnych gier towarzyskich, zagadek i zabaw, które Europejczykowi, przyzwyczajonemu raczej do tańca na stole w pomroczności jasnej, mogą wydawać się dziecinne. Ale uczestnictwo w jednej takiej zabawie zmienia ten pogląd. Tak było w moim przypadku, kiedy otoczona Irankami uczyłam się tańca brzucha, trudnej sztuki, ponieważ Europejki nienaturalnie blokują biodra.

Po naszym sylwestrze przykładamy zimne okłady na czoła, połykamy witaminę C czy też łykamy tabletki i przysięgamy, że za rok będziemy zachowywać się wstrzemięźliwie, a roztropnie. Irańczyk tego problemu nie ma, chyba że - uwaga, oto słowo uwielbiane przez postępową i bogatą młodzież północnego Teheranu - się był zwesternizował, co mu na zdrowie jednak nie wyszło. Wtedy czuje się, jak Europejczyk, psychicznie i fizycznie, niestety.

My potem rzucamy się w wir karnawału i pracy, a Irańczycy obchodzą swoje skromne święta religijne, o których innym razem, w oczekiwaniu na jedno z najpiękniejszych perskich świąt - Nowy Rok.

Oni mają sylwestra w marcu

Perski Nowy Rok, czyli zrównanie dnia z nocą, ma długą historię, mimo że najbliższy będzie nosił nr 1380. Był obchodzony już 3000 lat p.n.e. przez Sumerów i niemal wszystkie obrzędy przetrwały do dzisiaj, z tą tylko różnicą, że pod sztandarem islamu i w obecności cywilizacji technicznej, która pewne aspekty święta usprawnia.

Przede wszystkim świętowanie Nowego Roku trwa 13 dni (dawniej 21). Polega głównie na odwiedzaniu bliskich i znajomych. Wszyscy wymieniają prezenty, jedzą głównie słodycze. 13 dnia pierwszego miesiąca roku ludzie idą na łono przyrody i tam spędzają dzień, ciesząc się i wiosną, i nowym rokiem. Przygotowują wtedy stół świąteczny, na którym musi się znaleźć siedem rzeczy na literę S (niekoniecznie potraw). Miały one w przeszłości znaczenie symboliczne i odpowiadały siedmiu duchom (to jeszcze z czasów przed prorokiem), które się nimi opiekowały. Oprócz tych rzeczy na stole umieszcza się zioła, jajko, które symbolizuje płodność, ryż, czosnek (oczywiście odstraszający zło, zwłaszcza po pobycie w przewodzie pokarmowym), mąkę symbolizującą rozrost. Nie pije się, oczywiście, alkoholu, natomiast ucztuje się bez granic w gronie najbliższych i najukochańszych. Nou Ruz to bardzo długie święto życia. Właściwie można je porównać do świąt wielkanocnych, zwłaszcza gdy przeanalizujemy symbolikę poszczególnych potraw. Ale jest to jednocześnie wydłużony sylwester.

A oni mają święty spokój

Jak wynika z obliczeń, w marcu 2001 roku Irańczycy będą mieli rok 1380, który nie stanowi ani przełomu stuleci, ani tym bardziej tysiącleci. Dlatego też są tak bardzo spokojni i nie muszą faszerować się przepowiedniami, dotyczącymi końca świata i krwawych katastrof, o których z przyjemnością rozprawiają jasnowidzący, upajając szczególną radość w odbiorze tejże innym. Irańczycy s[illegible] pluskwy milenijne będą mieli [illegible] dy indziej, chociaż w gazetach [illegible] skich obok daty kalendarza m[illegible] mańskiego pojawia się rów[illegible] data kalendarza chrześcijan[illegible] porządku. Jest ona jednak tr[illegible] wana z taką pobłażliwością, z[illegible] zapewne szanowny czytelnik [illegible] rzał na datę 1379. I to jest id[illegible] przykład relatywizmu. To, że m[illegible] pełniamy brzuszki dobrem w[illegible] lakim 31 grudnia nie oznacz[illegible] najmniej, że robi to cały świat. Jego bardzo duża część poch[illegible] je wtedy słodko. Gdy my zd[illegible] my gardła, obwieszczając do[illegible] nie się przełomu tysiącleci, ta[illegible] świat przewraca się na drugi[illegible] śniąc o załatwionych i niezała[illegible] nych sprawach i nie jest z teg[illegible] wodu od nas ani lepszy, ani g[illegible]

ALEKSANDRA Ł[illegible]

W Chinach najbliż[illegible] nowy rok rozpoczyna się 5 [illegible] tego i będzie nosił numer 46[illegible] lub 4639 (lata kalendarzow[illegible] czy się tam od 2637 roku p.[illegible] lub od 2698 r. p.n.e.). Ten [illegible] upłynie pod znakiem Węża.

W krajach islamskich, [illegible] Indonezji, kalendarz jest op[illegible] ty na miesiącach księżycowy[illegible] rok składający się z 12 mies[illegible] cy jest krótszy od naszego. L[illegible] liczy się od daty ucieczki M[illegible] hometa z Mekki do Medyny [illegible] od 622 r. n.e. 26 marca zacz[illegible] się więc rok 1422.

W Indiach panuje [illegible] 1922, a 22 marca (datą prze[illegible] mową jest wiosenne przes[illegible] nie) rozpocznie się rok 192[illegible]

W Izraelu lata liczą [illegible] momentu stworzenia świata [illegible] miało nastąpić w 3761 r[illegible] przed Chrystusem. Nowy [illegible] nastąpił we wrześniu i ma [illegible] mer 5761.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

FIRMA INSTEX - KIELCE

ul. WITOSA 66 D,
tel. 362-44-48, fax 362-44-49,tel./fax 362-74-49
Codziennie: godz. 7.30-18, soboty: godz. 9-14.

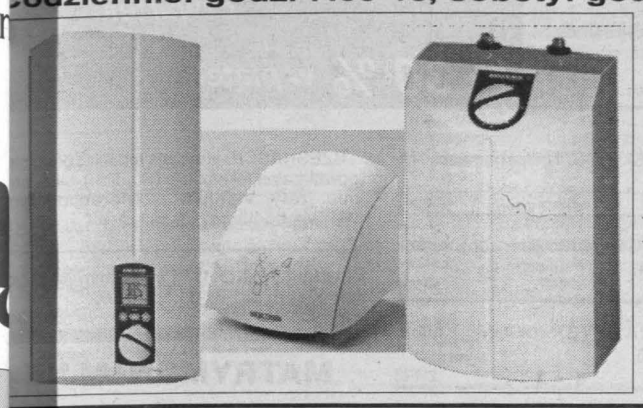

NOWOCZESNE SYSTEMY GRZEWCZE I INSTALACYJNE

STIEBEL ELTRON

HYDROTHERM

402/zd

LEASING ŚRODKÓW TRWAŁYCH w tym NIERUCHOMOŚCI

Biura leasingowe:
25-512 Kielce, ul. Warszawska 34, tel./fax (0-41) 368-13-17
26-600 Radom, ul. Wernera 33/39, tel./fax (0-48) 360-91-79
39-400 Tarnobrzeg, ul. Wyspiańskiego 5, tel./fax (0-15) 823-46-05

Dynamika Twojej Firmy...

MIKROTECH

2589/kr

Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „Pionier" w Kielcach, ul. Seminaryjska 28A

ogłasza przetarg ofert na badanie sprawozdania finansowego za rok 2000.

Oferty należy składać w terminie do 16.I.2001 r. na adres Spółdzielni. **Bliższe informacje można uzyskać pod telefonem nr 362-06-72.** 1562/rg

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Królewcu, gmina Smyków

ogłasza przetarg nieograniczony następującego sprzętu i nieruchomości:

1. Kombajn zbożowy Z-056 szt. 2
2. Ciągnik Ursus C-360 szt. 3
3. Wyciąg budowlany szt. 1
4. Koparko-spycharka Białoruś szt. 1
5. Opryskiwacz szt. 4
6. Nieruchomość - grunt rolny, położony w miejscowości Miedzierza, gmina Smyków:
   - działka nr 561 o pow. 1,11 ha
   - działka nr 345 o pow. 0,48 ha
7. Nieruchomość zabudowana, położona w miejscowości Królewiec, gmina Smyków o pow. 17 arów.

Przetarg odbędzie się 15 stycznia, o godzinie 12 w siedzibie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Królewcu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wpłacone wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny równej wywoławczej. 1566/rg

W związku z dynamicznym rozwojem i przyjętą strategią firma TARMONT FRIGO Sp. z o.o.

zatrudni do realizacji nowych przedsięwzięć

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA
miejsce pracy: WKS OSTROWIEC

Wymagania:
- wykształcenie wyższe o kierunku budowlanym
- mile widziani studenci 5 roku budownictwa lądowego
- biegła znajomość języka angielskiego lub niemieckiego
- dyspozycyjność

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert, CV z listem motywacyjnym na adres:

Tarmont Frigo Sp. z o.o. WKS Ostrowiec Św.
ul. Gulińskiego 30
27-400 Ostrowiec Św.
tel. 041 249 34 56 lub 041 249 31 21

2521/kr

EKOFIBER® Isolering

skuteczne, ekologiczne ocieplanie i wygłuszanie ścian, dachów i stropodachów wykonuje:

PW „GAMMA" Sp. z o.o.
25-414 Kielce, ul. Warszawska 430a,
tel./fax 041 362 61 08, tel. 041 331 28 16, 0605-312-716

201/ZL

686/za

UNIWERSALNE WYPOSAŻENIE SKLEPÓW, BIUR I GASTRONOMII

P.H.U. „MARSO"
25-420 Kielce, ul. Domaszowska 115, tel. 34-464-52, fax 34-417-04

OKNA z PCV-REHAU

RATY

Producent

Przedsiębiorstwo VICTOR Sp. z o.o.

Kielce, ul. Skrajna 86 (obok „CHEMADINU"), tel. 366-20-73, 345-32-92, do 93

274/ZN

BUSKO-ZDRÓJ - „PROSPER", tel. 370-18-95
BUSKO-ZDRÓJ - „BORTO", tel. 378-30-78
KOŃSKIE - „PLAST-DOM", tel. 372-21-39
OSTROWIEC ŚW. „ARKADA PLUS", tel. 265-22-46
OSTROWIEC ŚW. „STOLSA", tel. 265-13-78
SUCHEDNIÓW - „FRESCO", tel. 25-44-121
WARSZAWA - „EXTRA-DOM", tel. (022) 775-76-89

SZANOWNI KLIENCI

SPÓŁKA AKCYJNA PZU ROK ZAŁ. 1803

Inspektorat PZU S.A. w Kielcach niniejszym informuje, że ubezpieczenia można zawierać w następujących **punktach agencyjnych:**

- **ul. Warszawska 147,** tel. 332-40-20
  poniedziałek - piątek w godz. 9^{00} - 17^{00}
  sobota w godz. 9^{00} - 13^{00}
- **ul. Orkana 14A,** (sklep Markus), tel. 368-57-34
  poniedziałek - piątek w godz. 11^{00} - 18^{00}
- **ul. Kruszelnickiego 158**, tel. 368-32-44
  poniedziałek - sobota w godz. 8^{00}- 20^{00}
- **ul. Duża 20**, tel. 343-04-29
  poniedziałek - piątek w godz. 7^{15} - 17^{00}
  sobota w godz. 8^{00}- 13^{00}
- **Jaworznia 56a**, tel. 306-17-36
  poniedziałek - piątek w godz. 8^{00} - 17^{00}
  sobota w godz. 8^{00}- 13^{00}
- **ul. Zagórska 35**, tel 344-07-01
  poniedziałek - piątek w godz. 10^{00} - 16^{00}
  sobota w godz. 8^{00}- 13^{00}

310/ZK

WSBiP

"Wprzódy wiedza potem dyplom"

Uczelnia dla ambitnych

WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM -

OD DNIA **8 STYCZNIA** 2001 R. PROWADZI REKRUTACJĘ

NA LICENCJACKIE STUDIA ZAOCZNE NA KIERUNKI:

EKONOMIA (specjalności: ***integracja europejska, zarządzanie przedsiębiorstwem, rachunkowość w przedsiębiorstwie***)

PEDAGOGIKA (specjalności: ***pedagogika opiekuńcza i resocjalizacyjna, pedagogika opiekuńcza i administracja oświatowa, pedagogika organizacji i kształcenia zespołów pracowniczych***)

Od 8 stycznia 2001 r. prowadzona będzie rekrutacja na:

- *Studium Podyplomowe Przedsiębiorczości*
- *Studia Podyplomowe Resocjalizacji i Profilaktyki Uzależnień* (uprawnienia do zajmowania stanowiska nauczyciela-wychowawcy);
- *Studia Podyplomowe Organizacji Pomocy Społecznej* (uprawnienia do specjalizacji i tytułu organizatora pomocy społecznej)
- *Nauczycielskie Studium Podyplomowe w Zakresie Wiedzy o Społeczeństwie*

WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W OSTROWCU ŚW. ZAPEWNIA:

- **profesjonalną kadrę** - wykładowcy, m.in., z: SGH, SGGW i PAN w Warszawie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, AWF i Akademii Pedagogicznej w Krakowie, UMCS w Lublinie, WSP w Kielcach oraz wybitni politycy (w tym dwóch byłych premierów), prezesi izb gospodarczych, banków i spółek
- **bazę dydaktyczną i socjalną** (9 auli wykładowych, 37 sal ćwiczeniowych, biblioteka z czytelnią na 130 miejsc, pracownie komputerowe - 100 komputerów ze stałym łączem internetowym, 2 kluby studenta, akademik)
- **przystępne kwoty** czesnego i korzystny ratalny system wpłat
- możliwość uzyskania **certyfikatów językowych** (język angielski, francuski, niemiecki)

Absolwenci WSBiP otrzymują tytuł licencjata oraz prawo do studiów magisterskich na innych uczelniach. Istnieje **możliwość odbywania studiów magisterskich w Ostrowcu Św.** na zasadzie porozumień z innymi uczelniami (na kierunkach: ekonomia, pedagogika, wychowanie fizyczne).

PUNKT REKRUTACYJNY - Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Św.
- ✓ **Ul. Akademicka 12 (Os. Pułanki) - blok A**
- ✓ **Tel. (041) 263-21-10, 266-49-94, 266-69-73**
- ✓ **E-mail: info@wsbip.ostrowiec.pl**
- ✓ **www.wsbip.ostrowiec.pl, www.wsbip.edu.pl**

2558/kr

Przyjmujemy bez egzaminów wstępnych!

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Słowo Ludu

W RUBRYKACH:
KUPNO
SPRZEDAŻ
LOKALE
NIERUCHOMOŚCI
PRACA
ZGUBY

ZNIŻKI NA DROBNE

JEŚLI...
...ogłoszenie drobne,
które zamieściłeś w „Słowie Ludu"
nie odniosło skutku...
...przyjdziesz z rachunkiem do Biura Reklamy „Słowa Ludu"
w ciągu 5 dni od ukazania się ogłoszenia

TO...
...otrzymasz **30, 60 lub 90 % zniżki**
na dodatkową emisję
ogłoszenia o tej samej treści
w dowolnie wybranym przez siebie dniu.

➤ 90 % w sobotę
➤ 60 % w poniedziałek, wtorek, środę, czwartek
➤ 30 % w piątek

UWAGA! Tylko dla osób fizycznych, umieszczających w „Słowie Ludu" ogłoszenia prywatne.

BO/zniżka

Agencja Reklamy
Słowo Ludu
TWOJA GAZETA CODZIENNA
ZAPRASZA

KIELCE
ul. Wesoła 47/49
tel. (041) 344-48-58
fax (041) 344-72-51
ul. Targowa 18
tel./fax (041) 343-02-79

ODDZIAŁY

RADOM
ul. Żeromskiego 51
tel. (048) 363-97-88
fax (048) 362-81-60

STARACHOWICE
ul. Radomska 29 III p.
tel. (041) 275-33-33

KOŃSKIE
ul. Strażacka 14
tel./fax (041) 372-58-33

OSTROWIEC
ul. Kościelna 34
tel. (041) 247-96-40
0601 520-789

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

BUSKO
Sklep "Mała Moda"
pl. Zwycięstwa 1
tel. (041) 378-28-20

JĘDRZEJÓW
Oficyna Wydawnicza
pl. Kościuszki 7/8
tel. (041) 386-10-42

KAZIMIERZA WIELKA
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe T. Pęski
ul. Przemysłowa 8
tel. (041) 352-20-47

KOŃSKIE
Firma Handlowa IMPULS
ul. Piłsudskiego 48
tel. (041) 372-48-95,
0601-695-499

OSTROWIEC
Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa
ul. Kochanowskiego 5 (parter)
tel. centrala (041) 263-11-01, wewn. 112
fax (041) 263-11-05

PIŃCZÓW
Sklep KLEKS
ul. 7 Źródeł 8
tel. (041) 357-44-10

STARACHOWICE
Radio MTM
ul. Krywki 18
tel. (041) 275-11-11

STASZÓW
ul. Armii Krajowej 10, p. 211,
tel. (015) 864-32-58
czynne od 9.30 do 16

SKARŻYSKO-KAM.
BTKiZ TERRA
ul. Sokola 18
tel. (041) 251-16-09, 251-16-08
tel./fax (041) 251-16-07

WŁOSZCZOWA
Biblioteka Publiczna
ul. Kościuszki 11
tel. (041) 394-23-13, 394-34-33

AUTO-MOTO

041/343-17-57. AUTOALARMY, centralzamki. GPS. RATY. zt457

041/344-85-25. MOTOART: silnikowopodwoziowe, (zachodnioeuropejskie), wymiana amortyzatorów - gratis. zd392

041/362-00-29
AUTO NA GAZ
Kielce, Pakosz 53.
RATY. zt430

AMORTYZATORY, tłumiki, haki - sprzedaż, montaż, naprawy eksploatacyjne. „Auto-System", Domaszowska 41. 041/344-49-86. dg10998

AUTO - SZYBY. Kielce, 361-57-17. za707

AUTOALARMY
CAŁODOBOWO
041/34-434-79. zt463

AUTOGAZ - montaż. Kielce, Chrobrego 40. 041/345-01-40. dg9275

AUTOSZYBY. „Autofenix" Kielce, Wrzosowa 25, 361-61-71. Radom, Warszawska 115, tel./fax 333-27-00, Szewce 39 k. Kielc, 346-52-05. za706

CZĘŚCI do samochodów zachodnich, USA. „Auto-System", Domaszowska 41, 041/344-49-86. dg10997

HURTOWNIA części do samochodów zachodnich. Szeroki asortyment, wysoka jakość, dobre ceny. BEZPŁATNA WYMIANA amortyzatorów SACHS. KiM Auto-Części, Kielce, Słowackiego 6, 041/344-23-73, 361-61-06. zd391

OPONY, akumulatory do wszystkich pojazdów. Sprzedaż, serwis w tym TIR. MOTO-AGROMAX, Kostomłoty 260b, 303-13-49. zd389

OPONY, felgi, naprawa i renowacja felg. Warszawska 170, 041/332-22-12. zz507

OPONY, opony zimowe z montażem, dobra cena, tel. 041/368-60-05, 368-60-03. za698

BUDOWNICTWO

0% REKLAMACJI
ANTYWŁAMANIOWE
DRZWI
● GERDA ●
Salon firmowy
FIRMUS.
Kielce, Paska 6.
362-91-00. zt428

362-46-76 PARKIETY, mozaiki, schody, listwy, kleje, lakiery. „Floor", Kielce, Zagnańska 232 (8-17). zz505

SZKOŁA JAZDY
ENIGMA
założona w 1991 roku
Kielce ul. Paderewskiego 14 tel. 343 11 80
www.enigma.kielce.pl
KURSY PRAWA JAZDY
Rozpoczynają się w każdy:
➔ poniedziałek o godz. 17
➔ i sobotę o godz. 10
Robiąc u nas prawo jazdy na samochód możesz zrobić prawo jazdy na motor
za 50% ceny
2607/kr

BRAMSTAL - BLACHY: trapezowe, dachówkowe. ONDULINE. Rynny, obróbki. Bramy garażowe. RATY!. 041/331-49-62. zt375

BRAMY na 100 lat - HORMANN, garażowe, przemysłowe, drzwi, bramy wjazdowe, napędy, maszty flagowe. Kielce, Dymińska 18, 041/361-04-63, 362-08-75. zd413

BRAMY, automatyka, szlabany. Promocyjne ceny. 041/366-46-52, 300-33-28. zt466

BRAMY, napędy, rolety, alarmy, 1 Maja 124. 041/368-49-03. zg236

KOSTKA brukowa, bloczki, ogrodzenia betonowe. Bonifikata! Niestachów 69 k. Kielc. 041/302-13-14. dg10885

NAJWIĘKSZA kielecka hurtownia płytek ceramicznych, elewacyjnych, gresów, sanitariatów, armatury. Import, raty. Ul. Cedro Mazur 7 (Cedzyna, cmentarz) 041/368-01-65. Oddziały: Zagnańska 71, 041/362-68-70, Wspólna 19, 366-27-99. dg11040

OGRODZENIA, BRAMY. 041/368-32-15. zt422

OGRZEWANIE hal, warsztatów, magazynów - dmuchawy olejowe, 041/332-22-12. zz508

OKNA PCV: ALUPLAST, PANORAMA, FAKRO. Drzwi zewnętrzne, wewnętrzne. Parapety, rolety. Montaż, raty. „DROKPLAST", Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90, 361-88-52. zd393

OKNA: PCV, drewniane. Drzwi antywłamaniowe (promocja!). ELMIX, Kielce, Grunwaldzka 28, 041/345-18-60. zt413

OKNO S.C. - producent okien PCV - niemieckie systemy THYSSEN. Każdy wymiar. Mikrowentylacja gratis. 041/346-19-17, Kielce, Łódzka 308, Skarżysko-Kamienna, Sikorskiego 4, 041/25-25-288. zt453

PANELE boazeryjne, PCV, podłogowe, listwy. Promocja, ARMIKO Kielce, Okrzei 56, 041/344-37-45. za708

PANELE:
- podłogowe
- ścienne

DRZWI
Zagnańska 7
041/368-02-32. zt452

PARKIET, mozaika, kleje, lakiery. Kielce, Łazy 37, 041/345-44-84. zd394

LOKALE

041/34-313-17 - EURODOM. dg11018

041/34-463-63. WOJSA - NIERUCHOMOŚCI, od 1984, licencja 874, Sienkiewicza 9, www.EUROLOCUM.com za713

041/343-92-50 - DOMENA - Nieruchomości. dg10881

041/344-68-08 - „MEDIUM" - Nieruchomości. zd387

041/344-98-98 PARTNER Nieruchomości. dg10572

041/345-07-18 - „SŁOWIK". dg11031

041/368-05-57 „DOM" Nieruchomości, kredyty. zb43

„AD-DRAGOWSKI" Nieruchomości, 041/368-24-34. zn277

AGENCJA INTERLOCUM. Kielce, 041/344-53-62. zt448

COMPLEX DOM, 041/368-43-86. zn276

DO WYNAJĘCIA kawalerka - 041/369-70-55. dg11019

DO WYNAJĘCIA lokal - 60 m kw. centrum Kielc. 0603-765-313, 369-18-08 wieczorem. dg10990

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy. Kielce, 362-67-31. dg11039

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia biurowe 170 m kw., I p. w całości lub 6 pokoi (110 m kw.) i 3 pokoje (60 m kw.) - nowy budynek, centrum Kielc. 0-608-06-97-44. dg10954

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie biurowe 100mkw. - administrowane, umeblowane, centrum Kielc. 0601-201-357. dg11053

DO wynajęcia lokale biurowe 140 m kw ul. Duża. 0604-139-195. dg10983

DO wynajęcia mieszkanie. 041/362-01-10. dg10958

DOMEK do wynajęcia - Kielce. 041/331-78-18. dg11043

KAWALERKA z telefonem do wynajęcia. 041/311-17-35 po 15.00. dg10955

LOKALU handlowego - centrum Kielc - szukam. 0-501-374-201. dg11007

M4- 50 m kw, wysoki standard, I p. ul. Toporowskiego - sprzeda AKCENT, tel. 368-70-93. kd2512

MIESZKANIE 65 m kw. i 103 m kw. - centrum Kielc - sprzedam. 0602-322-442. dg11051

NIERUCHOMOŚCI - „PLUS", 041/368-08-73. zb45

NOWO budowane mieszkania Sady, Szydłówek, 1 Maja, Centrum sprzeda „Kontrakt", 368-33-22, 366-33-45. zz514

P.I.B „KPIB Interfin" Sp. z o.o. Kielce, Chałubińskiego 42, posiada do wynajęcia wyremontowane pomieszczenia na pokoje biurowe lub cichą produkcję. 041/345-28-41, 345-24-81. dg10709

PAWILON handlowy na Plantach sprzedam lub wynajmę, tel. 331-66-94. dg10963

POMIESZCZENIE na biuro 32 m kw. - Kielce, Leonarda, I p. - do wynajęcia. 012/645-10-29; e-mail: bajstrum@nova.kki.krakow.pl dg10868

SPRZEDAM 3-pokojowe Uroczysko. 0502-943-798. dg11008

SPRZEDAM 71 m kw. 120.000 zł - „Dalnia", Kielce. 311-07-15. dg11023

SPRZEDAM dwupokojowe - Ślichowice. 041/345-67-92. dg11055

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 60 m kw., IV/IV p., telefon, własnościowe, os. Świętokrzyskie. 041/362-54-37, po 17.00. dg10957

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe - Daleka. 041/361-45-71. dg11021

SZESNAŚCIE atrakcyjnych mieszkań, powtarzalna lokalizacja (Stadion), ulga, mia, raty. WOJSA - Nieruchomo 041/344-66-33.

UROCZYSKO 67 m kw I piętro 4-po we. Kielce, 331-32-31 po 16.00. dg1

MATRYMONIALNE

SAMOTNE Panie, Panowie - „MAŁŻ STWO" - telefon: 0604-507-058. Zapra my.

MEDYCYNA

0604-137-235 - ALKOHOLOWE odtr nie. Esperal. dg1

BIOREZONANSOWA terapia antyn nowa 80% skuteczności - „Zdro - 344-85-15. dg1

DZIĘKUJĘ MARKOWI BARCICKIEM uratowanie wątroby, woreczka żółcio metodą medycyny naturalnej, bezoper nie. Teodozja Hak. dg1

GABINET Stomatologiczny - lek. sto mina Matuszewska. Umowa z Kasą Cho Kielce, Starodomaszowska 30/50, 362-4 dg1

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi, naj tel. 0601-38-09-58. ms

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. 0602/335-083. kd

GINEKOLOGIA - doświadczeni specja 0603-18-98-73. ms

ŁUSZCZYCA: rewelacyjny 032/27-670-27. p

SCHUDNIJ - „Herbalife", 041/343-1 0604-480-786. z

VIAGRA, 048/366-91-02, 0604-529-3 m

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobi
ZASIŁEK PIELĘGNACYJNY oraz osob
posiadające grupę inwalidzką zaprasza
PO ZDROWIE
NAD BAŁTYK
14-dniowy TURNUS REHABILITACYJ
pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS
Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynk
"PANORAMA"
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka
☎ (071) 343 67 44, 341 05 12, 344 14 20, 344
ZATRUDNIMY PERSONEL MEDYC

NAUKA

041/34-454-08
COW EDUKACJA
Kielce, Gagarina 5.
OGŁASZA NABÓR
(semestr wiosenny)
DO SZKÓŁ:
- ZAOCZNYCH,
- WIECZOROWYCH:
  * Policealnego Studium
  * Administracji;
  * Liceum Ogólnokształcącego
  * Technikum:
    - Żywienia Zbiorowego
    - Handlowego,
    - Budowlanego.

041/344-11-55
OMEGA - SZKOŁY Policealne:
MEDYCZNE
- Technik Farmaceutyczny
- Asystentka Stomatologiczna
- Kosmetyczka

ARTYSTYCZNE
- Projektant Mody

ŚREDNIE
- Liceum Ogólnokształcące
- Liceum Ekonomiczne

Płyty POLIWĘGLANOWE
311/ZK
Płyty PCV (trapezowe, faliste)
PROFILE ALUMINIOWE
ŚWIETLIKI, ZADASZENIA: projektowanie, produkcja sprzedaż, montaż
ALUCO Kielce, ul. Zagnańska 232, tel/fax (0-41) 362-48-45, 362-47-45

U NAS KUPISZ NA RATY
307/ZK

www.burczyn.pl
STIHL®
SPRZEDAŻ - SERWIS
Pilarki spalinowe i elektryczne, kosy i przecinarki.
„ZRÓB TO SAM" KIELCE, ul. SKŁADOWA 3 (róg Czarnowskiej), tel. 366-36-70

APARATY SŁUCHOWE
(sprzedaż ratalna)
Polecamy najnowocześniejszy aparat wewnątrzuszny
GABINET „LOGO"
Kielce, ul. Paderewskiego 14, tel. 366-31-67
Realizujemy wnioski Kasy Chorych
275/ZN

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
TYNKI ELEWACYJNE
OKNA
pcv, drewniane
DRZWI
Doradztwo, transport gratis - teren
PHU Bumat s.c., Kielce, Krakowska
(obok stacji CPN, przy wiad
BUMAT tel. 346-17-4

http://sbc.wbp.kielce.pl/

DOWLANKA Kielce, Jagiellońska 90, 4-616-00 Szkoły zaoczne od lutego :: Technika po ZSZ: Budowlane, Urządzenia Sanitarnych, Drzewne, Mechaniczne, Elektryczne.
zt407

DOWLANKA Kielce, Jagiellońska 90, 4-616-00 Wieczorowe i zaoczne Licea Ogólnokształcące z informatyką (3-letnie po 8-letnie po Szkole Podstawowej). Rozpoczęcie zajęć - luty 2001r.
zt408

EMIA. 041/311-17-82.
dg10974

„PROMOTOR" Kielce, Podklasztorna 041/345-85-88. Technikum: Samochodowe, Telekomunikacyjne, Poligraficzne, Fryzjerskie. Liceum: Ekonomiczne, Handlowe, Ogólnokształcące. Policealne: Farmaceutyczne, Turystyka, Administracja, Rachunkowość - Finanse, Bankowość, Telekomunikacja. NISKIE CENY.
zt411

„MALKOMPUTEX - Kursy komputerowe. Zapraszamy 344-32-02.
zt447

ZYKA, CHEMIA - liceum, medycyna. Kielce, 368-90-71.
dg11033

RS dla przewoźników osób - ZDZ, Kielce, ul. Paderewskiego 55, tel. 041/366-47-91 lub 1. 134.
dg10697

RS szybkiego czytania. 041/332-40-39.
dg10287

CEUM Ogólnokształcące dla Dorosłych. Korzystna oferta cenowa. Nowy nabór. Kielce, Romualda 3, 368-17-43.
zd398

MARKSOFT - kursy komputerowe. 343-12-52.
zt445

TEMATYKA - 041/345-38-15.
dg10763

TEMATYKA - nauczyciel. 041/362-02-46.
dg11009

POLICEALNE Studium Zawodowe „PROMOTOR": kosmetyka, projektowanie architektoniczne, finanse: rachunkowość, obsługa ruchu turystycznego. Kielce, ul. Romualda 3, 368-17-43.
zd396

POLICEALNE Studium Zawodowe „PROMOTOR". Nowe kierunki: dietetyka, fizjoterapia. Kielce, Romualda 3, 368-17-43.
zd397

OLSKI. 361-39-26.
dg10962

TECHNIKUM Fryzjerskie najtańsze w regionie. Nowy nabór. Kielce, Romualda, 368-17-43.
zd395

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom - zabudowa szeregowa, Dąbrowa, Kielce. 0-606-629-084.
dg10991

SPRZEDAM dom w Cedzynie. 041/302-25-78; 0-604-488-715.
dg11032

SPRZEDAM działkę 7.8000 m kw. - Kajetany, skrzyżowanie drogi E7. 041/311-22-36.
dg10869

SPRZEDAM działkę pracowniczą. 041/361-45-71.
dg11022

SPRZEDAM działkę budowlaną 1000m, zrojoną w Morawicy. 041/366-45-98 po 20.00.
dg11042

PRACA

DRESOWANIE, składanie. 0501-396-576.
po379

ANGLIA - przetwórnie, budowy, kursy językowe. 0608-242-137.
po330

ANGLIA przetwórnie. Informacje: 0503-99-49.
po383

CHAŁUPNICTWO, tel. 0608-196-850.
mg389

CHAŁUPNICTWO. 0609/063-578.
kd2534

CHAŁUPNICTWO. 0603-40-81-38.
po376

EMERYT - uczciwy, sumienny - poszukuje pracy. Kielce, 368-64-81.
dg11034

FIRMA „Styl Art" Sp. z o.o. zatrudni pracowników w dziale handlowym i montażu kominków, wiek do 35 lat, prawo jazdy kat. B. Kielce, Warszawska 34A.
zt469

FIRMA Handlowa zatrudni sprzedawcę, tel. 361-69-94 w godz. (18.00 - 20.00).
dg10961

FIRMA zatrudni kobiety do pakowania listów. Zgłoszenia osobiste 6 stycznia w godz. 10.00 - 14.00, Kielce, ul. Kolberga 11.
dg11011

NIESKOMPLIKOWANA - domowa. 0603-762-025.
po378

PRACA chałupnicza. 0603-60-14-26.
po377

SKŁADANIE długopisów. 0604/406-785.
kd2400

SKŁADANIE długopisów w domu. Dystybutor długopisów. 060/447-78-94
kd2401

SYSTEMY Multilotka, 2.500 zysku. 0503-836-584.
kd2578

VI Liceum Ogólnokształcące w Kielcach zatrudni nauczyciela elementów informatyki. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe informatyczne z przygotowaniem pedagogicznym.
dg10965

ZLECIMY składanie długopisów - dostawa, odbiór. 060/236-15-43.
kd2328

RÓŻNE

AAA LOMBARD - „U Marynarza" 368-22-42 - natychmiastowe pożyczki. Kantor „U Marynarza" 368-22-24 także w niedzielę. Informacja nocna 0501-394-677.
za716

ELEGANCKIE przyjęcia weselne, komunijne. 041/345-04-21.
dg10960

FITNESS Klub Ani Przybylskiej zaprasza P.T. Klientki na ul. Warszawską 154, 041/331-97-43, od dnia 8 stycznia na zajęcia.
dg10883

KLUB „LUNA", Kielce - wesela, bankiety. Ekstrawnętrze. 344-11-66; 0-502-941-447.
dg11006

POŻYCZKA 2001. 041/343-80-63, 0606-38-20-02.
dg11015

POŻYCZKI bankowe bez poręczycieli. Ekspresowo. 041/362-25-90.
dg9828

POŻYCZKI gotówkowe bez poręczycieli. 041/344-76-07.
dg11049

POŻYCZKI. Kielce, 368-50-56,
dg10987

TAROT - profesjonalnie. 041/362-61-10.
dg10984

ZLECĘ współpracę agentom kredytowym. 0-604-339-457.
dg11048

SPRZEDAŻ

041/343-18-81 SIATKI plastikowe, metalowe, ogrodzeniowe, sto wzorów.
za714

CITROEN C-15 (1999r.), citroen xsara VTs 1.8i (1999r.). Kielce, 041/302-22-41.
dg11000

FIAT palio weekend 1,4 (1998) - ciężarowy (4 osoby + 595kg). Opel corsa 1,4 (1997) - osobowy. Cinquecento 900 (1993) - osobowy. Telefon: 041/361-46-89, 041/361-23-85, 0602-311-210.
dg11036

FORD ESCORT (1991), bezwypadkowy, stan bdb. 041/34-425-53.
dg11041

KUCHNIE FORTE
PROMONT - HANDEL
Kielce, Chęcińska 40a,
041/361-32-14.
za717

ŁADA 2107 1989 r. Kielce, 346-44-73.
dg10996

OPEL omega 2,0 1990 r. 041/366-25-87.
dg11054

PAWILON pl. Wolności c.10000. 041/331-42-71 po 17.00.
dg11052

PEUGEOT 306 sedan (1995). 041/361-60-98.
dg11035

PIASEK do posypywania chodników. 041/302-38-38, 0604-598-407.
dg10989

RENAULT Megane coupe 1996r., czerwony, kupiony w kraju, serwisowany. 041/331-83-60; 0-606-401-940.
dg11050

SEICENTO (98 r.) - 042/332-32-89.
dg11044

SIATKA - produkcja. 041/332-38-02.
dg10628

SIENA 1,6 (1998), cena 20.000. 0601-559-508.
dg11045

SZCZENIĘTA mieszańce, doskonałe do pilnowania. 041/342-87-29.
dg10951

WYPOSAŻENIE sklepu. 041/331-34-13.
dg11004

TOWARZYSKIE

IZA prywatnie 0608-822-327.
mg391

TURYSTYKA

048/37-80-307, 0601-280-977 FRANKFURT, MANNHEIM, Lipsko „Wojtek".
mw217

USŁUGI

041/302-19-19. NAPRAWA telewizorów.
dg11016

041/303-16-47 - TELEWIZYJNE.
dg11012

041/331-13-41 - PIECYKI, kuchenki, naprawa.
dg10992

041/332-29-64, 34-437-04 - TELEWIZYJNE.
dg10986

041/344-74-53, 331-21-43 SERWIS RTV.
dg10613

041/366-10-08. NAPRAWA - montaż piecyków, kuchenek. Gwarancja.
dg11038

041/369-15-55. TELEWIZYJNE.
dg11002

- 041/369-86-89
- 0602-519-254
- ANTENY
- DOMOFONY
- ELEKTRYKA
- INSTALACJE
- GWARANCJA!!!
- RABATY NOWOROCZNE!!!

zg229

ADAPTACJE strychów, poddaszy, glazura, terakota, panele, regipsy, hydraulika, kominki, kompleksowe remonty. Solidnie. 041/361-91-95, 0602-852-637.
dg11003

ALARMY, domofony, elektroinstalacje. 041/362-31-82.
dg10968

BIURO Rachunkowe „KSIĘGA". 041/345-47-62.
dg10995

BIURO Rachunkowe. Kielce, 344-17-18.
dg11028

CYKLINOWANIA - lakierowanie - 332-40-32.
dg11024

CYKLINOWANIA, lakierowanie - 041/346-41-33.
dg9566

CYKLINOWANIE - układanie. 041/366-02-65.
dg10307

CYKLINOWANIE - 041/361-02-95.
dg10979

CYKLINOWANIE - układanie. 041/362-16-84.
dg11029

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 041/361-67-38.
dg10967

CZYSZCZENIE dywanów, verticali - 366-78-86.
dg11014

GLAZURA - hydraulika - 041/362-53-70.
dg10817

GLAZURA, gładzie, rigipsy, panele, remonty. Tel. 041/331-80-47, 332-49-80.
dg10950

GLAZURA, hydraulika, remonty. 041/346-44-49.
dg10862

HYDRAULICZNE. 041/332-39-28; 0-502-542-071.
dg10876

HYDRAULICZNE. 362-10-41.
dg10977

INSTALACJE wodno-kanalizacyjne, c.o, gazowe, montaż kotłowni. 041/368-83-44, 0602-477-044.
dg10840

MALOWANIE - 041/362-53-70.
dg10816

MALOWANIE - czysto - tapetowanie, szpachlowanie, remonty. 041/362-68-92.
dg11026

MALOWANIE - czysto - tapetowanie, szpachlowanie, remonty. 041/362-57-10.
dg11027

MALOWANIE - tapetowanie - szpachlowanie - solidnie. 041/362-63-12.
dg11056

MALOWANIE natryskowe. 041/34-28-089.
dg10853

NAPRAWA - AGD - pralki, lodówki. 041/331-22-32.
dg10729

NAPRAWA pralek - 041/332-37-46.
dg10849

NAPRAWA pralek - 041/369-82-22.
dg10880

NAPRAWA telewizorów - 041/361-95-77, 345-19-64.
dg11030

PANELE - 041/362-53-70.
dg10815

PANELE - PROFESJONALNIE, 041/362-70-40.
dg10956

PARKIET, panele, mozaika - układanie, cyklinowanie. 041/366-13-71.
dg10980

PRZEPROWADZKI Tanio - transport 5 t. 041/366-78-36, 0603-34-36-01.
dg10444

R-O-L-B-I-T
ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
OKNA
ROLETKI
041/368-49-36
zt432

R-O-L-E-T-Y
ANTYWŁAMANIOWE
ROLOKASETY
BRAMY
VERTICALE
ROLETKI TEKSTYLNE
ALUTECHNIKA
Paderewskiego 3
343-07-03.
zt424

R-O-LE-T-Y
PRODUCENT - „UNIROLEX"
Krakowska 255,
368-31-33.
zt438

„ROLET"
ROLOKASETY
ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
VERTICALE
MOSKITIERY
MARKIZY
Kusocińskiego 50, tel. 362-03-67.
za709

ROLETY, bramy, napędy, alarmy, 1 Maja 124. 041/368-49-03.
zg235

TRANSPORT 2 t - 0501-501-182, 041/34-441-88.
dg10807

VERTICALE. 041/345-81-15.
dg10887

Ż-A-L-U-Z-J-E
VERTICALE
041/368-49-36.
zt434

KSEROKOPIARKI

BIUREX, 34-44-222, 34-32-222.
zl198

PROMONT - SERWIS, 041/366-10-91.
za712

TOP SERWIS. 041/362-01-00.
za647

ROLETY ANTYWŁAM.

ALUTECHNIKA, Paderewskiego 3, 343-07-04.
zt426

ROLBIT - 1 MAJA 122. 368-49-36.
zt436

UNIROLEX - SYSTEM 041/368-31-33.
zt440

BRAMY I GARAŻE

WOLBUD. Żwirowa 5. 361-66-92, 1 Maja 136. 346-32-00.
zt465

OPRAWA OBRAZÓW

NAJLEPIEJ! Najtaniej, Chęcińska 14.
zt442

KLIMATYZACJA

KLIMATYZACJA, wentylacja, kurtyny powietrzne. „AQUAKLIM", Kielce, Massalskiego 14, 041/368-86-00, 041/369-71-01.
zd407

BUDOTEX s.c.
OKNA DRZWI
DREWNIANE
STOLBUDU
WŁOSZCZOWA
KIELCE, ul. SKRZETLEWSKA 4,
tel. 366-26-98
719/za

HURTOWNIA FARMACEUTYCZNA
zatrudni
magistra farmacji na stanowisko
kierownika hurtowni
Gwarantujemy wysokie zarobki i samochód służbowy
oraz magistra farmacji na część etatu
(041) 364-11-00, godz. 8-16. 718za

KIELECKA SZKOŁA JAZDY
ul. Paderewskiego 47
366-03-79 ☎ 361-18-97

KURS PRAWA JAZDY
AB kategorii: CDE
Popołudniowy 10.I.01 (godz. 16) 13.I.01 (godz. 13)
Weekendowy 20.I.01 (godz. 13)
UWAGA!!! STUDENCI I UCZNIOWIE 100 zł RABATU
314/ZK

DEITERMANN
Jakość - Niezawodność!
NIEZAWODNE IZOLACJE PRZECIWWODNE
BUDYNKÓW, TARASÓW I BALKONÓW
OCIEPLENIA I ELEWACJE BUDYNKÓW
TYNKI, KLEJE, SIATKI, PROFILE, FARBY
PROFESJONALNE MATERIAŁY DO PŁYTEK
WYLEWKI, ZAPRAWY, KLEJE, FUGI, IZOLACJE PODPŁYTKOWE
DEITERMANN ODDZIAŁ BUDOKOMPLEX
KIELCE, UL. WITOSA 2, TEL. 331-46-11
704/za

KURS PRAWA JAZDY
KAT. A, B, T
(4 tyg.)
ANDRZEJ CHUDY
Rozpoczęcie: 8.I.2001 r., godz. 16
13.I.2001 r., godz. 10
Zespole Szkół Mech., Kielce, ul. Jagiellońska 32, s. 20
Cena - 550 zł (płatne w ratach)
2 JAZDY DODATKOWE GRATIS!
Zapisy w dniu rozpoczęcia lub tel. 0-602-299-279
ZAPRASZAMY
1515/RG

PROMOCJA
OPONY ZIMOWE, FELGI STALOWE
Przy zakupie 4 opon premiujemy klienta
WEEKENDEM DLA 2 OSÓB W KRAJU I ZA GRANICĄ
UNI TECH
25-547 Kielce, ul. Warszawska 170,
tel./fax (0-41) 332-22-12
506/za

PROMOCJA!!!
OKIEN I DRZWI
Z DREWNA i PCV
HOSSA® s.c.
25-506 Kielce, ul. Żelazna 22,
tel. (041) 366 29 40
tel./fax (041) 366 09 01,
obok dworca PKP
26-600 Radom, ul. Obrońców 30,
tel. (048) 360 20 88
633/ZA

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Łamigłówka

- Panie, gdzie tu Kilińskiego?
- Co?- Kilińskiego - ulica taka. Taka Mała. Chociaż Mała to ona nie jest.
- To może Duża? Bo Duża, to wiem gdzie. Tu obok, na Świerczewskiego. Ale Niecała jest Duża, tylko od placu Partyzantów do Jana Pawła .
- To niby jak? Nasz Ojciec Święty też ma w Kielcach ulicę?
- No pewnie. Tam, w kierunku tego pióropusza dymu.
- A co tam tak, panie, dymi?
- Jak to co? Na Wzgórzu Apaczów dymi.
- Indianie?
- Coś pan? Przecież w dworku Karscha wulkanizacja dymi.
- A to olbrzymie uschnięte drzewo u tych Apaczów, to co mu jest?
- Wie pan, jak patrzy na to, co się w Kielcach dzieje, to mu kora i liście poodpadały.
- To wyciąć je.
- No nie, bo chłopaki z „plastyka" mają je przerobić na pal męczarni dla gospodarzy miasta.
- Oj, należy się, należy. Jak tak pana słucham, to wychodzi, że kielcoki to strasznie bojowe ludzie.
- Że niby jak? Boją się?
- Nie, nie o to chodzi. Tu Apacze, tam Partyzanty. A te Partyzanty, to jakie były?
- Zależy. Zależy, jakie radio o nich mówi. Jak Maryja, to z NSZ.
- Wszelki duch Pana Boga chwali. Tyle lat na tym świecie żyję, słyszałem tylko o AL, BCh, ale inni, to zachowaj Panie.
- E, co tu z panem gadać. To jeszcze nic. W wojnę, to Bodzentyńską ulicą cała hałastra Armii Czerwonej szła, ale natknęli się na plac pełen partyzantów, to Piotrkowską stroną miasto minęli. A teraz to mamy dobrze. Na przykład taką ulicą Kapitulną idę sobie jak panisko, a przedtem to tu było tak Ślisko, że ostatnie siekacze można było sobie wychlastać.
- A wie pan, ja też mam swoją, bardzo Miłą ulicę w Kielcach - Skrajną.
- Co pan powie, to pańska ulica?
- No nie, państwowa, znaczy gminna. Niejakiego Stacha.
- To musi być ktoś ważny, że aż ma swoją ulicę.
- On ją ma, ale sprzątać, dbać o nią.
- Zaraz, panie. To gdzie ta Kilińskiego?

KARAWAKA

Fot. PAP- S. Kraszewski

Na zdjęciu: prezydent RP Aleksander Kwaśniewski z żoną

- Janie - mówi hrabina do lokaja - hrabiego boli gardło. - Proszę mu ukręcić ze dwa jajka... - AAAAuuuuaaaa!

- Janie! Wytrzyj kurze! - Tak jest, jaśnie panie. Której?

- Wchodzi hrabia do pokoju. Patrzy, a tam wielka kupa. Woła: - Janie!
- Ja też nie!

Nadesłała Anna Wróbel
Starachowice

Nagrodę, kubek firmowy „Słowa Ludu" za najlepszy, naszym zdaniem, dowcip otrzymuje **Anna Wróbel**.

Na Wasze dowcipy czekamy pod numerem telefonu 041/36-36-209.

Anegdoty od Was

W parku na ławce siedzi atrakcyjna dziewczyna i czyta ksią Dosiada się do niej młody chłopak. Chce ją poderwać.
- Jaką książkę pani czyta?
- „Geografię seksu".
- I jaka jest główna myśl tej książki?
- Że najlepszymi kochankami są Żydzi i Indianie.
- Pani pozwoli, że się przedstawię. Nazywam się Mojżesz Winne

Nadesłał **Bogdan Kręcisz**, Ki

Dziki Zachód. Do baru wchodzi kowboj. Siada przy barze. Wy ga cygaro i wkłada je do ust. Potem wyciąga kolta, strzela. Kula w górę, odbija się od sufitu, trafia w cygaro, które zapala, a kowbo to:
- I'm John. Whisky please barman!!!
Po chwili wchodzi drugi kowboj, siada przy barze, wyciąga c ro, potem kolta, strzela na oślep, kula po drodze odbija się od sto i ścian, trafia w jego cygaro, które zapala. A on na to:
- I'm Jim. Whisky please...
Po chwili wchodzi trzeci kowboj, siada przy barze, wyjmuje c ro, potem kolta, strzela, kula odbija się od podłogi, baru i tr w barmana, którego zabija. A on na to:
- I'm Sorry...

Nadesłała **Grażyna Walicka** Sandom

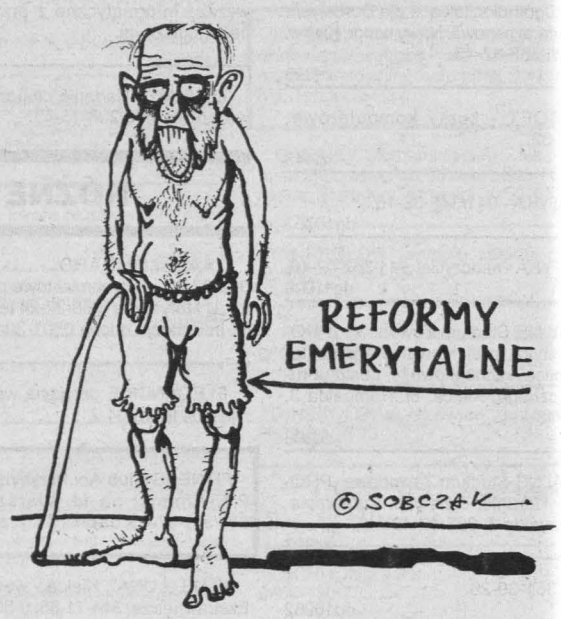

Do wygrania: trzy książki

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1	■		■		■							■	■		■
2		13		44		■	8	■		■		26	34	12	
3	■		■	9	■	29			33			■	■	31	■
4	35		32	5		■	21	■		■	30				
5	■		■		■				10		11	■		■	
6			18				■	■		■	35	17		39	
7		■	19	■	■		36					■		■	
8		6		15		20	■	■		■		25		41	
9	2	■		■	■			16			37	■		■	
10					7		42	■							
11		■		■		■		■							
12	43			22		28		14							
13	■	1	■	■		■	3	■							
14			23			4		24							
15	■		■		■			■							
16	40				27										

Karnawał XXI wieku w Hotelu „GROMADA" w Cedzynie

GROMADA

ŚWIETNA ZABAWA, KONKURSY Z NAGRODAMI, DOSKONAŁE MENU I WIELE ATRAKCJI. KARNAWAŁ TEGO ROKU JEST KRÓTKI...

ZADZWOŃ (041)302-21-11 lub 368-00-52

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie na które czekamy 10 dni. Na karcie pocztowej prosimy nakleić znak sponsora, wycięty z diagramu.

POZIOMO: 1) przyrząd gimnastyczny, 2) pokojowiec na dworze magnackim towarzyszący swemu panu w czasie jazdy powozem, *) na stawie lub na powiece, 3) ostre zapalenie migdałków podniebiennych, 4) zawsze przed burzą, *) konnica, 5) posiłek dla silnika, 6) i tę flotę zwyciężono, *) skrytka na trunki, 7) stosowanie przemocy w sprawowaniu władzy, 8) dramat z Wernyhorą, *) silny koń pociągowy, 9) oprawca, hycel, 10) smutny pojazd, 12) amulet, 14) materiał badawczy przygotowany do badań laboratoryjnych, 16) wielogłosowy utwór wokalny.

PIONOWO: 1) mecenas, obrońca, 2) podobno wszystko przyjmie, *) tkanina wełniana z przędzy czesankowej, 3) silny, suchy wiatr wiejący w zimie w południowej Francji, 4) partnerka pieska, *) długie warzywo, 5) partnerka fonii, 6) talerz na owoce lub ciasta, 7) dawniej zakończona gargulcem, *) gladiator walczący w hełmie zakrywającym oczy, 9) maszyna rolnicza, 11) rozległy widok, 13) złamanie przysięgi, 14) zdanie, ocena, 15) tajniki wiedzy albo niezawodne sposoby. (JAG)

Z raportów PZU

Autentyczne wyjątki z opisów wypadków samochodowych, sporządzonych przez kierowców w protokołach zgłoszeniowych PZU SA.

□□ Ten pan jest bezstronnym świadkiem na moją korzyść.

□□ Jedynym świadkiem była pewna córa Koryntu, która tam stała w bramie, ale ona nie chciała podać swoich personaliów.

□□ Dziewczyna w samo dzie obok wystawiła na w swoje piersi i wtedy wjech w auto przede mną.

□□ Powiedziałem poli ce, że nic mi nie jest, ale kiedy łem kapelusz, stwierdziła, że pękniętą czaszkę.

□□ Co mogłem zrobić zapobiec wypadkowi? Jecha tobusem?

Co za chłopak

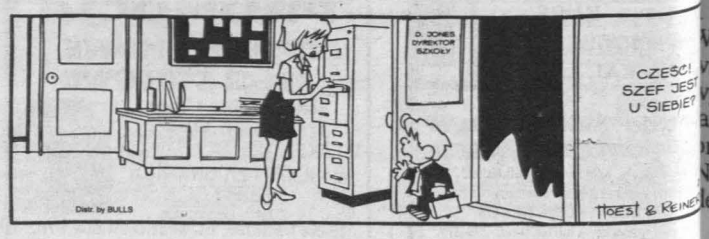

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Szepty na rykowisku

Głowa do dołka

KRZYSZTOF ŻMUDZIN

W Radomiu roi się od ludzi podejrzanych, a najwięcej podejrzanych jest wśród sprawującej władzę lewicy. Ledwie lewicowa władza wzięła się do remontu deptaka, już pojawiły się głosy, że robi ten deptak dla siebie. Wiadomo, że nawet największy bohomaz wydaje się dziełem sztuki w ładnej ramie, więc władza taką ramę sobie zbudowała. Ponadto, władza chciałaby pomalować stojące przy deptaku kamienice. Czyli, mało że rama ładna, na dokładkę ma być złocona. Podobno będą z tego powodu protesty, gdyż Radom powinien wyglądać biednie, a nie stroić się jak, nie przymierzając, Kielce, które lecząc kompleksy postawiły w centrum parę gigantycznych budowli i pomalowały się jak, za przeproszeniem, kurtyzana. W Radomiu jest inaczej. Gdyby wsłuchać się w głos tutejszej prawicy, nie deptak i kolorowe kamienice, ale martyrologia powinna zdominować myślenie o przyszłości. Prawica myśli głównie o postawieniu pomnika WiN, do czego nie chce dopuścić lewica, której WiN kojarzy się jak najgorzej. Swego czasu prawica zdekomunizowała w Radomiu ulice traktując bój o symbole jak krucjatę. Dziś bierze po pysku, gdyż lewica może nie przepada za organizowaniem krucjat, ale dobrze wie, na czym polega odwet.

Wśród podejrzanych ludzi władzy znalazł się wiceprezydent Radomia, Skwarczyński, którego dom stał na trasie nowej obwodnicy i z tego powodu miał być rozebrany za sowitym odszkodowaniem. Sugerowano, że Skwarczyński wpłynął na zmianę planów obwodnicy, aby zarobić. Wieść poszła w lud, a jak poszła, to na amen. W Radomiu ledwie ktoś z władzy otworzy usta, robi się afera. Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, Bronisław Elżanowski, podał do wiadomości, że na tyłach kamienic przy Żeromskiego powstanie ciąg pieszo-jezdny, który ułatwi życie przechodniom i zmotoryzowanym. Zaraz wytropiono, że w okolicach planowanego ciągu mieszka sam Elżanowski i nie dla pieszych oraz jezdnych ma być ciąg pieszo-jezdny ułatwieniem, ale dla Elżanowskiego. Tylko patrzeć jak człowiek ten przedstawi plan zbudowania w centrum Radomia dworca PKP, lotniska i portu, żeby mieć bliżej do samolotu, pociągu i statku.

Idąc tym tropem, należałoby przyjrzeć się uważnie wszystkim radomskim inwestycjom. Np. co kryje się za zalewem w Domaniowie? Czy prezydent Włodarczyk nie ma tam jakiejś willi? Nie skupuje aby za bezcen na Mazurach używanych żaglówek, żeby uruchomić własną wypożyczalnię i przystań? A dlaczego zlikwidowano w Radomiu pułk lotniczy? Bo prominenci chcą na dawnym lotnisku założyć prywatne pole golfowe, na którym będzie się grać głowami radomskiej opozycji. Mówią, że szczególnie malowniczo ma wyglądać głowa radnego Fałka. Dranie ogolą jej stylowy wąsik i bródkę, żeby bez przeszkód mogła wpaść do dołka.

W zalewie prywaty jest na szczęście wyspa bezinteresowności. W Głowaczowie radni dali podwyżkę wójtowi, skazanemu - jak wiadomo - na więzienie w zawieszeniu i ośmioletni zakaz sprawowania funkcji w samorządzie. Wyrok jest nieprawomocny, więc radni nie czekali na uprawomocnienie tylko uchwalili podwyżkę. Zgodnie z prawem i zdrowym rozsądkiem. Skoro Głowaczów jest bardzo biedną gminą, przynajmniej niech wójt Głowaczowa będzie trochę bogatszy.

W Najjaśniejszej:

Rachunki zostały spłacone

FELIKS KUŹMA

Polska to raj. Dość szczególny, co prawda, ale raj. Kłopotów oświadczają w nim tylko uczciwi, racowici i rozumni. Cała reszta yje sobie wygodnie, a co ważniejze, beztrosko. Głupota nie razi tu ikogo, mitomania zresztą też, a do ałaganu wszyscy już przywykli. olską nawą - udał się patos, nie ma o - kierują wszak neofici, obskuanci i hochsztaplerzy. Wszystko, zięki temu, idzie jak powinno, wkrótce pójdzie jeszcze lepiej. Władza dba o to nadzwyczaj gorliwie, dzień po dniu. Mniejszościowy J. Buzek odzyskuje powoli parlamentarną większość, głosowania przestają utykać, Zgromadzenie Narodowe odnowiło nam prezydenta bardzo gustownie, a Sejm rozjaśnił na nowo gasnącą gwiazdę L. Balcerowicza. B. Geremek nie musi skutkiem tego zabiegać już o zasiłek, co się zaś tyczy D. Tuskai L. Millera - lekcje pokory nie zaszkodzą ani jednemu, ani drugiemu.

Naiwni mogli odnieść wrażenie, iż polskie sprawy ruszyły znowu we właściwym kierunku. Niestety, nie ruszyły. Zawarte kontrakty i zapadłe decyzje były potrzebne wyłącznie politykom, pozostającym u władzy, a nie społeczeństwu. Polacy mają otóż dość Buzkowej indolencji, Mańkowej arogancji, Balcerowiczowego doktrynerstwa i Geremkowego totumfactwa. Nie chodzi, rzecz jasna, wyłącznie o wymienionych, ale o całą posierpniową formację, z którą nic już nikogo nie łączy. Większość jest, jak się zdaje, zgodna, iż wszystkie rachunki zostały spłacone ze znaczną nawiązką. Ustała tym samym konieczność dalszego tolerowania rzekomych „zbawców ojczyzny", którym nic przecież, poza słowami, nie zawdzięczamy. Demontaż realnego socjalizmu był otóż dziełem narodu; całej inteligencji, wszystkich robotników i chłopów, a nie wyłącznie KOR-owców i „Solidarności". Mają zatem „mazowieccy" i „krzaklewscy" taki sam tytuł do zasług, jak pozostali Polacy. Niestety, tylko oni czerpią z tego sukcesu pożytki, a reszta płaci jedynie rachunki. Niesprawiedliwość w III Rzeczpospolitej bywa większa niż w PRL, a dyktatura proletariackiej prawicy znacznie bardziej bolesna od dyktatury PZPR. Mamy wszak trzy miliony bezrobotnych, tysiące bezdomnych, głodujące dzieci, emerytów wegetujących na granicy ubóstwa, kilkanaście tysięcy poszkodowanych przez służbę zdrowia, skutecznie uprzednio rozbitą, przepełnione więzienia, żałosny wymiar niesprawiedliwości, zdegradowane szkolnictwo, bulwarową kulturę, niebotyczną korupcję i pączkującą biurokrację.

Nie wynika stąd, ma się rozumieć, tęsknota za PRL. Realny socjalizm należało, tak czy inaczej, obalić. Odszedł był bowiem od swoich założeń, zaakceptował podwójną moralność, a gospodarkę pogrążył w chaosie. Wynaturzenia III Rzeczpospolitej ewokują jednakże uczucie zawodu i wielki żal, przed którym nie ma ucieczki. Demokracja miała być wszak wyzwoleniem, a stała się jego parodią, tak samo niebezpieczną, jak on. Powoli zaczyna wychodzić na to, iż nie ma dla nas dobrego ustroju. Każdy jesteśmy w stanie skompromitować, bo brak nam ducha rozumnej wolności, propaństwowego instynktu i szacunku rządzących dla rządzonych.

Mamy też prezydenta odnowionego tak gruntownie, że nawet L. Miller jął mylić go sobie z L. Wałęsą. Wielki Elektryk został prezydentem na prawej nodze, aliści wciąż myślał o lewej i wzmacniał nieszczęsną przy każdej sposobności. A. Kwaśniewski dobił się drugiej kadencji na lewej, atoli do historii bardzo by chciał na prawej. Obaj, jak widać, mają coś z nogami i to właśnie martwi mnie najbardziej. Za polityczne kalectwo przychodzi bowiem płacić nie tylko cierpiącym, ale i poddanym.

Konkurs dla uważnych Czytelników

Ci, którzy dokładnie przeczytają teksty zamieszczone w tym „Magazynie" i poprawnie odpowiedzą na nasze pytania wezmą udział w losowaniu nagród: firmowego jaśka SL i dwóch kubeczków.

1. Jak brzmi imię dziewczyny, która zwyciężyła w serialu „Agent"?

2. Gdzie omyłkowo chciał wysłać Wisławę Szymborską jej sekretarz?

3. Ile lat mają najmłodsi członkowie klubu karate w Sandomierzu?

Na odpowiedzi czekamy do 14 stycznia.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Dużo brokatu i wszystko do góry - radzi mistrz Laurent

Głowa nowego tysiąclecia

Przed nami karnawał nowego wieku i nowego tysiąclecia. Czym powinniśmy zaskoczyć uczestników zabaw i balów karnawałowych?

- Zacznijmy od tego, jaka będzie kobieta 2001 roku i lat następnych. Bądźmy przygotowani na spotkania z istotą silną i mocną. Nie tylko w polityce i parlamencie. Kobieta będzie pięknieć, znajdziemy w niej pięć różnych twarzy. Nie zabraknie femme fatale. Ale panie będą także i erotyczne, i słodkie. Nie zbraknie intelektualistek i elegantek. Ale spotkamy także indywidualistki zarówno w sprawie fryzury jak i stroju. Jednym słowem kobiety będą miały ogromną siłę wewnętrzną, która uczyni je pięknymi.

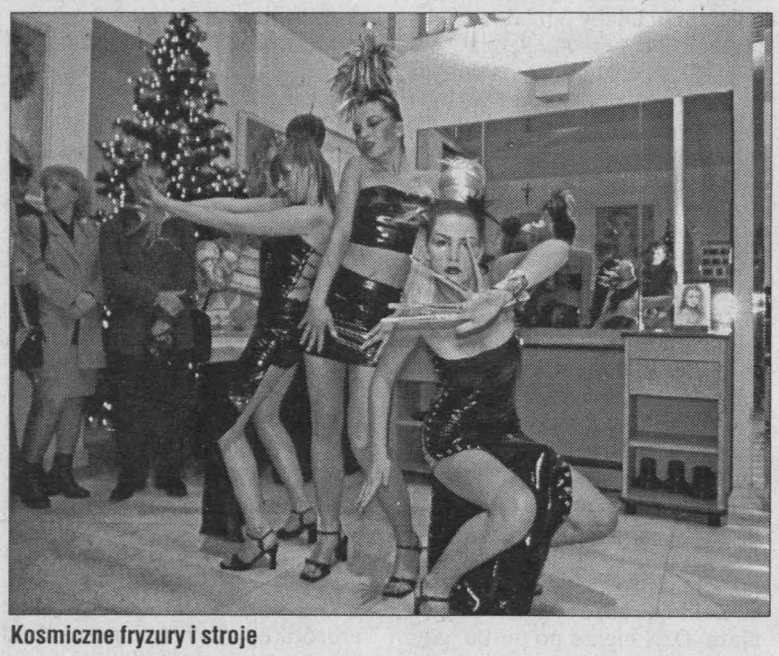

Kosmiczne fryzury i stroje

Proszę, niech mistrz powie o fryzurach. O fryzurach na nowe czasy.

- Na te będziemy zwracać uwagę. Mężczyźni uwielbiają długie włosy. A w karnawale panie będą je upinać w kok. Dla każdej pani w naszych salonach przygotujemy oddzielną propozycję. Nie ukrywam, że każdą kobietę będziemy stylizować na modelkę.

Farbujemy włosy? Jakie kolory mistrz proponuje?

- Nadal kolory mocne. Trzy, cztery w profesjonalnym połączeniu. Gamy połączeń to brązy, blondy. Dla jasnookich, do jasnej karnacji proponujemy kolor mleka, dla szatynek i brunetek barwy kontrastujące, ale w tej samej gamie. Ale pamiętajmy, fryzura jest najważniejsza. Suknię szybciej zmienimy. Kolor włosów już nie.

Ależ mistrzu! Wiele czterdziestolatek ma krótkie włosy. Lubią wygodne fryzury. Co im mistrz proponuje?

- Włosy kobiet dojrzałych i mniej dojrzałych - bo innych przecież nie ma - będą spoglądać w kosmos. Czyli wszystko na żel, wszystko w górę, pazury i pazurki. Sypiemy dużo brokatów, dużo kolorów. Mocne efekty jak mocna polska fantazja, jak mocny polski alkohol i mocni trzeźwi do północy mężczyźni.

A propos panów. Tolerujemy jeszcze długie włosy, spięte w kucyk czy wysyłamy ukochanego na tydzień, dwa przed balem do strzyżenia?

- Lepiej gdyby się ostrzygł. Musi przecież pasować do swojej partnerki. Apeluję do panów - jesteśmy tylko uzupełnieniem naszych pań. My tylko prowadzimy królową na bal. Czyli modne strzyżenie, krótkie boki, brylantyna na pewno. Nie bójmy się też brokatu. I to w tym samym kolorze co partnerka, by Broń Boże nie zgubić swojej kobiety. Przypominam jeszcze raz - do północy na balu obowiązkiem jest chwalić i komplementować naszą damę. Tym możemy jej sprawić ogromną radość. Wiem to z własnego doświadczenia.

Załóżmy, że mistrz zaplanował bal. Ale tego dnia wiele klientek też chce się bawić i to w pięknej fryzurze. Do której mistrz pracuje? Do dwudziestej drugiej?

- Czasami dłużej. Bywa, że damy i burżuazyjne damy między Saską Kępą i Żoliborzem mają karnawałowych gości, a ja muszę u nich być i poprawić fryzury. Cóż, taki zawód. Bywa, że przed przyjęciem gości czeka mnie jeszcze stylizacja fryzury mojej żony, kochanej paryżanki.

Załóżmy, że pewnego sobotniego karnawałowego wieczoru przyjmujemy gości w domu. Warto ubrać się elegancko?

- Co za pytanie! Gdy moja małżonka - zanim przyjdą goście - ukazuje się w całej krasie ja nie szczędzę jej komplementów. Przebiera się zawsze błyskawicznie. Nawet nie wiem, kiedy zdąży wszystko przygotować. Potem krąży między nami, podając potrawy i talerze, ale wygląda jak bogini.

Przypomnijmy, jak powinien ubrać się mężczyzna na bal karnawałowy 2001.

- Buty czyste i błyszczące, bez zarzutu. Na wąskim skórzanym spodzie. Garnitur - czarny? Radziłbym nie. Ciemne kolory za to polecam. Koszula - biała. Dla panów w okularach lub z wąsikiem - muszka. Dla innych - krawat.

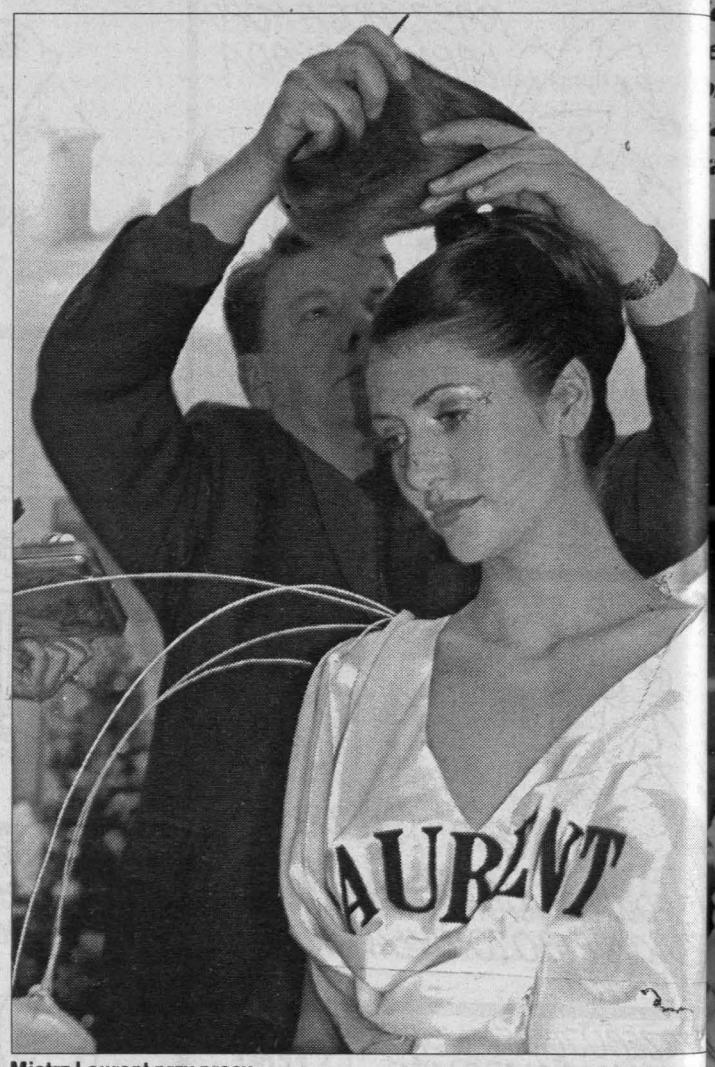

Mistrz Laurent przy pracy...

Zapytam o coś, co nie jest z modą związane. Jak elegancko przeżyć dzień po szalonej nocy?

- Bądźmy przygotowani na to, że żona powie „Znowu za dużo wypiłeś". Wtedy szybko bierzemy aspirynę i wypijamy dużo wody mineralnej. Nie szykujmy c specjalnie na trudy po bal nasza dama pomyśli, że z gó kładamy spożywanie trunkó mocnych przed dwunastą. A ryna jest bezpieczna. Przecie jak woda mineralna, zawsze być po ręką.

Wszystkiego dobrego wym roku. Dziękuję za rozm

ANNA NO

A może taki kok?

już za 549 zł
STIHL®
Pilarki elektryczne i spalinowe
Kosy spalinowe
Przecinarki do betonu
Myjki ciśnieniowe
Świdry glebowe
Opryskiwacze
Dmuchawy
RATY
W Agrocentrum
Kielce, ul. Żeromskiego 17
Miechów, ul. Kilińskiego 3
Kozłów 256 k. Książa Wlk
Kazimierza Wlk., ul. Głowackiego 1
ACM AGROCENTRUM
51572

Dziewczyny gotowe na bal

...a oto efekt

http://sbc.wbp.kielce.pl/

iumfalny powrót wzoru z lat 70.

Zima w kratkę

ezwykle modna w latach 70. teraz objawiła się w eco innej postaci, przebojem zdobywając światowe kazy mody. Prekursorem nowego trendu stała się ana na całym świecie angielska firma „Burberry". atka - to najmodniejszy deseń tego sezonu.

IMO!

dnica w skośną kratkę w formie trapezu

Odkurzona i odświeżona, objawiła się już nie jako drobna krateczka, lecz wielka krata w ciekawych, często kontrastowych zestawieniach kolorystycznych. Tkaniny w kratkę nowej generacji są technologicznie udoskonalone - lekkie i cudownie miękkie. Dzięki nim nawet stroje o surowym, ascetycznym kroju zyskują swobodny i modny wygląd.

Moda „w kratkę" przyjęła się z powodzeniem również w Polsce. Najczęściej widzimy na naszych ulicach panie ubrane w długie lub krótkie spódnice o linii trapezu w skośną kratkę - taki model prezentuję na pierwszym zdjęciu. Najmodniejsze są duże długości - maxi bardzo długa aż do kostek oraz też za kolano, ale młode dziewczyny preferują także mini. Firma „Naturel" proponuje spódnicę „kopertową" w prostą kratę o modnych odcieniach oliwki. Do tego typu fasonów najlepiej pasują zupełnie gładkie, jednobarwne „góry" w postaci dopasowanego golfu lub sweterka - tak też sugerują modele na zdjęciach.

Bardzo ciekawe rozwiązanie zaproponowała firma !MO!. To dwuczęściowy komplet złożony z krótkiego, dopasowanego żakietu i wąskich spodni o nogawkach lekko rozszerzających się ku dołowi. Model zbudowany jest na zasadzie koordynacji - wzorzystej kraty, gładkiej tkaniny i dzianiny, idealnie dopasowanych kolorystycznie. W kraciastym żakieciku mankiety, kołnierz oraz patki kieszeniowe wykonane są z dzianiny, zaś gładkie spodnie posiadają szerokie mankiety w kratkę.

Zagorzałe wielbicielki nowej mody mogą nosić kratkę od stóp do głów łącznie z dodatkami. Nie jest to trudne, gdyż ten deseń zdobi teraz torebki, buty, szale, czapki.

Omówione do tej pory propozycje były utrzymane w spokojnej, stonowanej gamie kolorystycznej piaskowej i oliwkowej. Ale zupełną nowością są zaskakujące, kontrastowe zestawienia kolorystyczne - kratki czerwono-zielonej, fioletowo-różowej, pomarańczowo-popielatej. Bardzo modna jest również tradycyjna, klasyczna szkocka krata, która w tym kraju była niegdyś oznaką przynależności do określonego klanu. Dekoracyjny deseń był wizytówką rodu i każda szlachecka rodzina miała swój własny, niepowtarzalny wzór. Najbardziej znana jest kratka niebiesko-czarno-zielona tzw. black watch.

Wróćmy jednak do propozycji prezentowanych na zdjęciach. Kolejny model to tym, razem bluzka firmy „Released", specjalizującej się w produkcji lekkiej konfekcji młodzieżowej. Prosty fason o linii blisko ciała ożywia wąski szaliczek wykonany z tej samej tkaniny oraz skośna fioletowa kratka zharmonizowana kolorystycznie ze spódnicą w tym samym odcieniu.

IMO!

rdynacja wzorzystej kraty, tkaniny i dzianiny

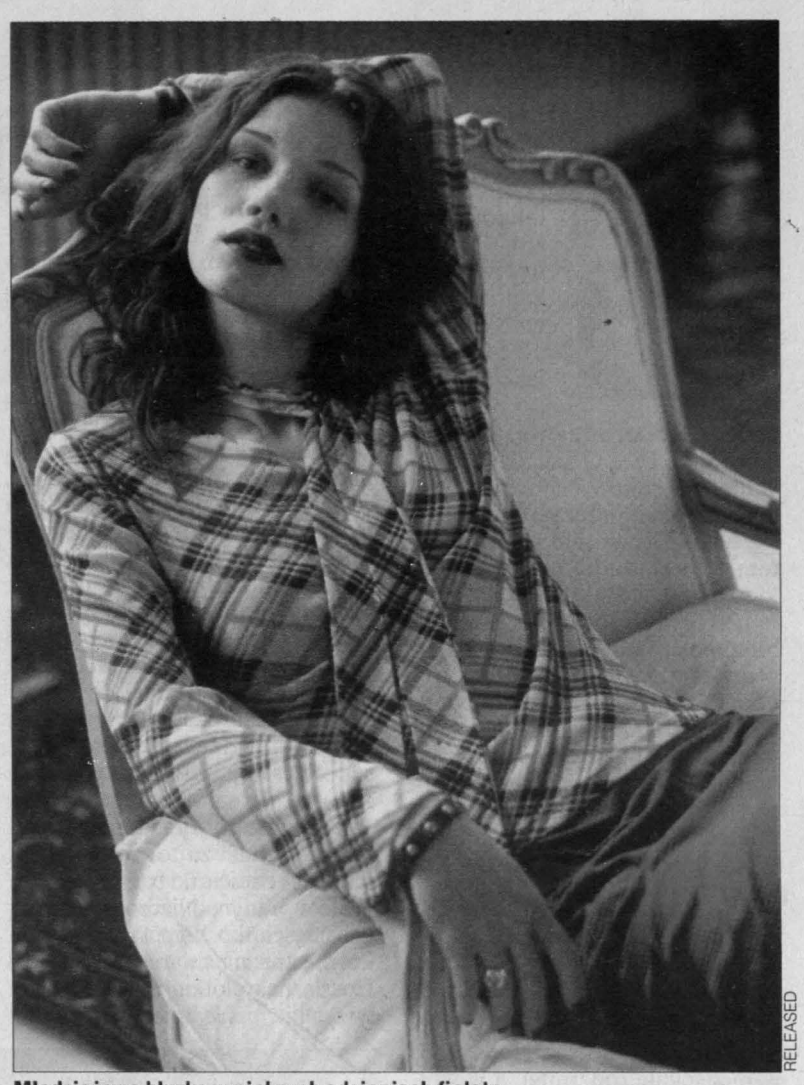

RELEASED

Młodzieżowa bluzka w pięknych odcieniach fioletu

Skandynawska firma „Vero Moda" prezentuje najmodniejszy w tym sezonie fason spodni. Charakterystyczne elementy, to długość 7/8 oraz szerokie mankiety przy nogawkach.

Któż by pomyślał, że stara dobra kratka przeżyje tej zimy swój triumfalny powrót.

ANNA WĘGRZYNOWICZ-
- TRYBEK
projektantka mody

NATUREL

„Kopertowa" spódniczka w modnych oliwkowych odcieniach

VERO MODA

Najmodniejszy fason spodni w tym sezonie

http://sbc.wbp.kielce.pl/

KTO JEST KTO

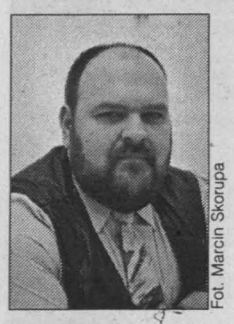
Fot. Marcin Skorupa

GRZEGORZ JERZY KONARSKI, lekarz chorób wewnętrznych, zaprezentował się pacjentom jako poeta.

Radomianin od urodzenia, maturę zdawał w IV LO im. Chałubińskiego. W roku...? Nie pamięta. Można sobie policzyć, bo urodził się tylko 32 lata temu. Zaraz potem wybrał studia na Akademii Medycznej w Lublinie. Uczył się tam różnych mądrych biologii, biochemii, anatomii, patologii, a myślami był wśród literatury i poezji. Doskonale jednak pogodził jedno z drugim i lekarski dyplom zbiegł się z poetycką sławą. Jeszcze bowiem na studiach, w roku 1992, opublikował tomik poezji: „Cień motyla" nakładem Wydawnictwa Lubelskiego Nowego.

Powrócił do Radomia jako pan doktor, odbył konieczny staż w szpitalu i podjął pracę w przychodniach radomskich. Dziś pracuje w Niepublicznym ZOZ „Borki", zamierza specjalizować się w medycynie rodzinnej, a w wolnych chwilach nadal pisze wiersze. - Tylko coraz mniej tych chwil - wzdycha.

Jako poetę odkryli go wydawcy Radomskiego Rocznika Lekarskiego. Będący właśnie w księgarniach piąty tom „Rocznika" w rubryce: „Miscellanea", co się tłumaczy: „zbiór tekstów różnych autorów, różnej treści i z różnych dziedzin" przeczytać można wiersze doktora, a wśród nich, m.in., „Oczekiwanie", „Głaz" i „Śmierć lata:" („Lato umiera dymem palonych liści/ słodko - mdłym zapachem ziemniaków w popiele/ Mgłą, gdzie rzędem krzyży leżą legioniści/ Na starym cmentarzu przy wiejskim kościele".

- Jestem poetą konserwatywnym - wyznaje. - Bliższy jest mi rym i rytm, aniżeli forma nowoczesna.

Najwyżej ceni utwory Leopolda Staffa, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i Jerzego Lieberta.

Kolejny tom doktora jest już właściwie gotowy. Szuka teraz wydawcy.

Żona, Dorota, jest laborantką medyczną. Inne pasje doktora to zoologia i turystyka.

(bk)

PRZEZ PLOTKI

Restauracje na prezent

Cud się stał pewnego razu - w Radomiu przed sylwestrem otwarto dwie świetne knajpki. Obie z klimatem, obie tak urządzone, że mucha nie siada. Aż nam się wierzyć nie chce, że stało się to naprawdę i że nie jest wirtualna rzeczywistość, a wzory ściągnięto z Krakowa.

Tak więc witamy szefów „Sfinksa", restauracji w sieci. Kobitkom najbardziej podoba się to, że są obsługiwane przez młodych facetów. Nie chodzi o ich wiek czy uroda, która nie budzi żadnych zastrzeżeń, ale o fakt, że to facet skacze wokół kobiety przy stole, dźwiga talerze, znosi fochy, pyta spokojnie co by pani i dama łaskawie zjadła. Niech zobaczą, jaka to ciężka praca. I czasami dla pań, ale domu, niewdzięczna. Poza tym superwystrój i atmosfera. Punkt za to, że jest sala dla niepalących.

Dziękujemy właścicielom „Słonecznika" za to, że otworzyli tak miły i czyściutki bar, restaurację i cafe w jednym. Niedrogo. Smacznie. Czyściutko. Wyposażenie wręcz kosmiczne na miarę XXI wieku. Doszła nas plotka, ile kosztowały wszystkie meble i piece. Ale boimy się nawet tej sumy wymieniać, bo nam takie liczby to się w głowie nie mieszczą.

Kim jest ten pan?

Rozdzwoniły się telefony, agenci zostali wynajęci, największe plotkarki w mieście proszone są o pomoc. Nawet wróżki. Radomianie szukają odpowiedzi na pytanie: Kim był ten tajemniczy mężczyzna, który towarzyszył prezydentowi miasta na scenie, gdy „wódz" składał życzenia na Nowy Rok podczas sylwestra na placu Jagiellońskim w Radomiu. My wiemy jedno - nie był to syn prezydenta, nie chodzi nam też o Jacka Nitę, przewodniczącego Rady Miejskiej w Radomiu. Ten postawny mężczyzna to...

Na odpowiedzi czekamy przez tydzień.

Zdrowia dyrektorze

Kronika bardzo obawia się zdrowie Waldemara Różyckiego, człowieka odpowiedzialnego w magistracie za promocję miasta. Ostatnio kichał i smarkał, wąchał amol i to na oficjalnym spotkaniu. Oby jak najszybciej wyzdrowiał.

(nova)

Fot. Piotr Dąbrowski

Do tej pory pranie robiłam w miednicy, ale od kiedy Zenek zrobił z niej antenę satelitarną, muszę dźwigać balię. Dobrze, że stary postawił mi wygodny fotel. Od czasu do czasu mogę na nim odpocząć. (nova)

ZDJĘ

- Tak, tak panie prezydencie. Serce jest po lewej stronie, nie po prawej, wcześniej pokazywał. Skąd u pana taka miłość do tego co z prawej? Adam Włodarczyk na nowy rok otrzymał od „Słowa Ludu" poduszkę - ser Obiecał, że będzie na niej składał głowę, by odpocząć po trudach dnia. C udostępni ją także innym członkom zarządu.

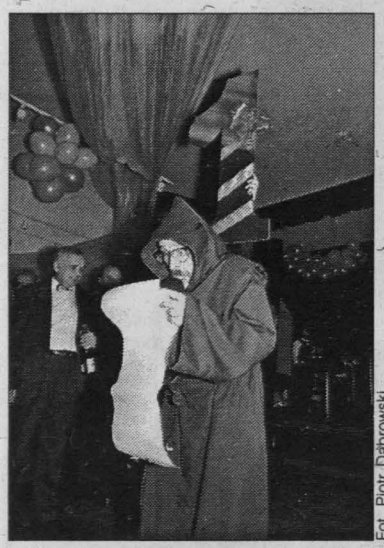
Fot. Piotr Dąbrowski

- Chcecie poznać przyszłość miasta, to mnie posłuchajcie...
Mariusz Pyrka, dyrektor Ośrodka Kultury „Resursa". Nie wiemy, tylko czy gra Wernyhorę, czy już przywdział worek pokutny? (nova)

Moja szafa

Nowa moda zapanowała w Urzędzie Miejskim. Strojem obowiązkowym dla urzędniczek stały się spodnie. I to bojówki, chociaż w wersji eleganckiej, czyli krok nie wisi na wysokości kolan. Nową dyktatorką mody została Wiesława Sadowska, członek Zarządu Miasta, do niedawna koleżanka po piórze z zaprzyjaźnionej gazety.

- Zawsze lubiłam sportowe stroje - zapewniła reportera „Kroniki".

Prawdę mówi kobieta. Czekamy kiedy za jej przykładem pójdzie prezydent Adam Włodarczyk i przyjedzie na rolkach do pracy, a Janusz Wieczorek, wiceprezydent, człowiek też od sportu założy dres. Bo w swetrze to już prezydenta widzieliśmy. Ale na korcie. (nova)

I KTO TO MÓ

W samą Wigilię, z Za Karnego w Wojkowicach u dwóch więźniów. Przed r również w Wigilię, dało st drapaka dwóch innych panów rokami. Wigilijne ucieczki st w Wojkowicach tradycją. Na uciekają duety. W nowym ty ciu przyjdzie zapewne czas i kwartety.

Jak podaje „Życie", pa cia Cusack - brytyjska historyk ki - zgłosiła zastrzeżenia wob świątecznych. Jej zdaniem, w na na kartach śnieżna biel o mniejszości etniczne, któ dość, że bywają czarne, to r kładkę wywodzą się z krai śnieżnych. Natomiast śniego wan jest - zdaniem pani Cu wiktoriańskim symbolem me i przykładem dyskryminacji „Na świątecznych kartach n łoby przedstawiać również nice" - twierdzi. Najlepiej p stacią Tircii Cusack.

Podczas zaprzysiężenia denta Kwaśniewskiego, praw na sejmowej sali świeciła pus Jeden z nieobecnych, poseł **Niesiołowski** (AWS-ZChN) dził, że nie widział powodu zaszczycać prezydenta swoją ością. „To, że pan Kwaśn wygrał wybory, nie oznacza, że kłamie, mniej pije i jest mn łudny" - stwierdził. Inny pose **Jerzy Gwiżdż**, uznał zacho Niesiołowskiego za gówni Fakt. Niesiołowski, z wykszta znawca owadów, od jakiegoś powinien ganiać za motylkam wiać babki w piaskownicy.

Tomasz Karwowski, KPN-Ojczyzna, napisał do m ochrony środowiska list z p mi dotyczącymi sianka na w stół, który dołączyła do sw świątecznego wydania. Karw pyta m.in. skąd tyle tego sian „GW" miała zgodę na dystry Czy siano nie ma czasem wła ści halucynogennych? Czy a pochodzi z okolic Czarnobyl szym zdaniem kilku istotny tań tu zabrakło. Np. czy po chaniu siana można zajść w złapać AIDS, zostać masone posłem KPN-Ojczyzna.

Hitem wśród ubiegłoro wigilijnych prezentów była gr puterowa - „Najdłuższa po Mało kto wiedział, że jej bob wie potwornie zemszczą, uży słów znanych powszechnie obelżywe. Rodzice i są obu Nie wiedzieli, że w Wigilię zw ta mówią ludzkim głosem a gr puterowe klną?

Kalendarz lewicy

Za kwotę „co łaska" będzie można stać się właścicielem kalendarza wydanego przez SLD na rok 2001. Już na okładce wita nas Leszek Miller w towarzystwie dwóch najpiękniejszych przedstawicielek młodej lewicy. Niektórzy powiadają, że to zapowiedź filmu „Czy leci z nami pilot 2". Wrogowie twierdzą, że będzie to jednak „Spokojnie, to tylko awaria". Grudzień 2001 zdobi Marek Wikiński w restauracji, gdzie kelnerką jest Aleksandra Jakubowska. Jak doszło do takiego zestawienia? Kalendarz przygotowano w „klimacie" młodość plus doświadczenie. Posłanki SLD dodają, że grudzień ozdobił nie tylko najmłodszy mężczyzna, ale i prawdziwy. Skąd one to wiedzą? (nova)

Z ŻYCIA WZIĘTE

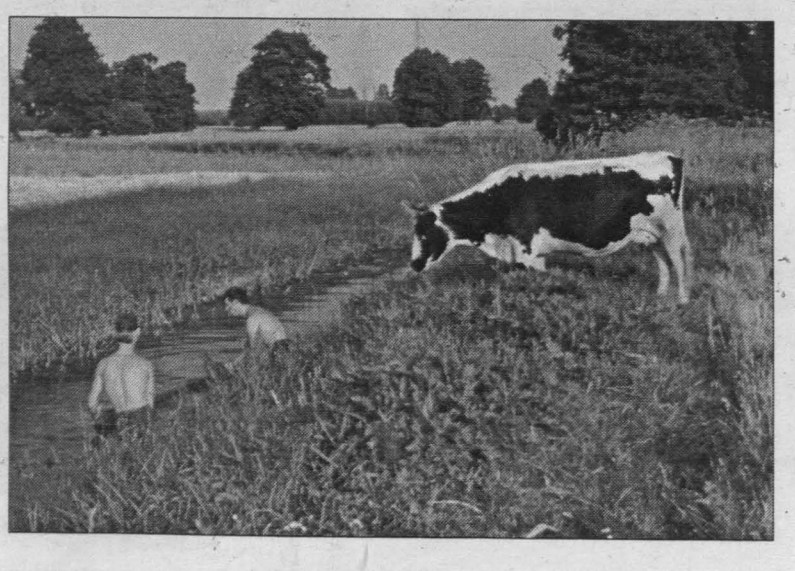

Co powie krowa - na melodię „Co powie ryba" - nadesłał PESEL 46250308316

Masz aparat fotograficzny? Lubisz obserwować życie? Zrób zdjęcie sytuacji zabawnej czy niezwykłej i przyślij do redakcji. Najlepsze publikować będziemy w piątkowych wydaniach „SL", a ich autorzy dostaną film fotograficzny i ramkę, ufundowane przez Foto Expert.

Foto EXPERT
KIELCE, ul. Sienkiewicza 41, tel. 34-31-929,
ul. Mała 21, tel. 368-13-20

http://sbc.wbp.kielce.pl/

ą jak burza

Koszykarze Piotrówki Radom wygrali kolejny mecz na turnieju młodzików w Szwecji.

W trzecim spotkaniu eliminaym radomianie rozgromili najszy w grupie D, niemiecki Rist el II 40:6. Przewaga podcznych **Stanisława Nowaka** a w tym meczu z minuty na utę. W końcówce szkolenio: Piotrówki dał pograć kilku rwowym, ale nie miało to wpłyna przebieg meczu.

Radomianom pozostał do roania jeszcze mecz ze szwedzkim gsbo. Wynik tej konfrontacji rezultat spotkania Glostrup - Malmoe zadecydują o pierwn miejscu w grupie. Jak już inowaliśmy w pierwszym dniu odów Piotrówka pokonała Glop IC 41:3 i IBK Malmoe 43:6.

W pozostałych wczorajszych zach grupy D padły wyniki: strup IC - Hoegsbo 14:15, Hobo - IBK Malmoe 18:21, IBK moe - Rist Wedel II 37:11.

Aktualna tabela:

iotrówka	3	6	124:15
oegsbo	3	4	53:45
BK Malmoe	3	4	64:72
lostrup IC	3	2	43:68
ist Wedel II	4	0	39:123

Awans do rundy play-off uzyją dwie pierwsze drużyny.

(paw)

zkolne rady

ada działaczy sportu szkolnego edzie się dziś w Radomiu.

Najpierw władze radomskieSzkolnego Związku Sportowespotkają się z przewodniczącypowiatowych ogniw SZS. Potek zebrania wyznaczono na lz. 11 w siedzibie SZS przy ul. ugutta 40. Godzinę później w n samym miejscu o sporcie olnym debatować będą koordyorzy gminni igrzysk uczniowch. Obydwa zebrania poprowaszef Powiatowo-Grodzkiego S **Jarosław Ludwiński.**

Zebrani omówią m.in. przeg rywalizacji w ramach eliminapowiatowych szkolnych mizostw i przygotowania do rozenia finałów III Mazowieckich zysk Młodzieży Szkolnej, któostaną przeprowadzone w maju aszym regionie. (paw)

trażak gra

Zaległy mecz II ligi rozegrają pingpongiści Strażaka Wielogóra.

Rywalem zespołu z Wielogóbędzie drużyna stołecznej Spój-Mecz odbędzie się w stolicy. Jest edyny mecz mazowieckiej II ligi isa stołowego w tym tygodniu. zostałe drużyny męskie i kobiewznowią rozgrywki za tydzień.

(past)

Piłkarze wracają na boiska

Morze z widokówki

Piłkarze Mazowsza Grójec i Rol Motu Video Ciepielów rozpoczęli przygotowania do rundy rewanżowej IV ligi.

W środę w Grójcu doszło do spotkania piłkarzy i trenerów IV - ligowej drużyny z kierownictwem klubu. Zainteresowane strony wyjaśniły kwestię dalszej przynależności klubowej najlepszego strzelca tej drużyny - **Michała Kowalczyka**. Utalentowany napastnik przynajmniej do końca sezonu będzie reprezentował barwy „sadowników". W przeciwieństwie do **Pawła Pałaszewskiego**, którego pozyskaniem są zainteresowani szefowie rezerw Legii Warszawa oraz **Daniela Małkiewicza** i **Rafała Michalskiego**. Dwaj ostatni trafili do rezerw stołecznej Polonii. Mazowsze opuścił również **Ireneusz Biernat**, który po okresie wypożyczenia powrócił do Viki Radom. Nie wiadomo także jaka będzie przyszłość **Adama Dobrowolskiego**. Piłkarz wyraził co prawda chęć gry w Grójcu, ale przeszkodą nie do pokonania może się okazać odległość. Zawodnik nie chce codziennie dojeżdżać na treningi ponad 100 kilometrów z rodzinnego Pułtuska.

Jak nas poinformował kierownik grójeckiego klubu **Jerzy Skrzypczak**,nie dojdzie do skutku planowany na drugą połowę stycznia wyjazd na obóz nad morze. W zamian za to drużyna będzie trenować na zgrupowaniu dochodzeniowym na własnym obiekcie.

25 stycznia na obóz kondycyjny wyjadą natomiast futboliści Rol Motu Video Ciepielów. 10-dniowe zgrupowanie odbędzie się w malowniczo położonej miejscowości w okolicach Jędrzejowa. Dziś trudno jeszcze powiedzieć w jakim składzie personalnym gracze Rol Motu przystąpią do wiosennej edycji rozgrywek IV ligi.

- Na podawanie nazwisk jest jeszcze za wcześnie - powiedział „SL" prezes Video **Henryk Maziarek**. - Dopiero na obozie trener **Jerzy Leszczyński** zapozna się z możliwościami poszczególnych zawodników. Na pewno do zmian personalnych dojdzie, przecież budujemy nowy zespół - stwierdził Maziarek.

W czwartek pierwsze zajęcia przeprowadzili piłkarze radomskiej Broni. W treningu nie uczestniczył **Norbert Krakowiak**, który ostatecznie nie zdecydował się na opuszczenie Szydłowianki. Nadal otwarta pozostaje kwestia zatrudnienia w Radomiu innego piłkarza tego klubu - **Jakuba Jackowskiego**. Działacze Broni deklarują również chęć nawiązania bliższej współpracy z lokalnym rywalem - Radomiakiem i wypożyczenie kilku graczy nie mieszczących się w składzie III-ligowców. W ekipie lidera IV ligi nikt nie ukrywa, że by myśleć o skutecznym ataku na III ligę - potrzeba jest wzmocnień. Szefowie Broni myślą o sprowadzeniu trzech piłkarzy - obrońcy, pomocnika i napastnika. Wkrótce szefowie klubu mają podjąć rozmowy na temat transferu definitywnego bramkarza **Szymona Ciemięgi** z Orła Wierzbica. Jedynym piłkarzem, który opuści Broń jest **Wojciech Pawłowski**, który po okresie wypożyczenia powrócił do III - ligowych Kozienic. Radomianie byli co prawda zainteresowani pozyskaniem tego futbolisty, ale skutecznie odstraszyła ich kwota odstępnego - 12 tysięcy złotych.

PIOTR DOBROWOLSKI

Fot. Piotr Dobrowolski

Wojciech Pawłowski (z prawej) jeszcze w barwach Broni

Stawiamy na sport rodzinny

Andrzej Jaśkiewicz - zasłużony działacz kultury fizycznej, prezes Regionalnego TKKF „Radom", członek władz krajowych tego towarzystwa mówi o planach na nowy rok.

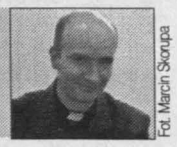

Fot. Marcin Skorupa

TKKF to jedna z najdłużej działających organizacji sportowych w Polsce. Jak pożegnaliście minione stulecie?

- Wszystkie plany związane ze szkoleniem sędziów i organizatorów sportu oraz kalendarz imprez i obozy sportowe udało nam się zrealizować. Myślę, że wiele wydarzeń, wbrew obawom, świadczy o tym, że nadal jesteśmy potrzebni.

Jakie to wydarzenia?

- Wciąż powstają nowe ogniska - podstawowe jednostki organizacyjne naszego towarzystwa. Niedawno, dzięki aktywności miejscowego środowiska powołano do życia ognisko w Nowym Mieście nad Pilicą, które przybrało nazwę identyczną, jak ta miejscowość. Bardzo nas to cieszy. Także w Radomiu prawdopodobnie powstanie wkrótce nowe ognisko. Pozyskaliśmy też kilku nowych sponsorów.

Na czym TKKF skupi działania w nowym roku?

- Coraz głośniej mówi się o powrocie do idei rekreacji rodzinnej. W przeszłości, wspólnie z zakładami pracy organizowaliśmy imprezy sportowe dla całych rodzin. Tę piękną tradycję spróbujemy odrodzić w tym roku. Skoro na Zachodzie jest na to moda, dlaczego nie mamy spróbować?

Kiedy zamierzacie ruszyć z tym cyklem imprez?

- Jest to możliwe zarówno w sezonie letnim, jak i zimą, w hali. Mam nadzieję, że pieniędzy na ten cel nie zabraknie.

Rozmawiał
PAWEŁ STUS

Polecamy

Siatkówka

Ekstraklasa mężczyzn. Warka Strong Club Czarni Radom - Morze Szczecin - hala MOSiR przy ul. Narutowicza 9, piątek, godz. 19. Kibice będą wpuszczani do hali na godzinę przed meczem.

II liga kobiet. AZS Politechnika Lider Radomka - Muszynianka Muszyna - hala Politechniki Radomskiej przy ul. Chrobrego 27, sobota, godz. 18.

II liga mężczyzn. OKSiW Warka - Okocimski Brzesko - hala przy ul. Warszawskiej 27, sobota, godz. 19.

II liga mężczyzn. OKSiW Warka - SMS Spała - hala przy ul. Warszawskiej, poniedziałek, godz. 17.30.

Koszykówka

II liga mężczyzn. SMS Warka - Spetech Bielsko-Biała - hala przy ul. Warszawskiej, sobota, godz. 17.

Dart

Otwarty turniej w konkurencji „301" - pub „Grolsch" przy pl. Jagiellońskim w Radomiu, niedziela, godz. 17.

Sport masowy

Podsumowanie cyklu „Biegów po zdrowie" za rok 2000 - ośrodek MOSiR przy ul. Krasickiego78 na Borkach, niedziela, godz. 12.

Wyścig rowerowy organizowany przez Koło Turystyki Rowerowej przy Młodzieżowym Domu Kultury w Radomiu - zbiórka wszystkich chętnych uczestników w niedzielę o godz. 10 przy hali MOSiR (ul. Narutowicza 9).

(past, paw, ro)

Nasz telefon 3632064

SUPER TAXI
91-91
ZNIŻKA 10%

Słowo Ludu Redaguje zespół. Redaktor naczelny Andrzej ZAŁUCKI (041) 36-36-199, zastępcy redaktora naczelnego: Grzegorz ŚCIWIARSKI, Dariusz RYŃ (36-36-117), sekretarz redakcji Krzysztof WIECZOREK (041) 36-36-315. Kierownik oddziału w Radomiu Andrzej SAŁATA 362-37-36. **Dział informacji** 363-97-86, 363-97-87, **region** 363-81-61, **sportowy** 363-20-64.

ADRES REDAKCJI: 26-600 Radom, ul. Żeromskiego 51, 36-23-736, fax 36-28-160 **http://www.slowoludu.com.pl, e-mail:radom@slowoludu.com.pl**
BIURO OGŁOSZEŃ: 26-600 Radom, ul. Żeromskiego 51, tel. fax36-23-736. 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49 tel. 344-48-58, 3636-235, fax 344-72-51
e-mail: reklama@slowoludu.com.pl. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

WYDAWCA: Słowo Media sp. z o.o., 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49: Prezes Zarządu Krzysztof ZDEB.
DRUK: Poligrafia S.A., 25-415 Kielce, ul. Górna 21.
Prenumeratę przyjmują urzędy pocztowe i oddziały „Ruchu" na terenie województwa mazowieckiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych. ISSN 0137-9275

Redaktorzy wydania
Lidia Cichocka
Dariusz Ryń
Andrzej Sałata

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

http://sbc.wbp.kielce.pl/

SPRINTEM

Wałdoch najlepszym obrońcą Bundesligi

Polski zawodnik Schalke 04 Gelsenkirchen, **Tomasz Wałdoch,** został uznany przez fachowy magazyn piłkarski „Kicker" za najlepszego obrońcę niemieckiej Bundesligi w rundzie jesiennej. Wałdoch wyprzedził **Andreasa Schmidta** z Herthy Berlin i **Boubacarę Diarrę** z SC Freiburg. Na czwartym miejscu został sklasyfikowany kolega klubowy i reprezentacyjny Wałdocha - **Tomasz Hajto**.

Ograniczona pula biletów na finał MŚ-2002

Rozczarowanie przeżyli japońscy kibice futbolu na wiadomość, że jedynie 10 500 biletów na finałowy mecz finałów Mistrzostw Świata 2002 w Jokohamie udostępnionych zostanie w wolnej sprzedaży.

Pucharowe sensacje

Fot. PAP/EPA - R. Diaz

Lider hiszpańskiej ekstraklasy piłkarskiej CF Valencia został wyeliminowany z pucharu tego kraju przez trzecioligowców z Gaudix. W normalnym czasie mecz zakończył się remisem 4:4, a piłkarze Gaudix lepiej wykonywali rzuty karne. W drugiej rundzie z rozgrywek o Puchar Króla został wyeliminowany również zespół Deportivo La Coruna. Mistrzowie Hiszpanii ulegli czołowej drużynie drugiej ligi, CD Tenerife 2:3.

Rewanż za finał

Obrońcy trofeum, tenisiści RPA odnieśli drugie zwycięstwo w grupie A w turnieju o Puchar Hopmana, będącym nieoficjalnymi Mistrzostwami Świata w grze mieszanej. W czwartek w Perth RPA pokonała ubiegłorocznych finalistów - Tajlandię 2:1. (PAP)

TELEKIBIC

TVP 1: 16.50 The Race - regaty dookoła świata.

TVP 2: 23:35 Rajd Paryż - Dakar.

CANAL+: 20.05 Wręczenie piłkarskich Oscarów.

WIZJA SPORT: 15:00 Piłka nożna: Mecz o Puchar Hiszpanii.

EUROSPORT: 14:30 Tenis ziemny: Turniej ATP w Doha - ćwierćfinały.

Adam Małysz bezkonkurencyjny w Innsbrucku!

Skok do historii

Adam Małysz w kapitalnym stylu wygrał wczoraj konkurs na olimpijskiej skoczni Bergisel w Innsbrucku.

Jest to historyczne pierwsze zwycięstwo Polaka w blisko półwiecznej historii Turnieju Czterech Skoczni, uznawanego przez niektórych za nieoficjalne Mistrzostwa Świata.

Adam Małysz przystępował do wczorajszego konkursu jako główny faworyt a zarazem nowy rekordzista olimpijskiej skoczni Bergisel w Innsbrucku. Dzień wcześniej podczas kwalifikacji do konkursu znokautował przecież najgroźniejszych konkurentów, szybując na odległość 120,5 m. Choć nie udało mu się powtórzyć tego wyczynu to w pierwszej serii skacząc na odległość 111,5 m i tak zdeklasował rywali, a przed decydującą finałową rozgrywką drugiego w klasyfikacji **Jane Ahonena** wyprzedał aż o 14 pkt., co stawiało go w komfortowej sytuacji przed decydującą o końcowych rezultatach konkursu finałową serią.

Była ona kolejnym popisem Adama Małysza, który potwierdził, że w obecnej formie nie ma sobie równych na świecie. 23-letni skoczek z Wisły poszybował tym razem na odległość 118,5 m., a o jego dominacji na skoczni w Innsbrucku najlepiej świadczy fakt, iż w końcowej klasyfikacji wczorajszego konkursu wyprzedził on drugiego Fina Janne Ahonene aż o blisko 49 punktów. To prawdziwy narciarski nokaut.

Po tym historycznym zwycięstwie Adam Małysz objął, oczywiście, przodownictwo w klasyfikacji po trzech konkursach zdecydowanie wyprzedzając w klasyfikacji Japończyka **Noriaki Kasai** oraz Ahonena i jeśli podobną formę zaprezentuje w sobotę w Bischofshofen, to możemy być świadkami pierwszego zwycięstwa Polaka w klasyfikacji generalnej tej prestiżowej imprezy.

Wczorajszy konkurs rozpoczął się dość nieoczekiwanie, ale jak się potem okazało bardzo szczęśliwie dla reprezentantów Polski. Po pierwszych dziesięciu skokach sędziowie postanowili podwyższyć rozbieg, równocześnie anulując dotychczasowe skoki. Skorzystali na tym najbardziej **Wojciech Skupień** oraz **Robert Mateja**, którzy skali wręcz fatalnie na odległość odpowiednio 84 oraz 77 metrów. Obaj skorzystali z szansy jaka przed nimi się otworzyła. W powtórzonych próbach obaj wywalczyli awans do finałowej „30". Wojciech Skupień, którzy skoczył na odległość 97,5 m, uzyskał ostatecznie 11 notę pierwszej serii - 92,1 pkt., natomiast Robert Mateja poprawił się o 10 metrów i z notą 71,7 plasował się na 25 miejscu. Niestety, w finałowej serii obaj skakali już znacznie słabiej i nie zdołali utrzymać lokat wywalczonych po pierwszych skokach.

Wyniki konkursu w Innsbrucku: 1. Adam Małysz - 259,2 (110,5 m oraz 118,5 m), 2. Janne Ahonen (Finlandia) - 214,3, 3. Dmitrij Wasiliew (Rosja) - 213 pkt, 18. Wojciech Skupień - 168,3 (97,5 m. oraz 89,5 m), 28. Robert Mateja - 140,3 pkt (87 m oraz 85 m).

Po trzech konkursach: 1. Małysz 771,1 pkt, 2. Noriaki Kasai (Japonia) - 732,7 pkt, 3. [illegible] nen - 698,6 pkt, 12. Sk[illegible] - 601,3 pkt.

Tak Adam Małysz szybował wczoraj nad Innsbruckiem

Udany rewanż „Jeziorowców"

Fałszujący Jazz

W najciekawszym meczu środowej serii spotkań koszykarskiej ligi NBA zespół Utah Jazz uległ na wyjeździe Los Angeles Lakers 71:82.

Dla „Jazzmanów" była to czwarta porażka z rzędu i ósma w ostatnich 12 meczach. Obrońcy mistrzowskiego tytułu zrewanżowali się gościom za porażkę 92:97 z 1 listopada ubiegłego roku. W ostatnich dziewięciu spotkaniach podopieczni **Phila Jacksona** doznali tylko jednej porażki.

Doskonałe zawody rozegrał środkowy „Jeziorowców" **Shaquille O'Neal**. Zakończył on mecz z 24 punktami na koncie, miał 17 zbiórek i pięciokrotnie blokował rzuty rywali. **Kobe Bryant** uzyskał 31 „oczek", z czego 12 w ostatniej kwarcie.

22 wygraną w sezonie zanotowali koszykarze liderującej w NBA ekipy Philadelphii 76ers. Tym razem „Szóstki" zdecydowanie pokonały Atlantę Hawks 98:80.

W drugim kolejnym meczu rozgrywający gospodarzy **Aaron McKie** uzyskał tzw. triple-double. Najlepszy zawodnik NBA ostatniego tygodnia uzyskał 11 punktów, miał 10 zbiórek i 10 asyst. Najlepszym strzelcem Philadelphi był **Allen Iverson**, który rzucił 21 punktów. 17 punktów i 11 zbiórek miał na koncie **Theo Ratliff**.

Największy dorobek punktowy wśród pokonanych miał Jason Terry - 17.

Wyniki pozostałych spotkań: Boston Celtics - New York Knicks 91:100, Dallas Mavericks - Detroit Pistons 104:107, Milwaukee Bucks - Cleveland Cavaliers 88:83, Phoenix Suns - Los Angeles Clippers 90:85, Portland Trail Blazers - Indiana Pacers 102:86, Vancouver Grizzlies - Charlotte Hornets 99:89 Golden State Warriors - Denver Nuggets 100:111.

W tabelach dywizji prowadzą: Philadelphia 22 zwycięstwa - 8 porażek; Charlotte 20-13; San Antonio 20-11; Sacramento 21-8. (PAP)

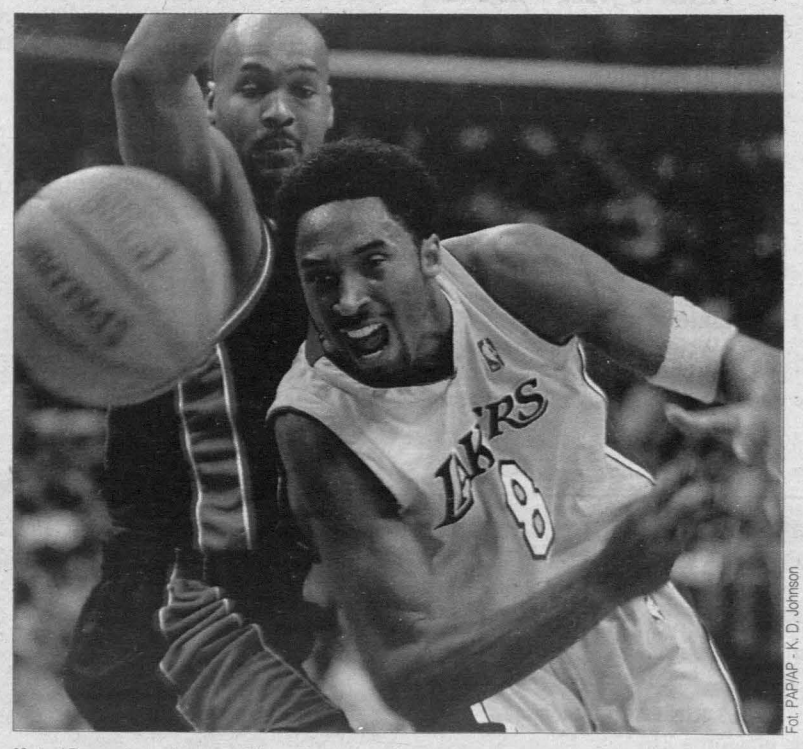

Fot. PAP/AP - K. D. Johnson

Kobe Bryant walczy o piłkę z Bryonem Russellem

Stańco cora[illegible] wyżej

Coraz lepiej n[illegible] trasie Rajdu P[illegible] Dakar spisuje[illegible] polska załoga[illegible] kierowcą Automobilklubu Kiele[illegible] Maciejem Stańco.

Jadący terenowym aut[illegible] yota land criuser **Andrzej D[illegible]** z **Maciejem Stańco** bardzo d[illegible] spisali się na trzecim, ostatni[illegible] ropejskim etapie sperrajdu. [illegible] był 5-kilometrowy odcinek [illegible] cjalny, rozegrany na plaży [illegible] stellon. Uzyskali oni drugi c[illegible] Toyota Trophy, dzięki czemu [illegible] sowali na czwarte miejsce w [illegible] nej klasyfikacji pucharu.

Duża w tym zasługa M[illegible] Stańco, który jak informowa[illegible] w rywalizacji Wyścigowych S[illegible] chodowych Mistrzostw Pols[illegible] prezentuje barwy Automobil[illegible] Kieleckiego. Potwierdził on [illegible] ją wszechstronność i popisu[illegible] skokami niczym na motocros[illegible] trasie (M. Stańco na hondz[illegible] startuje także jako motocyk[illegible] sprawił, że polska załoga st[illegible] prawdziwą rewelacją etapu.

Prawdziwy rajd dopie[illegible] jednak rozpocznie, gdyż kol[illegible] przenosi się teraz do Marok[illegible] cznie przemierzać afryka[illegible] bezdroża.

W klasyfikacji general[illegible] mochodów po trzecim etap[illegible] łoga Dziurka - Stańco awan[illegible] ła z 83 na 70 pozycję ze stratą [illegible] min do lidera **Hiroshi Masu**[illegible]

http://sbc.wbp.kielce.pl/

SPRINTEM

Wałdoch najlepszym obrońcą Bundesligi

Polski zawodnik Schalke 04 Gelsenkirchen, **Tomasz Wałdoch,** został uznany przez fachowy magazyn piłkarski „Kicker" za najlepszego obrońcę niemieckiej Bundesligi w rundzie jesiennej. Wałdoch wyprzedził **Andreasa Schmidta** z Herthy Berlin i **Boubacarę Diarrę** z SC Freiburg. Na czwartym miejscu został sklasyfikowany kolega klubowy i reprezentacyjny Wałdocha - **Tomasz Hajto**.

Ograniczona pula biletów na finał MŚ-2002

Rozczarowanie przeżyli japońscy kibice futbolu na wiadomość, że jedynie 10 500 biletów na finałowy mecz finałów Mistrzostw Świata 2002 w Jokohamie udostępnionych zostanie w wolnej sprzedaży.

Pucharowe sensacje

Fot. PAP/EPA - R. Diaz

Lider hiszpańskiej ekstraklasy piłkarskiej CF Valencia został wyeliminowany z pucharu tego kraju przez trzecioligowców z Gaudix. W normalnym czasie mecz zakończył się remisem 4:4, a piłkarze Gaudix lepiej wykonywali rzuty karne. W drugiej rundzie z rozgrywek o Puchar Króla został wyeliminowany również zespół Deportivo La Coruna. Mistrzowie Hiszpanii ulegli czołowej drużynie drugiej ligi, CD Tenerife 2:3.

Rewanż za finał

Obrońcy trofeum, tenisiści RPA odnieśli drugie zwycięstwo w grupie A w turnieju o Puchar Hopmana, będącym nieoficjalnymi Mistrzostwami Świata w grze mieszanej. W czwartek w Perth RPA pokonała ubiegłorocznych finalistów - Tajlandię 2:1. (PAP)

TELEKIBIC

TVP 1: 16.50 The Race - regaty dookoła świata.

TVP 2: 23:35 Rajd Paryż - Dakar.

CANAL+: 20.05 Wręczenie piłkarskich Oscarów.

WIZJA SPORT: 15:00 Piłka nożna: Mecz o Puchar Hiszpanii.

EUROSPORT: 14:30 Tenis ziemny: Turniej ATP w Doha - ćwierćfinały.

Adam Małysz bezkonkurencyjny w Innsbrucku!

Skok do historii

Adam Małysz w kapitalnym stylu wygrał wczoraj konkurs na olimpijskiej skoczni Bergisel w Innsbrucku.

Jest to historyczne pierwsze zwycięstwo Polaka w blisko półwiecznej historii Turnieju Czterech Skoczni, uznawanego przez niektórych za nieoficjalne Mistrzostwa Świata.

Adam Małysz przystępował do wczorajszego konkursu jako główny faworyt a zarazem nowy rekordzista olimpijskiej skoczni Bergisel w Innsbrucku. Dzień wcześniej podczas kwalifikacji do konkursu znokautował przecież najgroźniejszych konkurentów, szybując na odległość 120,5 m. Choć nie udało mu się powtórzyć tego wyczynu to w pierwszej serii skacząc na odległość 111,5 m i tak zdeklasował rywali, a przed decydującą finałową rozgrywką drugiego w klasyfikacji **Jane Ahonena** wyprzedał aż o 14 pkt., co stawiało go w komfortowej sytuacji przed decydującą o końcowych rezultatach konkursu finałową serią.

Była ona kolejnym popisem Adama Małysza, który potwierdził, że w obecnej formie nie ma sobie równych na świecie. 23-letni skoczek z Wisły poszybował tym razem na odległość 118,5 m., a o jego dominacji na skoczni w Innsbrucku najlepiej świadczy fakt, iż w końcowej klasyfikacji wczorajszego konkursu wyprzedził on drugiego Fina Janne Ahonene aż o blisko 49 punktów. To prawdziwy narciarski nokaut.

Po tym historycznym zwycięstwie Adam Małysz objął, oczywiście, przodownictwo w klasyfikacji po trzech konkursach zdecydowanie wyprzedzając w klasyfikacji Japończyka **Noriaki Kasai** oraz Ahonena i jeśli podobną formę zaprezentuje w sobotę w Bischofshofen, to możemy być świadkami pierwszego zwycięstwa Polaka w klasyfikacji generalnej tej prestiżowej imprezy.

Wczorajszy konkurs rozpoczął się dość nieoczekiwanie, ale jak się potem okazało bardzo szczęśliwie dla reprezentantów Polski. Po pierwszych dziesięciu skokach sędziowie postanowili podwyższyć rozbieg, równocześnie anulując dotychczasowe skoki. Skorzystali na tym najbardziej **Wojciech Skupień** oraz **Robert Mateja**, którzy skali wręcz fatalnie na odległość odpowiednio 84 oraz 77 metrów. Obaj skorzystali z szansy jaka przed nimi się otworzyła. W powtórzonych próbach obaj wywalczyli awans do finałowej „30". Wojciech Skupień, którzy skoczył na odległość 97,5 m, uzyskał ostatecznie 11 notę pierwszej serii - 92,1 pkt., natomiast Robert Mateja poprawił się o 10 metrów i z notą 71,7 plasował się na 25 miejscu. Niestety, w finałowej serii obaj skakali już znacznie słabiej i nie zdołali utrzymać lokat wywalczonych po pierwszych skokach.

Wyniki konkursu w Innsbrucku: 1. Adam Małysz - 259,2 (110,5 m oraz 118,5 m), 2. Janne Ahonen (Finlandia) - 214,3, 3. Dmitrij Wasiliew (Rosja) - 213 pkt, 18. Wojciech Skupień - 168,3 (97,5 m. oraz 89,5 m), 28. Robert Mateja - 140,3 pkt (87 m oraz 85 m).

Po trzech konkursach: 1. Małysz 771,1 pkt, 2. Noriaki Kasai (Japonia) - 732,7 pkt, 3. [illegible]nen - 698,6 pkt, 12. Sk[illegible] - 601,3 pkt.

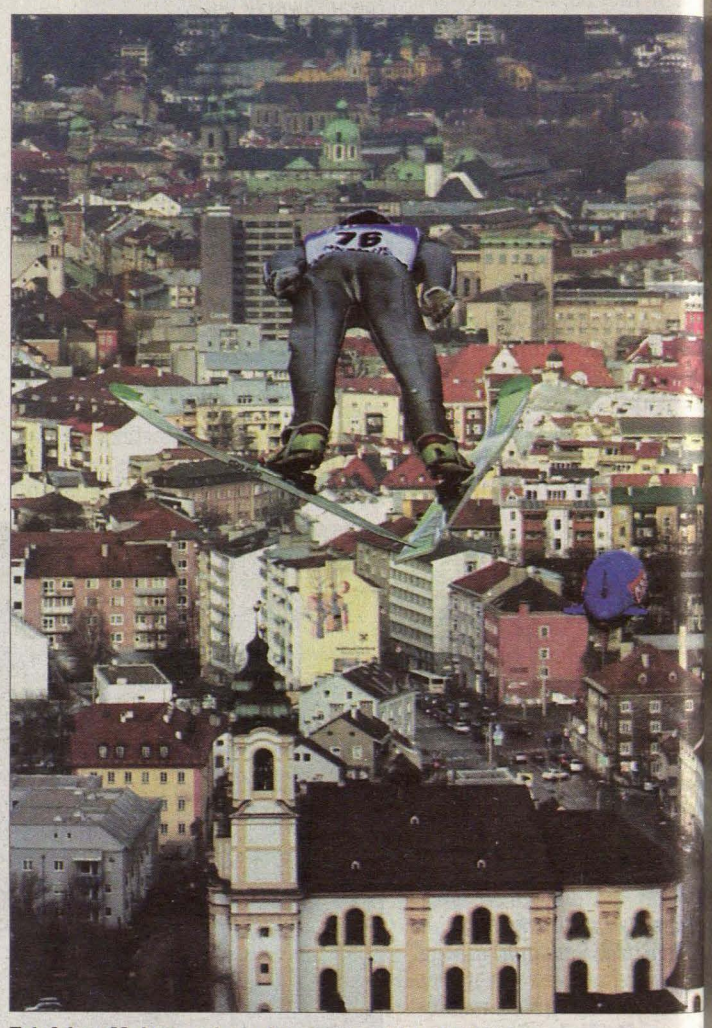

Tak Adam Małysz szybował wczoraj nad Innsbruckiem

Udany rewanż „Jeziorowców"

Fałszujący Jazz

W najciekawszym meczu środowej serii spotkań koszykarskiej ligi NBA zespół Utah Jazz uległ na wyjeździe Los Angeles Lakers 71:82.

Dla „Jazzmanów" była to czwarta porażka z rzędu i ósma w ostatnich 12 meczach. Obrońcy mistrzowskiego tytułu zrewanżowali się gościom za porażkę 92:97 z 1 listopada ubiegłego roku. W ostatnich dziewięciu spotkaniach podopieczni **Phila Jacksona** doznali tylko jednej porażki.

Doskonałe zawody rozegrał środkowy „Jeziorowców" **Shaquille O'Neal**. Zakończył on mecz z 24 punktami na koncie, miał 17 zbiórek i pięciokrotnie blokował rzuty rywali. **Kobe Bryant** uzyskał 31 „oczek", z czego 12 w ostatniej kwarcie.

22 wygraną w sezonie zanotowali koszykarze liderującej w NBA ekipy Philadelphii 76ers. Tym razem „Szóstki" zdecydowanie pokonały Atlantę Hawks 98:80.

W drugim kolejnym meczu rozgrywający gospodarzy **Aaron McKie** uzyskał tzw. triple-double. Najlepszy zawodnik NBA ostatniego tygodnia uzyskał 11 punktów, miał 10 zbiórek i 10 asyst. Najlepszym strzelcem Philadelphi był **Allen Iverson**, który rzucił 21 punktów. 17 punktów i 11 zbiórek miał na koncie **Theo Ratliff**.

Największy dorobek punktowy wśród pokonanych miał Jason Terry - 17.

Wyniki pozostałych spotkań: Boston Celtics - New York Knicks 91:100, Dallas Mavericks - Detroit Pistons 104:107, Milwaukee Bucks - Cleveland Cavaliers 88:83, Phoenix Suns - Los Angeles Clippers 90:85, Portland Trail Blazers - Indiana Pacers 102:86, Vancouver Grizzlies - Charlotte Hornets 99:89 Golden State Warriors - Denver Nuggets 100:111.

W tabelach dywizji prowadzą: Philadelphia 22 zwycięstwa - 8 porażek; Charlotte 20-13; San Antonio 20-11; Sacramento 21-8. (PAP)

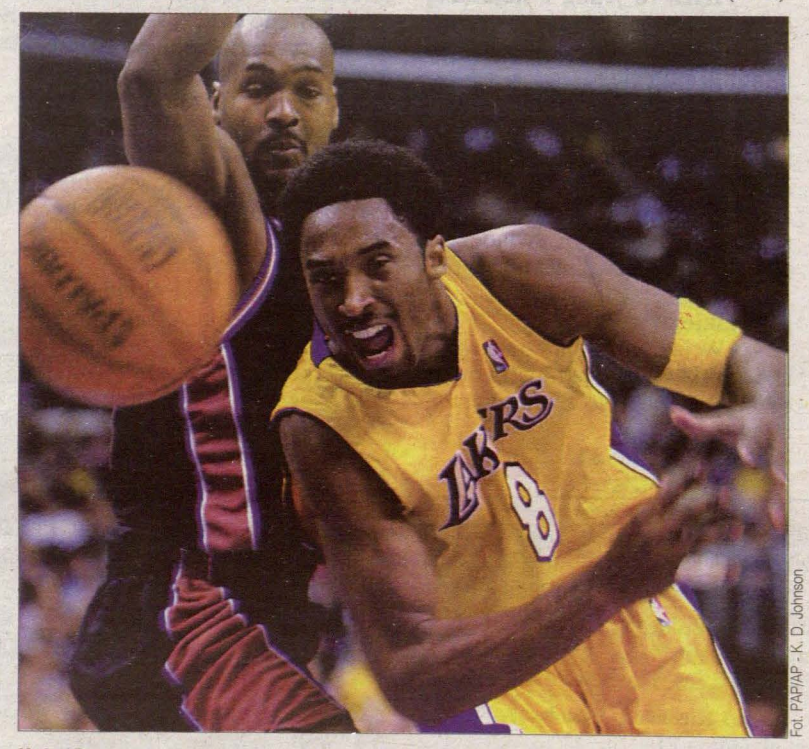

Fot. PAP/AP - K. D. Johnson

Kobe Bryant walczy o piłkę z Bryonem Russellem

Stańco cor[illegible] wyżej

Coraz lepiej [illegible] trasie Rajdu [illegible] Dakar spisuje [illegible] polska załoga [illegible] kierowcą Automobilklubu Kiele[illegible] Maciejem Stańco.

Jadący terenowym aut[illegible] yota land criuser **Andrzej D[illegible]** z **Maciejem Stańco** bardzo [illegible] spisali się na trzecim, ostatn[illegible] ropejskim etapie sperrajdu. [illegible] był 5-kilometrowy odcinek [illegible] cjalny, rozegrany na plaży [illegible] stellon. Uzyskali oni drugi [illegible] Toyota Trophy, dzięki czemu [illegible] sowali na czwarte miejsce w [illegible] nej klasyfikacji pucharu.

Duża w tym zasługa M[illegible] Stańco, który jak informow[illegible] w rywalizacji Wyścigowych S[illegible] chodowych Mistrzostw Pol[illegible] prezentuje barwy Automobil[illegible] Kieleckiego. Potwierdził o[illegible] ją wszechstronność i popisu[illegible] skokami niczym na motocros[illegible] trasie (M. Stańco na hondz[illegible] startuje także jako motocy[illegible] sprawił, że polska załoga st[illegible] prawdziwą rewelacją etapu.

Prawdziwy rajd dopie[illegible] jednak rozpocznie, gdyż ko[illegible] przenosi się teraz do Marok[illegible] cznie przemierzać afryk[illegible] bezdroża.

W klasyfikacji general[illegible] mochodów po trzecim etap[illegible] łoga Dziurka - Stańco awan[illegible] ła z 83 na 70 pozycję ze strata[illegible] min do lidera **Hiroshi Mas[illegible]**

http://sbc.wbp.kielce.pl/